

GŁOS

TYGODNIK NOWOHUCKI

10 października 2003 r., nr 41 (653) Cena 1,50 zł (w tym 7% VAT)

O NOWEJ TO HUCIE ALBUM



NOWA HUTA
OKRUCHY ŻYCIA I MEANDRY HISTORII

JERZY ALEKSANDER KARNASIEWICZ

Okladka albumu Jerzego Aleksandra Karnasiewicza „Nowa Huta. Okruchy życia i meandry historii”. Zdjęcie z okładki: Noc w śródmieściu. Plac Centralny, 2003.

Rozmowę z autorem albumu zamieszczamy na str. 11.

psb ZILMEX ceny już od
„CENTRUM BUDOWLANE”
WIELKA PROMOCJA 13,30 zł/m²
PŁYTEK CERAMICZNYCH ul. Makuszyńskiego 24
684-22-95 684-15-50
czynne od 7.00 do 17.00 ul. Księcia Józefa 84, 429-97-96

CENTRALNE OGRZEWANIE
Kotły C.O.
Grzejniki C.O.
Wykonawstwo
PROMOCJA!
kotłół 2-funkc.
BUDERUS
24 kW Economy
prod. Niemcy
tylko 2.299 zł!

WESELNE PRZYJĘCIA
TEL. 648-36-04

KSERO Kolorowe 10
[www.keser-widow]
CODZIENNE
9-21

RADIO TAXI PARTNER
96-88
UCZCIWOŚĆ, CZYSTOŚĆ I KULTURA - TO NASZA DEWIZA
NAJTANIEJ W KRAKOWIE
BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAKSÓWKI
0800 33-88-88

ROSA
STUDIO ODNOWY BIOLOGICZNEJ
www.rosa.cc.pl
SOLARIUM • SAUNA
os. Młodocich 8
642-11-11
ul. Długa 48
6-325-325

BAJMOT TWÓJ SKLEP MOTORYZACYJNY
Części zamienne do samochodów:
ŁADA, TAVRIA, UAZ, SKODA, FIAT, FSO, DAEWOO, ŻUK
oraz do samochodów produkcji zachodniej i japońskiej
Os. Szklane Domy 1, pon.-pt. 8-18, sob. 9-14, tel./fax 644-17-26
Pl. Targowy „Piast”, os. Piastów 60a, paw. 25,
pon.-pt. 10-17, sob. 9-14, tel./fax 647-70-00 wew. 35
NIE MASZ GOTÓWKI - POMOŻEMY RATAMI

NCK MA 20 LAT

8 października 1983 roku odbyło się uroczyste otwarcie Nowohuckiego Centrum Kultury. Od wmurowania kamienia węgielnego minęło 7 lat i można było w budynku „A” w amfiladzie schodów zainaugurować oficjalnie działalność placówki kulturalnej, tak mocno dziś wrosniętej w pejzaż Nowej Huty. Sam ówczesny wicepremier Mieczysław Rakowski pofatygował się do Krakowa, aby wziąć udział w tej imprezie. Nie sposób nie wspomnieć pani Anny Siatkowskiej, która piastując przez lata funkcję dyrektora Wydziału Kultury w Urzędzie Dzielnicy Nowa Huta była inicjatorką powstania NCK.
(CIĄG DALSZY NA STR. 7)



DZIEŃ HOSPICYJNY

Posadzono uroczystie nowe tysiące żonkili inaugurując siódmą edycję „Pól nadziei”. Zajadano się przy tym smacznymi ciasteczkami według szkockiej receptury. Lekarze udzielali porad z zakresu opieki hospicyjnej. Wieczorem w Kościele Mariackim odbył się koncert Chóru Marińskiego. Tak Hospicjum św. Łazarza w Nowej Hucie podejmowało zaproszonych gości w „dniu hospicyjnym”.
(CIĄG DALSZY NA STR. 16)

Dzień był szczególny, stąd szkockie akcenty i w ogóle podniosła atmosfera. Specjalnym, rozpoznawalnym już w mieście sygnałem, szkockie dudy obwieściły w sobotę „dzień hospicyjny”, obchodzony zresztą nie tylko w Krakowie. W wielu krajach, właśnie w minioną sobotę, 4 października odbywały się koncerty, uroczyste spotkania i inne wydarzenia z okazji „Ogólnoswiatowego Dnia Pomocy Hospicjum”.
(CIĄG DALSZY NA STR. 16)

WSTRZYMANA PREMIA

Pracownicy Huty im. T. Sendzimiry nie dostaną z październikową wypłatą premii za wrzesień. Komunikat w tej sprawie, podpisany przez dyrektora naczelnego HTS Jacka Wolińskiego, pojawił się na początku tego miesiąca. Powodem takiej decyzji jest konieczność dotrzymania wskaźnika przyrostu przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia określonego w 2003 r. w wysokości 3 proc. Piszemy o tym na str. 4.

Lokalne Inicjatywy Inwestycyjne - śladem naszych publikacji JESTEM ZA...

Powracam do sprawy Lokalnych Inicjatyw Inwestycyjnych. Podstawową przyczyną jest otrzymanie odpowiedzi na moją interpelację od Prezydenta M. Krakowa. Chciałbym się do niej ustosunkować. Ponadto po moich publikacjach w „Głosie”: „Marnotrawstwo?”, „Sąd nade mną” oraz „Przebijanie się z inicjatywą” otrzymałem różne sygnały od Czytelników oraz bohaterów tych publikacji. Na wstępie jeszcze raz chcę podkreślić, że nie jestem

przeciwnikiem LII jak to mi niektórzy próbują imputować. Wręcz odwrotnie, uważam, że przy obecnej mizerii w kasach samorządu Lokalne Inicjatywy są jedną ze znakomitych metod na realizację tak potrzebnych inwestycji dla społeczności lokalnych. Jedno tylko zaznaczam, że te inicjatywy, moim skromnym zdaniem, powinny być realizowane bardziej po gospodarsku, jak przystało na dobrych gospodarzy.
(CIĄG DALSZY NA STR. 8)

linea ULOTKI
FOLDERY
WIZYTÓWKI
PAPIERY
firmowe
www.linea.krakow.pl

TAXI BARBAKAN 96-61
0501-13-96-61, 0602-238-000
BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAKSÓWKI
Z TELEFONU „GSM PLUS”
0800-400-400

Producent ZNICZE LAMPIONY
Plan dojazdu
Kraków ul.N.M.Panny 78
Zapraszamy Pon-Sob 9⁰⁰-17⁰⁰
Tel/fax. 012 642-25-61
W październiku RABAT 5%

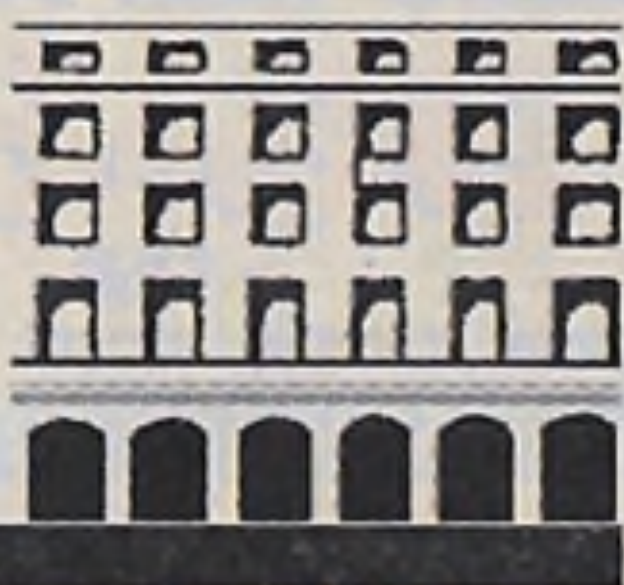
BEZPŁATNIE NZOZ „PROMED”
BEZ TERMINÓW
BEZ KOLEJEK
Poradnie specjalistyczne:
onkologiczna, kardiologiczna,
urologiczna, neurologiczna,
endokrynologiczna,
reumatologiczna, ortopedyczna,
chirurgii ogólnej, laryngologiczna,
chirurgii dziecięcej,
dermatologiczna, stomatologiczna
■ os. Oświecenia 44, tel.: 649-85-52
■ ul. Olszańska 5, bud. G,
tel.: 411-13-98
Kontrakt z NFZ

DELIKATESY ZIKO
✓ Szyznka wieprzowa w sznurku 1 kg - 13,20
✓ Olej „Kujawski” 1 l - 4,39
✓ Piwo „Tatra Pils” puszka 0,5 l - 1,95
✓ Papier toaletowy „Velvet” 8 szt. - 6,89
✓ Proszek „Vizir” 3,5 kg + 1 kg gratis - 26,99
os. Piastów 60

INTROLIGATOR
OPRAWA: ✦ DOKUMENTACJI
✦ DZIENNIKÓW USTAW
✦ PRAC DYPLOMOWYCH
Centrum 6, bl. 7 Tel. 644-12-25



CENTRUM I OKOLICE



KRÓTKO O DZIELNICY

● Sezon grzewczy rozpoczął. Taką decyzję podjęło Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Krakowie. Przez kolejne 3 dni temperatura spadła poniżej 10 st. C o godz. 19 i w poniedziałek, 6 bm. popłynęło ciepło do kaloryferów. MPEC otrzymał od ok. 70 proc. klientów pismo o rozpoczęcie sezonu grzewczego m.in. ZBK, ADREM S.A. oraz spółdzielni mieszkaniowych takich jak „Czyżyny”, czy „Bieńczyce”. Po rozpoczęciu sezonu ciepło dociera do wszystkich bez potrzeby zgłaszania. Obecnie, jeśli ktoś nie życzy sobie grzania musi napisać pismo odmowne. (p)

NA 25-LECIE PONTYFIKATU

Z okazji 25. rocznicy pontyfikatu Jana Pawła II, w najbliższą niedzielę, 12 października br. w trakcie Mszy św. odprawionej w kościele Matki Bożej Częstochowskiej w os. Szklane Domy o godz. 17.00 wystąpi chór duszpasterstwa nauczycieli „Ostoja”. Po mszy odbędzie się krótki koncert chóru, dedykowany Ojcu Świętemu. (f)

W MISTRZEJOWICACH NA 25-LECIE

Z okazji 25-lecia pontyfikatu Jana Pawła II Centrum Kultury Katolickiej Mistrzejowice zaprasza na Dni Papieskie do dolnego kościoła św. Maksymiliana Kolbego. W sobotę, 11 X w godz. 9.00–16.00 odbędzie się tam sesja teologiczno-filozoficzna „Chrystus przyszedł” inaugurująca nowy rok Studium Apostolstwa Świeckich Archidiecezji Krakowskiej. W niedzielę, 12 X o godz. 15.00 rozpocznie się program poetycko-muzyczny „Jeśli chcesz znaleźć źródło”, z udziałem Moniki Rasiewicz (PWST), Andrzeja Roga (recytacje), Dessislawy Gurgul-Hristozowej (śpiew), Romana Klimowicza (instrumenty klawiszowe) i Krzysztofa Lamperta (gitara). Oprócz koncertu otwarta zostanie wystawa fotografii Stanisława Markowskiego „Polski papież”. Wstęp wolny. (f)

ZMARLI KRONIKA PAMIĘCI

W rubryce podajemy bezpłatnie imię, nazwisko i wiek Zmarłego. Natomiast na życzenie rodzin zamieścimy dodatkowe informacje.

Jan FRELICH, lat 79
Teresa GÓRSKA, lat 59
mgr inż. Kazimierz KŁOS, lat 71
Maria KORBUT, lat 72
Maria SZATKOWSKA, lat 92

Ogłoszenia zakładów pogrzebowych i nekrologi drukujemy na str. 20.

GŁOS

TYGODNIK NOWOHUCKI

Redaktor naczelny: Jan L. Franczyk. Redaguje zespół. Telefon red.: 643-44-33. Fax 643-66-33. E-mail: redakcja@glos-tn.krakow.pl. Adres: al. Jana Pawła II 232, 31-913 Kraków. Wydawca: „Graf-Press” sp. z o.o. Kraków. SKŁAD, ŁAMANIE: „Graf-Press”.

DRUK: DRUKARNIA POLSKA Sp. z o.o., ul. Centralna 51, 31-586 Kraków. Nr indeksu: 358835. ISSN: 1231-8582.

Redakcja nie bierze odpowiedzialności za treść zamieszczanych ogłoszeń.

REMONT SREBRNYCH ORŁÓW



Wielokrotnie pisałem krytycznie o stanie nawierzchni ul. Srebrnych Orłów. Sukcesywnie odzyskuje ona świetność. Znaczna jej część ma już nowy dywanik asfaltowy. Obecnie prowadzone są prace na odcinku od skrzyżowania z ul. Miśnieńską do pętli autobusowej. Jak mnie poinformował kierownik Krzysztof Pacura

z Rejonu Utrzymania i Budowy Dróg sp. z o.o., prace rozpoczęto w połowie września. Polegały one na ułożeniu nowych krawężników i położeniu dywanika asfaltowego. Jeśli pogoda dopisze, zapewnił mnie na początku tego tygodnia kierownik, to prace powinny być ukończone do 11 października. (sp) Fot. autor

TEN CZAR JUŻ MINĄŁ



Niektóre banery reklamowe nie spełniają swojej zamierzonej reklamowej roli. Reklama przy ul. Centralnej „Czar dasz wakacjom” nie tylko straciła na aktualności, ale naderwana i zniszczona jest po prostu nieestetyczna.

(sp) Fot. autor

OKRADLI – TERAZ POSIEDZĄ

W nocy z poniedziałku na wtorek policjanci z VII Komisariatu Policji w trakcie pełnienia służby patrolowej w rejonie os. Na Wzgórzach zauważyli dwóch mężczyzn, którzy na ich widok zaczęli uciekać. W czasie pościgu jeden z mężczyzn odrzucił jakieś przedmioty. Jak się okazało były to dwie wiertarkowkrętki oraz różne drobniaczki samochodowe. Jak ustalili funkcjonariusze, rzeczy te zostały skradzione z jednego z zaparkowanych w tamtym rejonie samochodów. Zatrzymanymi okazali się dwaj mieszkańcy Krakowa w wieku 18 i 43 lat. Obaj mężczyźni trafili do Policijnej Izby Zatrzymań. We wtorek przeprowadzono czynności wyjaśniające z ich udziałem. Policjanci ustalili, że sprawcy włamali się także do czterech innych samochodów, zaparkowanych w pobliżu okradzionego. Nie zabrali jednak niczego ze środka, gdyż widocznie nic nie wzbudziło ich „zainteresowania”. Wobec zatrzymanych wyciągnięte zostaną konsekwencje prawne. Za kradzież z włamaniem grozi im kara do 10 lat więzienia. (f)

Po raz dziewiętnasty

MINERAŁY I WYROBY JUBILERSKIE

W najbliższą sobotę i niedzielę (11 i 12 października) w Szkole Podstawowej nr 80 (os. Na Skarpie, obok dawnego kina „Światowid”) odbędzie się XIX Międzynarodowa Wystawa i Giełda Mineralów, Skamieniałości i Wyrobów Jubilerskich „Natura 2002”.

Wystawa odbywa się regularnie od dwunastu lat i cieszy się dużym zainteresowaniem wystawców z kraju i zagranicy (każdego roku ok. pięćdziesięciu) oraz zwiedzających. Wystawa ma stałych „gości”, którzy jednak zawsze przywożą jakieś nowinki i ciekawostki za świata geologii. Każdego roku prezentowane są unikalne eksponaty – biżuteria, którą można kupić za pół ceny, wykonane z minerałów przedmioty codziennego użytku: kasety na biżuterię, oryginalne zegary, których tarcze wykonane są z plastrów mala-

chitu czy ozdobne figurki z obsydianu. Sporym zainteresowaniem cieszą się też zawsze spreparowane owady i motyle, które można zawiesić na ścianie.

Giełda czynna będzie w sobotę w godz. 10.00–18.00 oraz w niedzielę w godz. 10.00–17.00. Uzyskane przychody organizatorzy przeznaczają na fundusz pomocy szkole i zakup sprzętu oraz pomocy dydaktycznych. Na czytelników „Głosu” czeka w redakcji 10 bezpłatnych zaproszeń. (f)

SKROMNIE NA PRZETARGU

Tym razem przetarg na komunalne lokale użytkowe był wyjątkowo skromny zarówno pod względem oferty jak również oferentów licytujących bardzo niskie ceny za 1 metr kwadratowy. W nowohuckiej aglomeracji wynajęto jedynie cztery lokale, w tym dwa w os. Handlowym pod numerem 5 o powierzchni 38 m kw. za 13,80 zł/1 m kw na handel art. RTV i magazyn oraz pod numerem 8 o powierzchni 13,80 m kw. za 18,90 zł/1 m kw. na sklep z art. przemysłowymi. W obu przypadkach wystartowało jedynie po dwóch oferentów, a wygrywający

przebił tylko jeden raz o 1 złoty. Wynajęto także na podobnej zasadzie pustostan w os. Kolorowym 10 o powierzchni prawie 83 m kw. za 18,60 zł za przeznaczaniem na sklep przemysłowy. Licytowano jedynie nieco dłużej piwnice w os. Na Stoku 18 o pow. 43 m kw. Dwóch oferentów zaczynało licytację od 3 zł za 1 m kw., i jeden z nich zatrzymał się na 10 zł. Zamierza on tutaj otworzyć sklep z artykułami przemysłowymi. 22 października odbędzie się jeszcze przetarg ofertowy. Szerzej o nim napiszę w przyszłym tygodniu. (sp)

Przynieś je do apteki

NIE WYRZUCAJ LEKÓW

Z domu do apteki przynieś przeterminowane leki – pod takim hasłem organizowana jest kolejna zbiórka przeterminowanych i nieużytecznych leków. Oczywiście chodzi o możliwość bezpiecznego pozbycia się zalegających w domach, niebezpiecznych dla środowiska naturalnego odpadów. Nie wolno, bowiem wrzucać przeterminowanych leków do śmieci, ani kanalizacji. Do 5 grudnia br. pojemniki na przeterminowane leki ustawione będą w 24 krakowskich aptekach. Poniżej podajemy adresy aptek położonych w nowohuckich dzielnicach: ul. Bieńczycka 168 (bazar Tomexu), os. Dywizjonu 303 blok 76, os. Kazimierzowskie 30, os. Ogrodowe 7, os. Piastów 41, os. Na Wzgórzach 31. Należy pamiętać aby do pojemników nie wrzucać leków w opakowaniach szklanych i aerozoli. (sp)

Trwa KONKURS „GŁOSU – TYGODNIKA NOWOHUCKIEGO”

Począwszy od 3.10 w kolejnych 5 numerach „Głosu” będzie zamieszczonych na przedostatniej stronie (pod reklamą firmy „Carrefour”) pięć pytań i pięć różnych kuponów.

Komplet 5 kuponów i odpowiedzi na 5 pytań należy dostarczyć do redakcji „Głosu” w dniach 30.10–3.11. Czekają cenne nagrody.

TRAS NOWOCZESNE OKNA
OKNA SA PCW, DREWNIANE



RABATY do 40%

Plac Targowy Bieńczyce, ul. Szybka 23, tel. 643-65-10

JUNKERS VAILLANT
ARISTON BERETTA

◆ OSZCZĘDNOŚCIOWE PIECE ŁAZIENKOWE i C.O. (gazowe i elektryczne)

◆ INSTALACJE SANITARNE i C.O.

◆ GRZEJNIKI ◆ RURY ◆ ZAWORY ◆ BATERIE

◆ MONTAŻ ◆ TRANSPORT ◆ RATY

F.H.U. „RELAX”

648-46-19, 0502 587-520

os. Niepodległości 3 (obok Pizzeria Hut) **NAJNIŻSZE CENY**

W najbliższą sobotę, 11 października br., spod bramy głównej HTS pod Arkę Pana

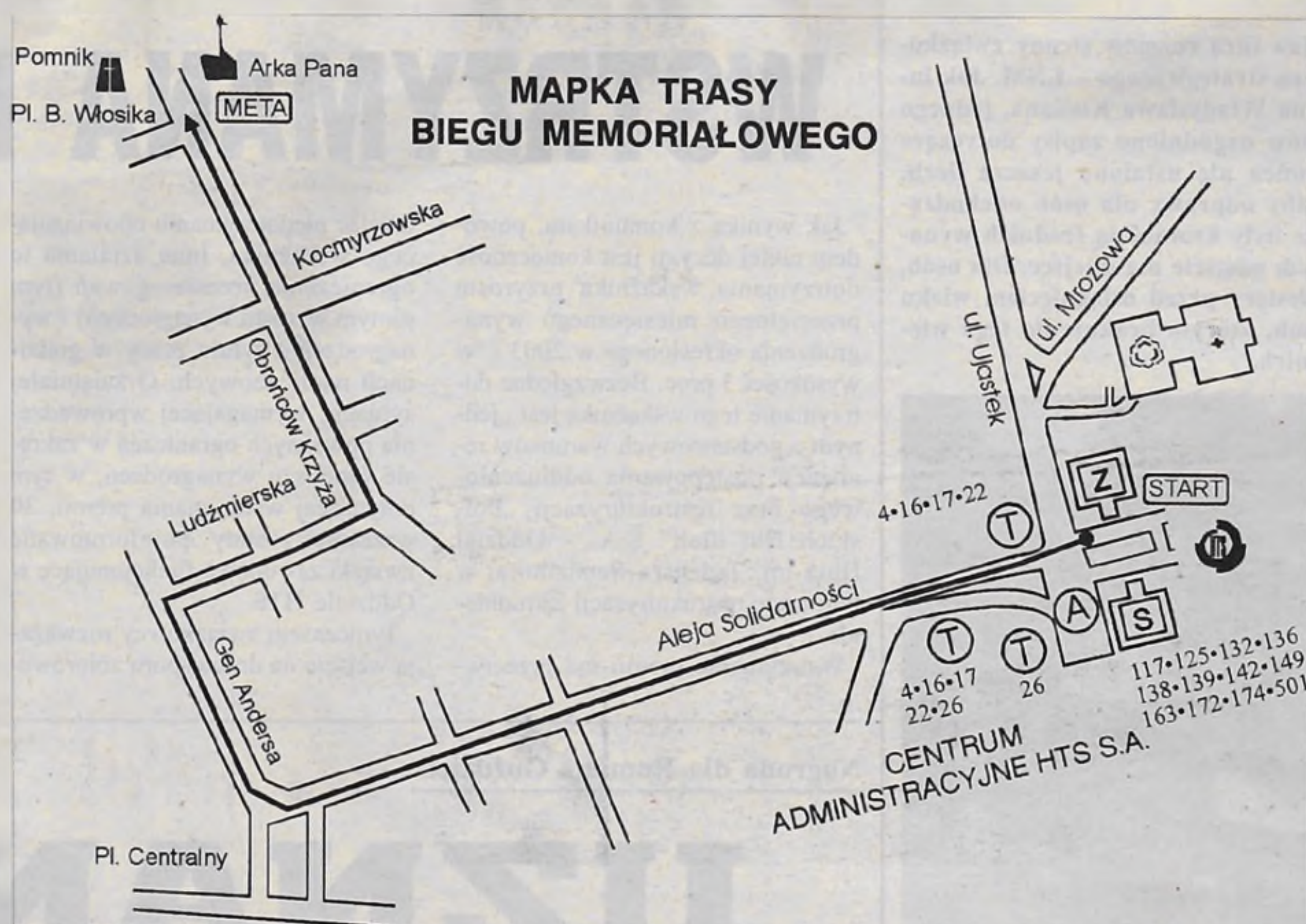
IX BIEG MEMORIAŁOWY IM. BOGDANA WŁOSIKA



W najbliższą sobotę, 11 października, spod bramy głównej Huty T. Sendzimira po raz dziewiąty wystartują uczestnicy Biegu Memoriałowego im. Bogdana Włosika. Pobiegną ulicami Nowej Huty na plac przed Arką Pana, gdzie 13 października 1982 roku zginął, zastrzelony przez funkcjonariusza SB młody hutnik – Bogdan Włosik. Patronat nad biegiem objęli rodzice Bogdana – państwo Irena i Julian Włosikowie. Imprezę – jak co roku – organizuje Międzyzakładowa Komisja Robotnicza Hutników NSZZ „Solidarność”.

Zawodnicy wystartują o godz. 12.15 spod budynku „Z” Huty T. Sendzimira. Pobiegną al. Solidarności do placu Centralnego, al. gen. Wł. Andersa, ul. Ludźmierską w kierunku mety, która została usytuowana na ul. Obrońców Krzyża na wysokości placu B. Włosika. Trasa liczy ok. 4,2 km.

Patronat medialny nad imprezą sprawują: „Dziennik Polski”, „Radio Plus” i „Głos-Tygodnik Nowohucki”. (f)



KOMUNIKAT ORGANIZATORÓW BIEGU

Szanowni Mieszkańcy Nowej Huty
Komitet Organizacyjny IX Biegu Memoriałowego im. Bogdana Włosika, który odbędzie się 11 października 2003 r., uprzejmie informuje, że w czasie trwania biegu nastąpią utrudnienia w ruchu kołowym (czasowe wstrzymanie ruchu) na trasie biegu (brama główna HTS – start godz. 12.15 - al. Solidarności, al. gen. Wł. Andersa, ul. Ludźmierska, ul. Obrońców Krzyża, plac przed kościołem Arka Pana). Poszczególne odcinki trasy będą wyłączane z ruchu kołowego przez Policję przy udziale służb organizacyjnych, a po przebiegnięciu ostatniego uczestnika ponownie przywracane do ruchu. W dniu imprezy (11 października br.) w godz. 6.00-

14.00 będzie obowiązywał zakaz parkowania i zatrzymywania się pojazdów w zatoce przy ul. Obrońców Krzyża (od rynku w Bieńczykach do kościoła Arka Pana).

Za powyższe utrudnienia serdecznie przepraszamy, licząc na wyrozumiałość. Jednocześnie serdecznie wszystkich zapraszamy do dopingowania na trasie biegu, a także do udziału w ceremonii wręczenia nagród zwycięzcom w poszczególnych kategoriach na placu przed Arką Pana.

Komitet Organizacyjny
IX Biegu Memoriałowego
im. Bogdana Włosika

W niedzielę, 19 października w Nowohuckim Centrum Kultury

BALLADY LEONARDA COHENA

W niedzielę, 19 października br. o godz. 18.00, na scenie sali estradowej Nowohuckiego Centrum Kultury Maciej Zembaty i Elżbieta Dębska zaśpiewają ballady Leonarda Cohena.

Macieja Zembatego przedstawiać nie trzeba: satyryk, tłumacz poezji angielsko- i rosyjskojęzycznej, reżyser, pisarz, piosenkarz, podróżnik i... kucharz. Współtwórca kabaretu „Dreszczowisko” i radiowej powieści „Rodzina Poszepszyńskich”. W ubiegłym roku ukazała się książka i podwójny album płytowy „Piosenki

z Trumienki”, będące przeglądem twórczości własnej Zembatego. Wydany został również trzy płytowy album „35 x Cohen” z mniej lub bardziej słynnymi balladami Leonarda, a także płyta „In My Secret ... Live” będąca zapisem koncertu Macieja i jego sześciuosobowego zespołu podczas łódzkiego Festiwalu Dialogu

Czterech Kultur. Towarzyszącą Zembatemu Elżbieta Dębska pochodzi z Wrocławia, gdzie ukończyła Wyższą Szkołę Teatralną. Zagrała w kilkunastu filmach fabularnych i spektaklach Teatru Telewizji. Przede wszystkim jednak, Elżbieta śpiewa i gra na gitarze. Od wielu lat współpracuje z Maciejem Zembatym.

Bilety w cenie 25 zł do nabycia w kasie NCK oraz w Filmotechnice. Szczegółowe informacje pod tel. 644-24-81 lub 644-12-33. (f)

W Ośrodku Kultury
im. C. K. Norwida

„GO” TO JAPOŃSKA GRA NARODOWA

Popularna w Japonii gra planszowa „Go” powstała 4 tysiące lat temu w Chinach. Jak twierdzą jej zwolennicy – gra stanowi skuteczny trening logicznego myślenia, poprawia koncentrację i pamięć oraz uczy sztuki negocjacji. Zasad gry można nauczyć się w Ośrodku Kultury im. C.K. Norwida, w os. Górali 5, gdzie istnieje sekcja „Godokoro”. Odbywające się w każdą środę w godz. 17.15-19.15 zajęcia prowadzi p. Koichiro Habu. Informacje i zapisy w sekretariacie Ośrodka, w godz. 10.00-17.00, tel. 644-27-65. (f)

ANTYWŁAMANIOWE
♦ OKNA ♦ DRZWI

GERDA

**SPRZEDAŻ,
MONTAŻ,
SERWIS,
RATY**

HANBUD os. Niepodległości 3
641-67-54
ul. Prądnicka 49, 633-55-45

www.interauto.krakow.pl; e-mail: salon@interauto.krakow.pl

Wymagający kupują u nas

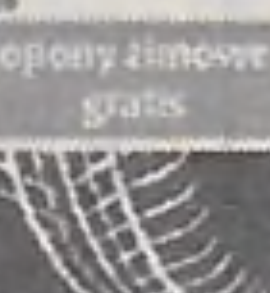
Škoda Fabia Flash
LIMITOWANA WERSJA
już od 38 690 zł*

InterAuto
AUTORYZOWANY DEALER ŠKODY

Kraków, ul. Kocmyrzowska 1A
Salon tel. 12/644-73-43
Serwis tel. 12/644-08-86
Części i akcesoria tel. 12/644-78-56
Blacharnia, lakiernia tel. 12/644-97-84
Auta używane tel. 0504 002 680, 12/680-12-50



2 lata
gwarancji!



*podana cena dotyczy Škody Fabia Flash 1.2/40 kW.
Cena promocyjna uwzględnia upust w wysokości 2000 zł.

W serwisie jesteśmy
do Państwa dyspozycji
od 7.00 do 22.00

- kredyty
- leasing
- zamiany
- ubezpieczenia



Przyjmujemy samochody w rozliczeniu

Media alarmują. W Zakopanem praktycznie przestał istnieć oddział ratunkowy w tamtejszym szpitalu. W poniedziałek do dymisji podał się jego ordynator uznając, że nie jest w stanie zapewnić bezpieczeństwa mieszkańcom

Tydzień Chore zdrowie

i turystom. Nowohucki Szpital im. Rydygiera otrzymał polecenie, by oddziały: chirurgii ogólnej i urazowej, oparzeniowy i wewnętrzny przyjmowały pacjentów w ilości wyznaczonej przez limit ustalony w kontrakcie z Narodowym Funduszem Zdrowia. Decyzja taka – jak wyjaśnił dyrektor szpitala – oznacza kilkunastomiesięczne (!) kolejki. W nowosądeckim pogotowiu może zabraknąć pieniędzy na pensje dla ponad 250 pracowników. Dłużnikiem pogotowia jest zarówno tamtejszy szpital (zalega 200 tys. zł) jak i Narodowy Fundusz Zdrowia. Szpitalowi w Oświęcimiu NFZ winien jest półtora miliona złotych. Wylizankę można ciągnąć bardzo długo.

Receptą na wszystkie problemy trapiące polską służbę zdrowia miała być likwidacja Kas Chorych. Przez miesiąc minister Łapiński do spółki z prezesem Naumanem mamili społeczeństwo wizją lepszego jutra i troską o pacjentów. Odeszli w atmosferze skandalu, pozostawiając bałagan i widmo bankructwa polskiej służby zdrowia. W tej sytuacji musi zostać postawione pytanie o polityczną odpowiedzialność za obecną sytuację. Przecież zarówno Mariusz Łapiński jak i Aleksander Nauman nie wzięli się z powietrza?

Ale najgorsze w tym wszystkim jest to, że rząd najwyraźniej nie ma pomysłu na autentyczną i przemyślaną reformę ochrony zdrowia.

Jan L. FRANCZYK

NA RAZIE BEZ LICZB

6 października rozpoczęła się kolejna tura rozmów strony związkowej PHS z przedstawicielami inwestora strategicznego – LNM. Jak informuje ostatni NBS, powołując się na Władysława Kieliana, jednego z negocjatorów, drugiego dnia rozmów uzgodniono zapisy dotyczące gwarancji zatrudnienia, choć do końca nie ustalono jeszcze liczb. Związki zawodowe zaproponowały, aby odprawy dla osób odchodzących na świadczenia przedemerytalne były krotnością średnich wynagrodzeń bez określania roku, w którym odejście ma miejsce. Dla osób, które nabeżdą uprawnienia do 60 miesięcy przed osiągnięciem wieku emerytalnego – 12 średnich, a dla osób, którym brakuje do tego wieku więcej niż 60 miesięcy – 15 średnich.



Poszczególne elementy pakietu zostały podzielone na cztery grupy. Do pierwszej należą gwarancje zatrudnienia. Propozycja związkowców to 96 miesięcy, LNM – 48 miesięcy. W przypadku naruszenia gwarancji pracownik otrzymywałby jednorazowe odszkodowanie w wysokości równej iloczynowi liczby miesięcy pozostających do końca gwarancji zatrudnienia. Odprawa w przypadku odejścia za porozumieniem stron (to jeden z wyjątków dopuszczających odstępstwo od gwarancji zatrudnienia) wyniosłaby 38 tys. zł. Pracownikom, którzy nabeżdą uprawnienia do emerytury w okresie gwarancji zatrudnienia, zgodnie z propozycją inwestora przysługiwałaby odprawa w wysokości 10 tys. zł.

Do drugiej grupy zagadnień należą wynagrodzenia. Ponieważ do

2010 roku obowiązuje nas przestrzeganie wskaźnika przyrostu wynagrodzeń, strona związkowa zaproponowała wypłatę jednorazowej premii prywatyzacyjnej. Nie ustalono jej wysokości, a rozbieżność propozycji jest ogromna: od 1/4 miesięcznego wynagrodzenia (LNM) do 75 tys. zł (związki).

Najwięcej emocji wśród samych negocjatorów ze strony związkowej budzi trzecia grupa – spółki. W czwartej grupie znalazł się gorący temat akcji. LNM proponuje ich wykup od pracowników po cenie o 25 proc. wyższej, niż od Skarbu Państwa. Niestety, nikt nie zna ceny, za którą LNM kupi huty. Akcje mogą być np. po złotówce. Uzgodniono sprawy szkoleń pracowników i BHP.

(vk)



GHOS

HTS S.A.

1 października br. dyrektor naczelny Oddziału Huta im. T. Sendzimira Jacek Woliński wydał komunikat w sprawie wstrzymania wszystkim pracownikom wypłaty premii za wrzesień br. Chodzi o premię z tytułu marży z zysku II stopnia oraz o fakultatywną część wynagrodzenia zasadniczego pracowników posiadających „Umowy o pracę z kadraj kierowniczą”.

WSTRZYMANA PREMIA

Jak wynika z komunikatu, powodem takiej decyzji jest konieczność dotrzymania wskaźnika przyrostu przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia określonego w 2003 r. w wysokości 3 proc. Bez względu na dotrzymanie tego wskaźnika jest „jednym z podstawowych warunków realizacji postępowania oddłużeniowego oraz restrukturyzacji „Polskich Hut Stali” S.A. – Oddział Huta im. Tadeusza Sendzimira, w tym także restrukturyzacji zatrudnienia”.

Wstrzymanie premii ma przeciw-

działać niedotrzymaniu obowiązującego wskaźnika. Inne działania to ograniczenie przeszeregowania (tym samym wzrostu wynagrodzeń) i wynagrodzeń z tytułu pracy w godzinach nadliczbowych. O zaistniałej sytuacji, wymagającej wprowadzenia poważnych ograniczeń w zakresie funduszu wynagrodzeń, w tym dotyczącej wstrzymania premii, 30 września zostały poinformowane związki zawodowe funkcjonujące w Oddziale HTS.

Tymczasem związkowcy rozważają wejście na drogę sporu zbiorowe-

go. Taką Uchwałę już 30 września podjął Zarząd NSZZ Pracowników PHS S.A., o czym natychmiast poinformował prezesa zarządu PHS Jerzego Podsiadłę oraz załogę koncernu. W związkowym zawiadome-

niu czytamy m.in.: „Mamy nadzieję, że Zarząd PHS S.A. uczyni wszystko, by zostały dotrzymane zapisy ZUZP (Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy) i nie będą potrzebne drastyczne środki, którymi związkowcy zmuszeni są do opominania się o pracownicze prawa”.

Przedstawiciele pozostałych związków zawodowych na zakończenie spotkania, na którym przedstawiono im informację o wstrzymaniu premii, złożyli oświadczenia, iż podejmą podobne działania w tej sprawie. (vk)

Nagroda dla Romana Goździeli

UZNANIE ZA PRACĘ

Roman Goździela, kierownik Działu Analiz i Sprawozdawczości BHP w Oddziale Huta im. T. Sendzimira, za wybitne osiągnięcia w dziedzinie kształtowania bezpiecznych i higienicznych warunków pracy otrzymał DYPLOM UZNANIA od Rady Ochrony Pracy oraz Ministerstwa Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej. Okazją do uhonorowania naszego pracownika był jubileusz 50-lecia powstania służb BHP w Polsce, obchodzony właśnie w tym roku. Gratulacje i dyplomy z rąk wiceministra gospodarki, pracy i polityki społecznej Krzysztofa Patera, Przewodniczącego Rady Ochrony Pracy przy Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej pośle Zbigniewa Janowskiego, Głównego Inspektora Pracy Anny Hintz oraz dyrektora Centralnego Instytutu Pracy Danuty Koradeckiej otrzymało 80 pracowników BHP z całego kraju.

Ogólnopolski jubileusz zbiega się z jubileuszem 50-lecia BHP w Hucie im. Tadeusza Sendzimira. Centralne służby BHP w Warszawie powołano w sierpniu 1953 roku, a już 6 października powstała taka komórka w nowohuckim kombinacie. Choć nie było jeszcze produkcji, na wielką budowę przyjeżdżały tysiące młodych, niedoświadczonych pracowników. Zapewnienie im bezpieczeństwa to było wielkie i trudne zadanie.

Roman Goździela od najmłodszych lat wychowywał się w atmosferze szacunku dla prawa i jego przepisów. Ojciec, dziś już nieżyjący, był inspektorem Państwowej Inspekcji Pracy i od lat pięćdziesiątych nadzorował właśnie nowohucki kombinat. Syn najpierw wybrał Szkołę Chorażych Marynarki Wodnej, ale ostatecznie i tak po jej ukończeniu przybił do macierzystego portu Nowa Huta. W 1985 roku rozpoczął staż w hucie, a w 1986 został specjalistą ds. BHP. Rodzina profesja zważyła też brata pana

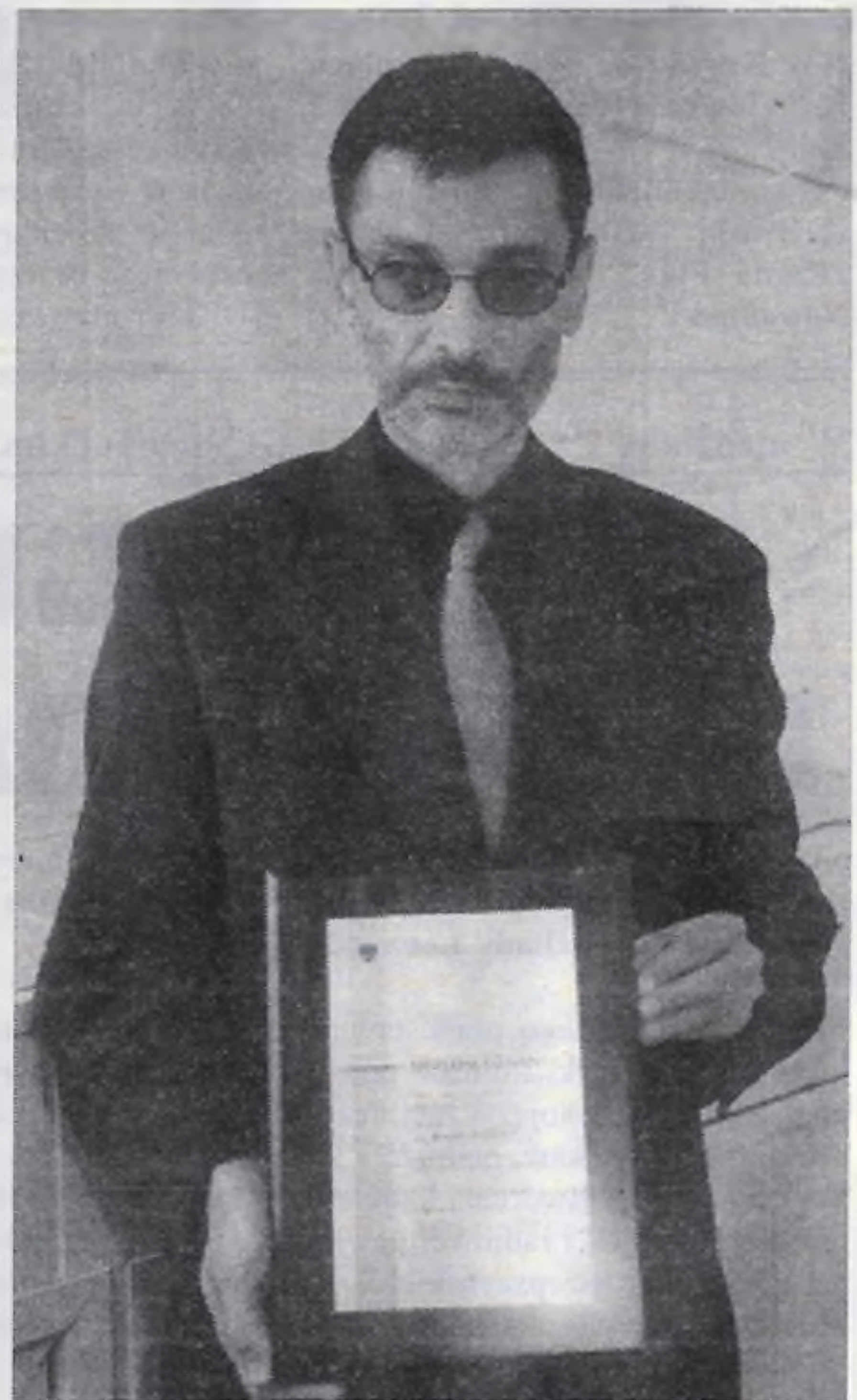
Romana, który związał się z BHP w hucie. Trzeci z braci jest pracownikiem stalowni i choć nie stoi na straży przepisów, to można być pewnym, że ich przestrzeżga.

– *Dziś znacznie łatwiej o egzekwowanie postępowania zgodnego z przepisami niż kiedyś – zauważa R. Goździela. Minęły już czasy, w których najważniejsze były tony produkcji. Teraz wszyscy mają świadomość, jak istotne jest przestrzeganie norm, tak w przypadku urzędów, jak i ludzi. Każde nadużycie prędzej czy później zagrozi bezpieczeństwu pracy...*

W hucie wciąż są jednak takie wydziały, gdzie decydującym elementem jest praca ludzka. Wysiłek może powodować zmęczenie, a stąd już krok do nieuwagi. W takich miejscach stosowanie procedur jest szczególnie istotne. Kontrole BHP muszą być tam częstsze... Na pytanie, czy w hucie jest dużo wypadków, behapowiec „z przekonania” odpowiada bez namysłu:

– *Wypadków zawsze jest za dużo. Nawet jak jest jeden, czy dwa w roku. Zawsze można zadać pytanie, czy nie dało się go uniknąć.*

Tej części pracy, profilaktyce, behapowcy poświęcają szczególnie dużo uwagi. Nie daje takiej satysfakcji wykrycie przyczyn wypadku,



ustalenie winnych, jak wyeliminowanie czynnika, który mógłby się stać przyczyną wypadku. Dlatego specjalista ds. BHP to z jednej strony samodzielny śledczy, który mając dostęp do wszystkich tajemnic potrafi ustalić, czy przyczyną wypadku było naruszenie przepisów BHP, a z drugiej strony dobry opiekun i nauczyciel, zwłaszcza dla młodych. Prowadząc szkolenia dla hutników Roman Goździela stara się im przekazać, jak cenną wartością jest bezpieczeństwo i higiena pracy. Czasem to cena życia.

(vk)

fol. ADAM MISZCZUK

REM-TECH MISTRZEM JESIENI

W ubiegłym tygodniu rozegrano ostatnie mecze w rundzie jesiennej hutniczej ligi piłki nożnej. Na półmetku sezonu 2003/2004 w rozgrywkach prowadzonych przez TKKF Huty im. T. Sendzimira liderem jest reprezentacja spółki REM-TECH, która grając bardzo efektywnie wywalczyła tytuł mistrzów jesieni. Nie przegrali żadnego ligowego meczu, a udało się zremisować z nimi wyłącznie zespołowi wydziału COS.

Drugie miejsce w tabeli wywalczyła drużyna LTE, która broni tytułu mistrzów HTS, zdobytego w poprzednim sezonie ligowym. Ta drużyna nie miała udanego startu, gdyż na początku rozgrywek przegrała dwa mecze – z zespołem COS i z liderem. Dopiero później złapali odpowiedni rytm i schodzili z murawy już w każdym meczu jako zwycięzcy.

Sporą niespodzianką, przede wszystkim dla śledzących hutnicze rozgrywki ligowe, jest z całą pewnością trzecie miejsce w tabeli na półmetku reprezentacji spółki Zakład Mechaniczny. Chyba piłkarze tej drużyny wyciągnęli wnioski po srogim laniu, które odebrali na początku rozgrywek od zespołu LTE i później grali już z meczu na mecz coraz lepiej. Pokonali m.in. jednego z faworytów hutniczej ligi – reprezentację wydziału COS, która na półmetku znalazła się „dopiero” na czwartym miejscu.

COS rozpoczął rozgrywki od dość efektywnych zwycięstw, które zapewniły tej drużynie pozycję lidera. Jednak w końcówce stracili bardzo niespodziewanie sporo punktów ze znacznie słabszymi przeciwnikami. No cóż, może na wiosnę włączyć się jeszcze do walki o mistrzowski tytuł, chociaż straty punktowe stawiają ich w bardzo ciężkiej sytuacji. Trudno przecież spodziewać się aby wszyscy rywale przegrywali mecze całym seriami.

Na piątym miejscu w tabeli znalazła się reprezentacja spółki Traks. Ta drużyna otwiera grupę zespołów okupujących środek tabeli. O wszystkich drużynach, znajdujących się w środku tabeli, można powiedzieć, że na walkę o tytuł mistrzowski nie mają już praktycznie szans, ale z kolei nie mogą się czuć całkowicie bezpiecznie, ponieważ zamykające tabelę zespoły wcale nie mają strat punktowych, których nie można odrobić. Sprawa spadku do drugiej ligi rozegra się więc na wiosnę pomiędzy sporą grupą drużyn. Traks grał przez całą rundę jesienną dość równo, stwarzając niekiedy sporo problemów silniejszym teoretycznie i utytułowanym rywalom.

Na szóstym miejscu w tabeli znalazła się reprezentacja Zakładu Walcownia Gorąca. To drużyna o wielkich możliwościach i potencjale od lat, ale wciąż mająca kłopoty z ustabilizowaniem składu. Przegrali trzy spotkania po 0:1, a później zaczęli zdobywać punkty i odrabiać straty. Jak wypadną na wiosnę? To z pewnością jedna z największych zagadek.

Grupę drużyn znajdujących się w środku tabeli zamyka na miejscu siódmym reprezentacja spółki Zakład Automatykacji. Ten zespół gra

od wielu lat w niezmiennym składzie i z roku na rok widać coraz większe postępy. W przyszłym sezonie mogą stanowić zagrożenie dla najlepszych.

Pierwszoligowy beniaminek, reprezentacja spółki Madrohut, był uważany przed sezonem za jednego z głównych kandydatów do walki o końcowe zwycięstwo. Zajęli na półmetku dopiero ósme miejsce. To na pewno jedna z większych sensacji. Aby wygrać z rywalami, będą chyba musieli poszukać dobrego bramkarza, bo okazało się, że niezła gra w polu nie wystarczy.

Kolejny beniaminek wśród pierwszoligowców, reprezentacja Zakładu Transportu, uplasował się na dziewiątej pozycji. Na początku grali dość dobrze, dzięki czemu byli autorami kilku zaskakujących wyników, ale końcówka rundy jesiennej była już w ich wykonaniu znacznie gorsza i to ona właśnie przesądziła o odległym miejscu w tabeli.

Tylko jedno zwycięstwo w dziesięciu meczach i aż pięć remisów odnotowała reprezentacja spółki Complex. Pozwoliło to na zajęcie zaledwie dziesiątego miejsca w tabeli. To chyba nie jest wynik na miarę oczekiwań. Będą musieli na wiosnę sporo się napracować, aby pozostać w gronie pierwszoligowców.

Czerwoną latarnią w tabeli okazała się na półmetku reprezentacja spółki Profil-ZW, kolejnego ligowego beniaminka. Grali bardzo nierówno, mając wciąż kłopoty z ustabilizowaniem najsilniejszego składu. Szkoda, gdyby grali zawsze najlepiej, Profil-ZW mógłby się znajdować z drugiej strony tabeli.

Dwunastym, zgłoszonym przed sezonem do rozgrywek, zespołem była reprezentacja spółki Solhut. W poprzednim sezonie zajęli bardzo wysokie, czwarte, miejsce w tabeli. Niestety, mimo wcześniejszego zgłoszenia, nie przystąpili do rozgrywek, oddając dwie kolejki ligowe walkowerami. To spowodowało wycofanie drużyny z dalszych gier.

Po rundzie jesiennej można powiedzieć, że znajdujące się najwyżej w tabeli drużyny REM-TECH i LTE grają bardzo efektywnie i efektownie, odnosząc wysokie zwycięstwa. REM-TECH, po kilku wzmocnieniach swojego składu, z pewnością jest głównym kandydatem do wywalczenia tytułu mistrzów HTS. Byłoby to odzyskanie tytułu, zdobytego w roku 2002. Tegoroczny mistrz, zespół LTE na pewno zrobi wszystko aby obronić tytuł. Mają w składzie samych rutyniarzy, piłkarzy o sporym stażu, którzy będą chcieli udowodnić swoją wyższość nad rywalami. Z dużą dozą prawdopodobieństwa należy założyć, że walka o końcowy sukces, czyli o tytuł mi-

strzów HTS w roku 2004 rozstrzygnie się tylko pomiędzy tymi dwoma drużynami.

Następne w tabeli cztery zespoły mają praktycznie szansę na walkę o znalezienie się na podium, czyli o wywalczenie trzeciego miejsca w tabeli. Każda z tych drużyn może pokusić się, przy równej grze w rundzie wiosennej, o wywalczenie czegoś więcej, ale patrząc realnie, będzie to dość trudne.

Pasjonująco zapowiada się również indywidualna walka o tytuł króla strzelców hutniczej ligi. Na półmetku na pierwszym miejscu znajduje się Mariusz Kracoń z REM-TECH-u, który strzelił w dziesięciu meczach piętnaście goli. Depcze mu po piętach Leszek Janiczak z LTE, autor czternastu celnych trafień do bramki rywali. Na trzecim miejscu jest Grzegorz Ciepeliowski z ZM, który ma na koncie dziesięć zdobytych bramek.

JACEK KRĄG

Tabela końcowa rundy jesiennej:

1. REM-TECH	10	28	37:4
2. LTE	10	24	22:6
3. PPU ZM	10	18	16:12
4. COS	10	16	19:17
5. Traks	10	13	9:13
6. ZG	10	12	13:12
7. PPU ZA	10	10	9:14
8. Madrohut	10	9	12:25
9. ZT	10	8	12:20
10. Complex	10	8	7:23
11. Profil ZW	10	6	4:14

Oto wyniki ostatnich kolejek ligowych:

18 września

Profil – ZT 0:0, LTE – ZA 2:1 (Bylica, Janiczak – Ruman), ZG – Traks 0:0, COS – Madrohut 4:2 (Koćma 2, Leńczuk 2 – Kręcisz, Piłula), ZA – Profil 2:0 (Dubiel, Ruman), LTE – ZT 1:0 (Bierówka), ZG – Madrohut 3:1 (Zadak, Zapiór, K. Klimek – Płaza), Traks – COS 1:1 (Łakomski – Koćma).

23 września

LTE – Complex 5:0 (Janiczak 3, Bieroń, Krzemiński), ZM – ZG 1:1 (Wróbel – K. Klimek), REM-TECH – COS 1:1 (Kracoń – Koćma), Complex – Profil 1:1 (Mycyk – Bukalski), REM-TECH – ZG 3:1 (Kracoń 2, Gołda – K. Klimek), ZM – COS 3:1 (Zdziech, Sałapat, Ciepeliowski – Stachurski).

25 września

LTE – Traks 3:0 (Janiczak 3), Madrohut – Profil 1:0 (Płaza), Complex – ZA 1:1 (Walczyk – Michalik), Profil – Traks 0:1 (Rauczyński), LTE – Madrohut 2:0 (Janiczak, Kręcisz), ZT – Complex 0:0, ZA – ZT 3:0 (Ruman, Dubiel, Michalik).

29 września

ZM – ZT 3:2 (Gorczyca, Ciepeliowski, Oraczewski – Szuturma,

Brelawski), REM-TECH – ZA 2:0 (Kot, Drzazga), COS – Complex 1:1 (Leńczuk – Walczyk), ZT – REM-TECH 0:5 (Kracoń 3, Kot, Suchy), ZA – ZM 0:1 (Ciepeliowski), ZG – Complex 4:2 (Zadak 3, K. Klimek – Walczyk, Rajczyk), ZG – COS 2:2 (Zadak, K. Klimek – Stachurski, Leńczuk), REM-TECH – ZM 2:1 (Kracoń, Drzazga – Ciepeliowski).

2 października

ZM – Traks 0:0, REM-TECH – Madrohut 6:0 (Kracoń 3, Gołda 2, Suchy), LTE – Profil 3:0 (Janiczak 2, Kręcisz), REM-TECH – Traks 4:1 (Rosiek 2, Drzazga, Kracoń – Łakomski), ZM – Madrohut 4:0 (Ciepeliowski 3, Gorczyca), Traks – Madrohut 3:1 (Sieradzki 2, Korzeń – Sowa).

TURNIEJ OLDBOYS 2003

W sobotę, 18 października br. rozegrany zostanie na boisku KS Hutnik Turniej Piłki Nożnej „OLDBOYS 2003”. Zgłoszenia, do 15 bm., przyjmuje Łucja Kumpicka (tel. hutniczy 35-51). Właśnie 15 bm. o godz. 14.30 odbędzie się w siedzibie TKKF HTS, w os. Stalowym 16 losowanie grup turniejowych. W turnieju mogą grać zawodnicy, którzy skończyli już 30 lat.

OTWARTY TURNIEJ HALOWY

W dniach 25 i 26 października hutniczy TKKF organizuje Otwarty Halowy Turniej Piłki Nożnej o puchar TKKF HTS. Impreza odbędzie się w hali sportowej w Zielonkach. Organizatorzy zapraszają do udziału w turnieju wszystkich zainteresowanych. Zgłoszenia przyjmuje i udziela bliższych informacji pani Łucja Kumpicka (tel. 644-95-00 wewn. 35-51) do poniedziałku, 20 bm. Właśnie 20 bm. o godz. 15 odbędzie się w siedzibie hutniczego TKKF, w os. Stalowym 16, losowanie grup eliminacyjnych turnieju.

GŁOS

Huty
im. T. Sendzimira

„Głos HTS” – Centrum Administracyjne HTS, budynek „Z”, pok. 208, tel. 644-00-23 lub przez centralę Huty, wew. 50-37.

„SOPOTNIA WIELKA 2003”

XIV Rajd Stalowników niestety należy już do przeszłości, mimo że głęboko zapadł w serca wszystkim jego uczestnikom. Nie jest tajemnicą, że wszelkie imprezy organizowane przez tandem w osobach Janusza Pustułki i Janusza Gwizdowskiego należą do tych najdłużej wspomnianych...

I tym razem program rajdu był tak ułożony, że uczestnicy nie mogli nawet pomarzyć o nudzie. W sobotę rano odbyła się wyprawa na Halę Miziową i po krótkim odpoczynku na Pilsku i zejściu do Sopotni Wielkiej przeprowadzono szereg konkursów: strzelanie z pistoletu, wrzucanie grochu do butelki, kopanie „kapcia” na odległość. W wyszukanych konkurencjach startowali wszyscy uczestnicy.

Na wieczór zaplanowana była zabawa, niestety, chochliki to strasznie złośliwe stworzenia i uszkodziły sprzęt grający. Jednak organizatorów nic nie było w stanie zaskoczyć: przy gitarze i śpiewie zabawa była jeszcze bardziej udana...

Mylili się każdy, kto sądziłby, że były to jedyne atrakcje tego wieczoru. Okazało się, że szanowna małżonka Komandora Rajdu obchodziła w tym dniu okrągłą rocznicę urodzin. Była wiązka polnych kwiatów, ba, nawet tort, a do tego życzenia pisane wierszem i mnóstwo prezentów od uczestników rajdu. Następny punkt programu był jednak niespodzianką dla samych organizatorów. Komisja Wydziałowa NSZZ „Solidarność” ZH/H3, H4, H5, w osobach Mistrza Cereemonii i Braci Andrzeja i Jerzego, którzy doprowadzili przed jego oblicze dwóch „sprawców” całego zajścia, czyli organizatorów Rajdu, Janusza Pustułkę i Janusza Gwizdowskiego, po przeczytaniu im „wszystkich zasług, jakich się dopuścili” uhonorowała obu uroczystymi Aktami Nadania i przyrządami piśmienniczymi specjalnie dla nich zamówionymi.

Następnie organizatorzy rozdali wiele drobnych upominków najbardziej aktywnym uczestnikom rajdu. Niektórzy zasłużyli też na dowcipne uwagi i komentarze.

Wysoki Komandoriat w specjalny sposób uhonorował przedstawicieli sponsorów: odegrano scenkę rodzajową, która wszystkim bardzo się spodobała. Po wymienionej zabawie uczestnicy udali się ku ognisku, na nie mniej wymienioną kiełbaszkę... z grilla.

W niedzielę uczestnicy powędrowali z Żabnicy Skałki na Halę Robaczę i dalej przez Halę Lipowską do Hali Rysianka, kończąc rajd zejściem do Sopotni Wielkiej. Po trudach wędrówki wszyscy z apetytem zjedli obiad – góralską kwaśnicę w karczmie. Będzie co wspominać, do następnego wyjazdu...

BOGDAN WÓJCIK

OPŁATY SPÓŁDZIELCZE

Członkowie spółdzielni, mający prawa do lokali, są obowiązani uczestniczyć w wydatkach związanych z eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości stanowiącej mienie spółdzielni oraz w zobowiązaniach spółdzielni z innych tytułów. Opłaty reguluje statut.

■ Członkowie-właściciele lokali są ponadto obowiązani uczestniczyć w wydatkach związanych z eksploatacją i utrzymaniem ich lokali, eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości wspólnych. Pokrywają także koszty zarządu nieruchomością wspólną, a spółdzielnia może żądać od nich wpłat na fundusz remontowy.

■ Członkowie spółdzielni, oczekujący na lokatorskie lub własnościowe prawo do lokalu bądź prawa odrębnej jego własności, są obowiązani uczestniczyć w kosztach budowy lokali: wnoszą wkłady mieszkaniowe lub budowlane i inne płatności związane z budową – zgodnie ze statutem. Od chwili postawienia im lokalu do dyspozycji uiszczają oni opłaty określone wyżej.

Właściciele lokali nie będący członkami spółdzielni uczestniczą w wydatkach związanych z eksploatacją i utrzymaniem ich lokali, eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości wspólnych oraz w innych kosztach zarządu tymi nieruchomościami na takich samych zasadach jak członkowie spółdzielni. Muszą też uczestniczyć w wydatkach związanych z eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości stanowiących mienie spółdzielni, które są przeznaczone do wspólnego korzystania przez osoby zamieszkujące w określonych budynkach lub osiedlu.

Członkowie spółdzielni pokrywają wydatki związane z działalnością społeczną, oświatową i kulturową prowadzoną przez spółdzielnię. Właściciele lokali nie będący człon-

kami mogą odpłatnie korzystać z takiej działalności na podstawie umów zawieranych ze spółdzielnią.

Za wymienione opłaty solidarnie z członkami spółdzielni lub właścicielami lokali nie będącymi członkami spółdzielni odpowiadają:

1) stale zamieszkujące z nimi w lokalu osoby pełnoletnie, prócz zstępnych pozostających na ich utrzymaniu, a także osoby faktycznie korzystające z lokalu,

2) osoby nie będące członkami spółdzielni, którym przysługuje spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu.

Odpłatność tych osób ogranicza się jednak do wysokości opłat należnych za okres ich stałego zamieszkania lub faktycznego korzystania z lokalu. Opłaty wnoszą się co miesiąc z góry do 10 dnia miesiąca. Statut może określać inny termin, nie wcześniejszy jednak niż ustawowy. Na żądanie spółdzielni przedstawia kalkulację wysokości opłat. O zmianie wysokości opłat spółdzielnia musi zawiadomić co najmniej 14 dni przed upływem terminu do ich wnoszenia, ale nie później niż ostatniego dnia miesiąca poprzedzającego ten termin. Zmiana wysokości opłat wymaga uzasadnienia na piśmie.

Członkowie spółdzielni mogą kwestionować zasadność zmiany wysokości opłat w postępowaniu wewnątrzspółdzielczym, o którym mowa w art. 32 i art. 33 ustawy Prawo spółdzielcze, a po jego wyczerpaniu – na drodze sądowej. Właściciele nie będący członkami spółdzielni mogą to robić od razu w sądzie. Tak czy inaczej nie zwalnia to z obowiązku wnoszenia opłat w zmienionej wysokości.

Wyjaśnienia napisano w oparciu o ustawę o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz. U. z 2001 r. nr 4, poz. 27 ze zm.).

(sp)

Z NOWEJ HUTY NA TAJWAN

19-letnia Adriana Suska mieszkanka os. Zielonego zgłaszając się w czerwcu na konkurs „Głosu” nigdy nie przypuszczała, że tak szybko i diametralnie będzie musiała zmienić swoje plany życiowe.

Traktowałam to jako niewinną zabawę – stwierdza. Na testowej sesji zdjęciowej zostałam zauważona przez „łowcę twarzy” Zygmunta Furę z Rores Models. Później za długą namową wzięłam udział w paru castingach dla najbardziej prestiżowych agencji modelek. Były też w czasie wakacji 4 pokazy mody. Później casting decydujący do agencji NEW FACE (Hongkong, Tajwan). Oferta...i szybka decyzja...

Adriana w środę (8 października) wyleciała na trzymiesięczny kontrakt do najsilniejszej w tym rejonie agencji modelek. Weźmie udział w

licznych sesjach zdjęciowych, pokazach mody, kampaniach reklamowych. A później może zaistnieć w najsilniejszej światowej agencji w Paryżu.

To niezwykła osobowość i inteligencja. Zaszokowała dyrektora agencji z Tajwanu – stwierdza Zygmunta Fura. To pierwszy przypadek, że tak „surowa” dziewczyna trafia do tak silnej agencji.

Mam nadzieję, że zaprezentujemy ją w finale Miss Krakowa. Póki co, jej zdjęcia można podziwiać na stronie: www.adriana.suska.prv.pl.

FIRMA **ALUMARK** www.alumark.skawina.pl
SYSTEMY ALUMINIOWE
SKAWINA - HALLERÓW 8,
tel. 276-16-62, tel./fax 275-34-73

• PRZESUWNE ZABUDOWY BALKONÓW
• ZADASZENIA
• WITRYNY
• DRZWI I OKNA Z ALUMINIUM

EKSPOZYCJA:
DH „WANDA” (parter)

RESTAURACJA „REDA”

os. Stalowe 16, tel. 644-57-38
zaprasza codziennie od godz. 9.00 do 21.00 na

PYSZNA RYBKĘ!

Organizujemy
**wesela
i przyjęcia
okolicznościowe**
do 120 osób.

Notowania cenowe

„ZŁOTY WIEK”

Kontynuuję w tej rubryce prezentację placów targowych w dzielnicach nowohuckich. Tym razem przybliżam spółkę kupiecką „Złoty Wiek” prowadzącą plac targowy w Mistrzejowicach na osiedlu Złoty Wiek. Plac ten też ma kilkudziesięcioletnią tradycję, a przed 10 laty został zmodernizowany. Obecnie znajduje się tutaj kilkanaście pawilonów wyposażonych w pełną instalację. W zdecydowanej większości pawilonów prowadzi się sprzedaż artykułów ogólnospożywczych i mięsno-wędliniarskich, ale są też 2 kwaciarnie, sklep rybny, kosmetyki i sklepy odzieżowe. Jest nawet punkt Totalizatora. Oczywiście na placu prowadzona jest też sprzedaż pozapawilonowa. Jak mnie poinformował członek władz spółki Józef Szady, przemysłówka ma prawo zajmować plac dopiero po godz. 9.00 jak są wolne stanowiska i nie może przekraczać 30% powierzchni sprzedażnej. Odnotowałem jak przystało także na zieleniak ceny owoców i warzyw. Ceny podaję za 1 kg. Marchew kosztuje 1 zł, pietruszka 2,50 zł, seler 2 zł, ziemniaki 0,60 zł, kapusta biała 0,70 zł, czerwona 1,60 zł, włoska 1,80 zł, porę, 0,80 zł/szt., kapusta pekińska 2,50 główka, sałata zielona 1 zł/główka, kalafior i brokuła 2 zł, cukinia 3 zł, papryka czerwona 2,80 zł, orzechy włoskie 7 zł, pomidor mały 2,80 zł, pomidor duży 3,50 zł, ogórek szklarniowy 2,50 zł, kukurydza 3,50/ 5 szt., orzech laskowy 8,50 zł, pieczarka 6,50 zł, czosnek 0,80 zł/szt. Za owoce płacimy: śliwka duża 4,50 zł, mandarynki 8,80 zł, pomarańcze 5,50 zł, cytryny 5,80 zł, grejpfruty 7 zł, winogrona 6,80 zł, kiwi luz 1,20 zł/szt., koszyk kiwi 7,80 zł, banany 2,80 zł. Ceny odnotowałem na stoisku nr 3, obok biura spółki. Jak z tego widać plac nie jest drogi i można nawet kupić niektóre warzywa i owoce bezpośrednio od producentów. Obecnie trwa modernizacja drugiej części placu za Centrum Handlowym „Mistrzejowice”. Powstaną tam nowe pawilony handlowe, ale o tym napiszę następnym razem. (sp)

WALUTA

Dewaluacja złotówki została powstrzymana. W tym tygodniu nawet nieco się umocniła. Inwestorzy zagraniczni liczą na skuteczną i zapowiadaną naprawę finansów publicznych.

W kantorze na pl. Bieńczyce, paw. 14, tel. 641-46-29 zanotowano następujące kursy walut: USD: 3,82-3,87 zł, euro 4,51-4,55 zł, frank szwajcarski: 2,78-2,88 zł.

STAŚ MARKET

RESTAURACJA „KEJA”
Centrum Handlowe M1
al. Pokoju,
tel. 296-58-25

- RYBY na miejscu i na wynos (półmiski okolicznościowe)
- Dania mięsne i drobiowe

SKLEP, os. Wysokie 22C
tel. 647-11-24

- stoisko mięsno-wędliniarskie – świeże i młode mięso oraz wędliny od renomowanych dostawców
- dowóz mięsa i wędlin gratis do placówek oświatowych oraz na wesela, bankiety, przyjęcia itp.
- Respektujemy talony SODEXO PASS POLSKA

Premiera w Teatrze Ludowym

PRZYGODY SINDBADA ŻEGLARZA

Ja mimo burz i wichrów list do Ciebie piszę.

Nazywają mnie ludzie Diabłem Morskim, ale

Choć jestem Morskim, diabłem nie czuję się wcale.

Przeciwnie; jestem dobry, tkliwy, choć rubaszny,

bo mam brzuch zbyt pękaty i pysk bardzo straszny.

Ani burza najsroźsza, ani zle wicherzysko

Nie męczy mnie tak, jak to przewieszko...

– tak żali się w swym liście do Sindbada Diabeł Morski, znany jako dziwna, wielka ryba przypominająca płaszczkę – choć groźnie wygląda, nikomu nie szkodzi. Tymczasem w bajce Bolesława Leśmiana kusi niespokojnych młodzieńców do podróży: „Czeka Cię bajka senna w zakłętą krainie, i królewna stęskniona, co z urody słynie, i skarby, i przepychy, i dziwy, i czary! Pędź na lotnym okręcie przez morza obszary.”

A czy istnieje bardziej znany i lubiany podróżnik, niż Sindbad Żeglarz? I tak on właśnie wyrusza w drogę pełną przygód, bo zawsze marzył, by ciekawiej żyć, a diabeł morski tylko umiał te marzenia nazwać i urzeczywistnić. A i na scenie dziwów zatem zabraknąć nie mogło. Urzeka oryginalna scenografia Katarzyny Paciorek, wartka opowieść i szybkie zwroty akcji, przewrotny dowcip, a także wielość teatralnych czarów, efektów przywołujących baśniowy świat – wszystko to sprawia, że doskonale bawią się najmłodsi, ale i dorośli widzowie. Także ci, którzy w przygodach Sindbada, w jego odważnych poczynaniach widzą własne tęsknoty do poznania świata, poszukiwania przyjaźni, miłości, tajemnicy...

Spektakl według Bolesława Leśmiana wyreżyserował **Krzysztof Rekowski**, w głównej roli występuje **Jacek Joniec**, a w postać Tarabuka, czyli wuja Sindbada, wcielił się **Tadeusz P. Łomnicki**. (A.G.K)

OŚRODKI KULTURY PROPONUJĄ

OŚRODEK KULTURY IM. C. K. NORWIDA, OS. GÓRALI 5

- 10 X, godz. 17 – „Feniks” – inauguracja warsztatów medialno-artystycznych.
- 15 X, godz. 17 – Rolnictwo po hucie. Otwarta debata w gronie ekspertów, doradców, rolników, ogrodników, samorządowców, ekologów i naukowców.

KLUB „KUŹNIA”, OS. ZŁOTEGO WIEKU 14

- 10 X, godz. 18 – Projekty scenograficzne Anny Drozd i rysunek Oskara Rejdaka. Otwarcie wystawy w Galerii „m”.
- 13 X, godz. 9 – „Podróże teatralne”. Zajęcia warsztatowe dla uczniów klas I-III prowadzi **Joanna Drzazga** z Teatru „Grotteska”.
- 16 X, godz. 12.30 – „Twórca i dzieło”. Spotkanie młodzieży z **Anną Drozd** w Galerii „m”.

W TEATRZE LUDOWYM

- ◆ **Duża Scena, os. Teatralne 34:** • 10, 11 i 12 X (piątek, sobota i niedziela), godz. 18 – Prywatna klinika. • 14, 15 i 16 X (wtorek, środa i czwartek), godz. 11 – Przygody Sindbada Żeglarza.
- ◆ **Scena Pod Ratuszem, Rynek Główny 1:** • 10 i 11 X (piątek i sobota), godz. 20.30 – 3 x życie. • 12 X (niedziela), godz. 18 – Czytamy wspólnie dramat. • 14 i 15 X (wtorek i środa), godz. 19 – 3 x życie. • 16 X (czwartek), godz. 19 – Love Story według Bohumila Hrabala.

W GALERIACH NCK



Do 30 października br. w budynku „A” NCK (parter) można oglądać wystawę malarstwa uczestników warsztatów terapii zajęciowej w Krakowskim Centrum Rehabilitacji „ART TERAPIA” Grupą od 10 lat opiekuje się krakowski artysta plastyk Zbigniew Perzanowski. (f)

NA „EKSPERYMENT” DO „SFINKSA”

Kino studyjne „Sfinks” zaprasza na film „Eksperyment” debiutującego niemieckiego reżysera – Olivera Hirschbiegela. Oparta na faktach autentycznych (następnie opisana przez byłego studenta psychologii Mario Giordano w książce „Black Box”) historia grupy studentów, którzy decydują się wziąć udział w pewnym eksperymencie. Podzieleni całkowicie przypadkowo na więźniów i strażników mają spędzić 2 tygodnie w zaimprovizowanym więzieniu. W pewnym momencie sytuacja zaczyna wymykać się spod kontroli... Obraz okrzyknięty najlepszym filmem niemieckim 2001 roku (niestety, w Polsce jego premiera nieco się opóźniła), zdobywca wielu nagród. Świetna rola Moritza Bleibtreu’a (narzeczony tytułowej bohaterki „Biegnij Lola, biegnij” – Toma Tykwa). To trzeba zobaczyć! ADA

SZACHY DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

Ośrodek Kultury im. C. K. Norwida zaprasza dzieci i młodzież (w wieku 6-14 lat) do sekcji szachowej. Zajęcia prowadzi doświadczony trener **Grzegorz Pędrak**. Uczestnicy będą mieć możliwość udziału w turniejach szachowych. Zapisy – wszystkie stopnie zaawansowania – prowadzi codziennie w godz. 10-18 sekretariat Ośrodka, tel. 644-27-65. Spotkanie informacyjne dla rodziców odbędzie się 23 września o godz. 16.30. (f)

(CIAĞ DALSZY ZE STR. 1)

Leon Lijowski, pierwszy dyrektor naczelny Nowohuckiego Centrum Kultury witał także gorąco **Józefa Klasę**, byłego I sekretarza KW PZPR, który podejmował decyzję o lokalizacji tak potrzebnej w tej części Krakowa placówki.

Nie zamierzam omawiać dokładnie tej uroczystej akademii na otwarcie... lecz jednak gwoli prawdy historycznej należy wspomnieć ludzi, którzy zaczęli tutaj pracę. Scenariusz i reżyserie programu artystycznego na otwarcie NCK przygotowali **Anatol Kocylowski** i **Tadeusz Małak**, za oprawę plastyczną odpowiadał **Tadeusz Kawec-**

ki, a za opracowanie muzyczne **Janusz Butrym**. Nagłaśniał imprezę **Władysław A. Kisiel**, a światło zapewniał **Ludwik Kolanowski**. Teksty piosenek przygotował **Henryk Cyganik**. Jedną z tych piosenek do muzyki **Janusza Butryma** „Urodziny Panny Wiosennej” rozpoczynała się od słów:

*Nasza pani wiosenna, gdy świt
gasi ogień kominów i noc stawia
mleko i zieleń u drzwi*

*budzi róże wzdłuż ulic po sto
na plac Centralny się zrywa ze snu
na osiedlach przeciąga się w bzach
dzwoni „czwórka”: dzień dobry ci
dniu*

Witaj pani! – pozdrawiam cię ja...

Kadrę kierowniczą nowej placówki tworzyli oprócz wspomnianego dyrektora **Leona Lijowskiego**, zastępcy dyrektora: ds. techniczno-administracyjnych **Andrzej Wcisło**, ds. Programowych **Jolanta Kwiecień**, główna księgową **Wiktorija Rylewicz**, kierownicy działów: Oświatowo-Metodycznego **Krzysztof Pachla**, Artystyczno-Imprezowego **Jerzy Kujawski**, Czytelnicy i Biblioteki **Cecylia Nowak**, Zainteresowań Politechnicznych **Izabella Błasiak**, Sekcji Spraw Pracowniczych **Alina Stefańczyk** oraz Sekcji Upowszechniania Sztuki i Plastyki **Tadeusz Kawecki**.

SŁAWOMIR PIETRZYK

Rozmowa z **Jerzym Kujawskim „Szipinakiem”** przeprowadzona 8 października 2003 r. o godz. 13.13, czyli w dwadzieścia lat później

BYLIŚMY MŁODZI...

Jurzy Kujawski pracuje od początku istnienia Nowohuckiego Centrum Kultury. Przyszedł tutaj z **Hufca ZHP Nowa Huta**, po dobrej szkole harcerskiego wychowania i organizowania imprez. Nic zatem dziwnego, że zaczął jako kierownik **Działu Artystyczno-Imprezowego**. Przez te lata zajmował się imprezami dla dzieci i nie tylko... Zna go prawie cała Nowa Huta także pod pseudonimem „Szipinak”.

■ **Jurek**, jakie były te początki pracy w Nowohuckim Centrum Kultury?

– Byliśmy w większości młodzi i pełni entuzjazmu. Nic zatem dziwnego, że praca paliła nam się w rękach. Mówiąc po piłkarsku mieliśmy „ciąg na bramkę”.

■ **Jesteś dla wielu ludzi „człowiekiem orkiestrą”, który jest w stanie zorganizować każdą imprezę i poprowadzić ją w niepowtarzalny sposób. Twoja wielka pasja to etnografia, dzięki której zgromadziłeś pokaźne zbiory autentycznych narzędzi i przedmiotów ze wsi zaaowocowała „Chata u Szipinaka” po której chodzi się folklorystyczną ścieżką.**

Co jakiś czas robisz mi konkurencję jako dziennikarzowi, że wspomnę tylko reportaże w telewizji „Dami” z żużla na „Wandzie”... – nie sposób wymienić Twoich pasji i przedsięwzięć...

– ...no, już przestań, bo to ma być miniwywiad ze mną, a nie wystawianie mi przez Ciebie laurów. Nic bym nie osiągnął, gdyby nie wspaniali ludzie wokół mnie, dzięki którym nieco udało mi się w życiu osiągnąć. Mam listę 328 osób, z którymi współpracowałem i na pewno wiele im zawdzięczam. Chciałbym ich wymienić, ale jak znam życie to zaraz mi powiesz, że nie masz miejsca.

■ **Oczywiście, trafiłeś w dziesiątkę. Obiecuję Ci, że kiedyś załatwię to miejsce w Głosie na taką publikację, ale na koniec wróćmy do dwudziestolecia NCK. Co Ci się marzy?**

– Wyobraź sobie, że na początek to bym ogroził teren NCK, aby wrócił tutaj porządek i ład... Abyśmy znów mogli organizować takie pełne entuzjazmu i autentyczności imprezy, będąc udziałem nie tylko organizatorów, ale przede wszystkim uczestników...

Rozmawiał: **Sławomir Pietrzyk**

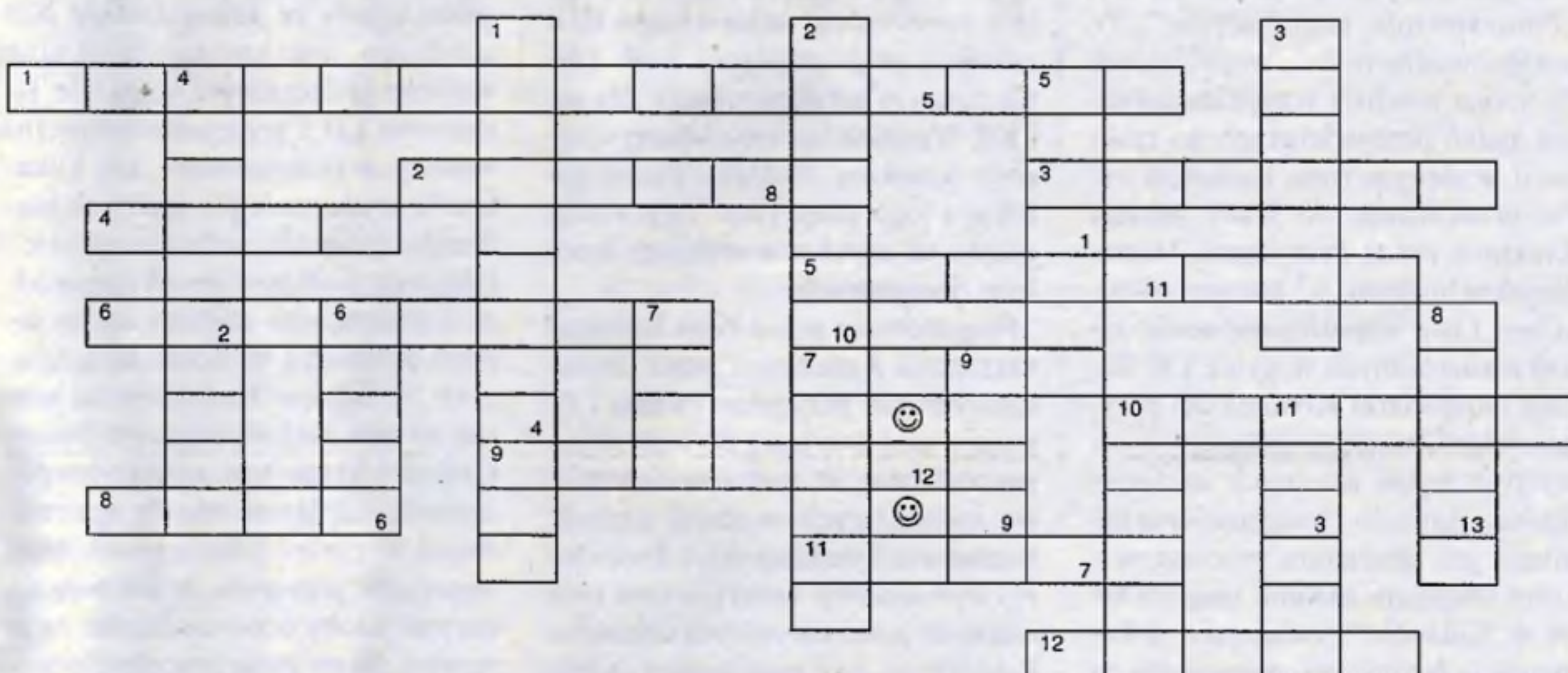
Dyrektor NCK, p. **Ferdynand Nawratil** poinformował nas, że oficjalne obchody 20-lecia placówki odbędą się w styczniu.

DWUDZIESTKA NA DWUDZIESTOLECIE

Miło nam poinformować, że wśród obecnych pracowników NCK jest dwadzieścia osób, które rozpoczęły tutaj pracę od początku istnienia placówki. Są wśród nich pracownicy zarówno obsługi, programowi jak również kadry kierowniczej, chociaż niektórym zmieniły się w międzyczasie nazwiska. Chodzi oczywiście o panie, zmieniające swój stan cywilny.

Podajemy alfabetycznie nazwiska i imiona „dwudziestolatek” z dokładną datą rozpoczęcia pracy: **Banachowska Cecylia 1.06.83**, **Blacha Maria 1.09.83**, **Bieńkowski Paweł 1.09.83**, **Durda Bożena 2.11.83**, **Gryczyński Adam 1.06.83**, **Hadyna Aisza 1.12.83**, **Kazała Barbara 1.01.83**, **Kujawski Jerzy 1.09.83**, **Kwiecień-Wcisło Jolanta 16.01.83**, **Lassak Kazimierz 1.09.83**, **Limanowska Ewa 1.12.82**, **Musiał Zofia 2.02.83**, **Maćkowska Kazimiera 27.11.83**, **Niezabitowska-Bubula Ewa 29.09.83**, **Orczyk Janina 1.08.83**, **Pasternak Tadeusz 16.10.83**, **Piochacz Zdzisław 1.12.82**, **Rączka Stanisława 3.10.83**, **Sobotta Andrzej 1.08.83**, **Walczevska-Górecka Alina 1.10.83**.

FILMOWA KRZYŻÓWKA „SFINKSA”



1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13

POZIOMO: 1. Film Gusa Van Santa z K. Reevesem w jednej z głównych ról. 2. ... Żebrowski – aktor. 3. „The ... Book” – Petera Greenaway’a. 4. Postać grana przez K. Bujakiewicza w „Starej Baśni” – Jerzego Hoffmana. 5. Zwycięzca tegorocznej nagrody dziennikarzy na festiwalu w Gdyni. 6. Wchodzący na ekrany film Larsa von Triera. 7. ... Wimmer – reżyser filmu „Equilibrium”. 8. ... Grey – jedna z żon Chaplina, zagrała w nim w filmie „Gorączka Złota”. 9. Jeden z reżyserów filmu „10 minut później: Trąbka”. 10. Odtwórczyni roli Clarissy Vaughan w „Godzinach” – S. Daldry’ego. 11. ... Reeves – zagrał w filmie „Moje własne Idaho” – Gusa Van Santa. 12. Najślawniejszy szpieg w polskim mundurze.

PIONOWO: 1. Książka Wiroginii Woolf łącząca historie trzech kobiet w filmie „Godziny”. 2. Wyświetlany na tegorocznym festiwalu w Gdyni film z cyklu TV „Święta Polskie”. 3. Autor muzyki do filmów „Himalaya” i „Makrokosmos”. 4. Reżyser nagrodzonego w Gdyni w kate-

gorii najlepszy debiut reżyserski filmu: „Zmruż oczy”. 5. Odtwórczyni tytułowej roli w filmie „Pianistka”. 6. Imię kreowanej przez C. Zeta-Jones bohaterki „Chicago”. 7. ... McGregor – zagrał w filmach „Płytki grób” i „Trainspotting” – Danny’ego Boyle’a. 8. Francuski surrealista, drugoplanowa postać filmu „Frida”. 9. Jeden z koproducentów filmu „Spaleni słońcem” – Nikity Michałkowa. 10. ... L. Jackson. 11. Ginger ... – zagrała główną rolę w jednej z adaptacji sztuki „Chicago”.

Litery z ponumerowanych pól w prawym dolnym rogu tworzą hasło. Poprawne odpowiedzi wczmą udział w losowaniu miesięcznego karnetu do kina studyjnego „Sfinks”. Odpowiedzi prosimy przesyłać pocztą na adres: Ośrodek Kultury im. C. K. Norwida, Kino Studyjne „Sfinks”, Os. Górali 5, 31-959 Kraków. Na odpowiedzi czekamy do 15 października 2003 r. Prosimy o podanie numeru telefonu – o wygranych będziemy informować telefonicznie.

NIEDZIELNE MSZE ŚW.

Bazylika w Mogile: 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 14, 16.30, 18.
 Kościół św. Bartłomieja: 8, 11.30.
 Szklane Domy: 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 14.30, 17, 19, 20.30.
 Arka Pana: 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 14, 17.30, 19.
 Czyżyny: 7, 8.30, 10, 11.30, 13, 18.
 Dywizjonu 303: 6.30, 8, 9.30, 11, 13, 16, 18, 20.
 Mistrzejowice: 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 14, 17, 18.30, 20.
 Kalinowe: 7, 9, 11, 13, 18.
 Wzgórze Krzesławickie: 7, 8, 9.30, 11, 12.15, 16, 19.
 Boh. Września: 6.30, 7.30, 9, 10.30, 12, 13.15, 16.30, 18, 19.30.
 ul. Bulwarowa: 7, 8.30, 10, 11.30, 13, 18.
 Teatralne: 7, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 16.30, 18, 19.30.
 Krzesławice: 9.30, 14.00.
 Pleszów: 7.20, 11.00.
 Kantorowice: 9.00, 11.00, 19.00, od X do IV – 18.00.
 Ruszcza: 7, 9, 11, 16.

Słowa na niedzielę

u Boga wszystko jest możliwe
 (por. Ewangelia św. Marka 10, 17–30)

Życie według tej prawdy przyprawia różnych obserwatorów co najmniej o zdumienie. Tak jest na przykład z czysto ludzką oceną naszego Rodaka Jana Pawła II. Natomiast On sam zwykł mawiać, żeby nie stawiać granic Bożej Opatrzności.

A czy my również jesteśmy wyznawcami tej zasady? Warto, choćby po to, żeby nie miały do nas zbyt łatwego dostępu apatia, smutek, beznadzieja itd. Lecz przede wszystkim dlatego, byśmy żyli według wiary w Boga, a nie w samych siebie.

ks. Piotr Gąsior

DYŻURY SZPITALI

- **10.10 (piątek):** chirurgia ogólna i urazowa oraz okulistyka, laryngologia i urologia – Szpital im. Rydygiera, tel. 647-66-66 i 647-09-04.
- **11.10 (sobota):** chirurgia ogólna i urazowa oraz okulistyka – Szpital im. Żeromskiego, tel. 644-01-44, laryngologia – Klinika, ul. Śniadeckich 2, tel. 421-00-38, urologia – Szpital im. Żeromskiego, tel. 644-01-44.
- **12.10 (niedziela):** chirurgia ogólna – I Klinika Chir., ul. Korpenika 40, tel. 424-80-01, chirurgia urazowa – Krakowskie Centrum Rehabilitacji, ul. Modrzewiowa 22, tel. 425-33-43 i 425-28-42, okulistyka – Witkowice, tel. 415-64-44, laryngologia – Szpital im. Żeromskiego, tel. 644-01-44, urologia – Klinika, ul. Grzegórzecka 18, tel. 421-08-30 i 424-79-50.
- **13.10 (poniedziałek):** chirurgia ogólna i urazowa – Szpital Wojskowy, ul. Wrocławska 1-3, tel. 630-82-03 i 630-82-10, okulistyka – Witkowice, tel. 415-64-44, laryngologia – Klinika, ul. Śniadeckich 2, tel. 421-00-38, urologia – Szpital im. Narutowicza, ul. Prądnicka 35, tel. 633-01-00.
- **14.10 (wtorek):** chirurgia ogólna – III Klinika Chir., ul. Prądnicka 35, tel. 633-31-05, chirurgia urazowa i okulistyka – Szpital im. Rydygiera, tel. 647-66-66 i 647-09-04, laryngologia – Szpital im. Narutowicza, ul. Prądnicka 35, tel. 633-01-00, urologia – Szpital im. Rydygiera, tel. 647-66-66 i 647-09-04.
- **15.10 (środa):** chirurgia ogólna i urazowa – II Klinika Chir., ul. Kopernika 21, tel. 421-37-43 i 424-82-00, okulistyka – Witkowice, tel. 415-64-44, laryngologia – Klinika, ul. Śniadeckich 2, tel. 421-00-38, urologia – Szpital im. Żeromskiego, tel. 644-01-44.
- **16.10 (czwartek):** chirurgia ogólna – I Klinika Chir., ul. Korpenika 40, tel. 424-80-01, chirurgia urazowa – Szpital Kolejowy, ul. Lea 44, tel. 637-34-59 i 624-45-33, okulistyka – Klinika, ul. Kopernika 38, tel. 421-42-30 i 424-75-40, laryngologia – Szpital Kolejowy, ul. Lea 44, tel. 637-34-59 i 624-45-33, urologia – Szpital im. Narutowicza, ul. Prądnicka 35, tel. 633-01-00.
- **Ostre dyżury w zakresie chirurgii dziecięcej przez cały tydzień pełnią:** Instytut Pediatrii, ul. Wielicka 265, tel. 658-20-11 i Szpital im. Żeromskiego, tel. 644-01-44.

DYŻURY APTEK

- **Od piątku do czwartku:** os. Centrum A, bl. 3, tel. 644-17-36 (przez całą dobę).
- **Ponadto przez cały tydzień dyżur pełni apteka w os. Kazimierzowskim 30, tel. 648-59-57 – od poniedziałku od piątku w godz. 8–22, w soboty od 8 do 20 i w niedziele od 8 do 15.**

PRZYCHODNIE PEŁNIĄCE DYŻURY LEKARSKIE

- **Opiekę całodobową dla pacjentów Niepublicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej pełnią:** Ambulatorium Opieki Całodobowej, os. Jagiellońskie nr 1, tel. 648-00-44 oraz os. Niepodległości nr 2, tel. 647-02-44.

KINA

SFINKS: ● **10.10 (piątek):** godz. 17.00 – „Moje wielkie greckie wesele” (USA, 15 lat), godz. 19.00 – „Eksperyment” (Niemcy, 15 lat). ● **11.10 (sobota):** godz. 17.00 – „Eksperyment”, godz. 19.10 – „Moje wielkie greckie wesele”. ● **12.10 (niedziela):** godz. 17.00 – „Moje wielkie greckie wesele”, godz. 19.00 – „Eksperyment”. ● **14.10 (wtorek):** godz. 17.00 – „Eksperyment”, godz. 19.10 – „Moje wielkie greckie wesele”. ● **15.10 (środa):** godz. 17.00 – „Moje wielkie greckie wesele”, godz. 19.00 – „Eksperyment”. ● **16.10 (czwartek):** godz. 17.00 – „Moje wielkie greckie wesele”, godz. 18.45 – Dni filmu radzieckiego – remake: „Dworzec dla dwojga” (ZSRR, 15 lat).

JESTEM ZA...

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

W żadnym przypadku w swoich publikacjach nie zamierzałem nikogo atakować ani personalnie, ani tym bardziej torpedować lokalnych inicjatyw. Po otrzymaniu sygnału z os. Wadów o kilkusetetapowym realizowaniu tam budowy kanalizacji, pojechałem na miejsce i tak powstał tekst „Marnotrawstwo?”, zaznaczam – ze znakiem zapytania. Po jego ukazaniu odbyło się spotkanie w Dzielnicy XVII, którego sam byłem

ona nadal będzie korzystać ze studni. Niestety, podzielono tę lokalną społeczność na lepszych i gorszych tj. takich, co mają pieniądze i takich, co ich nie mają. Zastanawiam się głośno, czy nie powinna istnieć jakaś możliwość kredytowania takich ludzi bądź możliwość rozkładania takich wydatków na dogodne raty. Może taką szansę powinna stwarzać Gmina. Przecież Ci nie podłączeni do wodociągu od razu, będą mieli szansę tego dokonać w przyszłości. Tylko będą musieli gromadzić na

nałnej. Elementami wniosku są m.in. dokumentacja techniczna wraz z decyzją o pozwoleniu na budowę. Zgodnie z obowiązującą procedurą, Inicjator ubiegający się o dofinansowanie z budżetu Miasta planowanej do realizacji inwestycji w trybie LII w danym roku, winien złożyć kompletny wniosek do 31 maja roku poprzedzającego (z uwagi na niezbędny czas do opracowania projektu budżetu na rok następny, konieczne jest posiadanie pełnej dokumentacji dotyczącej zadania, przy realizacji



w jakiejś mierze inspiratorem. W ostatniej chwili, z bardzo ważnych przyczyn osobistych nie mogłem wziąć udziału w tym spotkaniu. Natomiast uczestniczył w nim, jako obserwator, mój syn Marcin, który nagrał na dyktafonie przebieg spotkania. Przyznam, że byłem jego przebiegiem mocno zbulwersowany, gdyż poddano mnie totalnej krytyce bez możliwości obrony. W takiej atmosferze powstał tekst „Sąd nade mną”. Być może, że zbyt ostro potraktowałem w nim niektórych bohaterów tego spotkania. Za co przepraszam na łamach a uczyniłem to osobiście wobec radnej M. Krakowa pani Barbary Mirek Mikuły, która bardzo przeżyła tę publikację. Tekst był napisany w humorystycznej i nieco przewrotnej konwencji, być może nie do końca tak odebranej przez wszystkich bohaterów. Na pewno nikogo nie chciałem urazić, ani tym bardziej obrazić. Kolejny tekst „Przebijanie się z inicjatywą” dotyczący budowy wodociągów w os. Wróżeńce tylko potwierdził moje obawy o niezbyt gospodarskiej realizacji niektórych LII. Zresztą przewodniczący Społecznego Komitetu, pan Korepta, do dzisiaj walczy o gospodarską i jak najbardziej korzystną dla mieszkańców realizację tej inwestycji. Najbardziej mnie zmartwiły, gdy pojechałem do Wróżeńca, stwierdzenia wielu mieszkańców, że nie przyłączy się do Komitetu i nie będą korzystać z magistrali wodnej, bo nie mają na to pieniędzy, a jest ich mniej więcej połowa. Z zazdrością mówiła starsza kobieta o sąsiedzie, który będzie miał wodę, a

ten cel środki finansowe przez dłuższy okres czasu. Już nie wspomnę, że takie przyłączanie na raty, to kolejne kosztowne prace pojedyncze i związane z tym roboty drogowe, naprawy nawierzchni jezdni, chodników etc. Przejdźmy jednak do odpowiedzi na moją interpelację złożoną w Radzie Miasta Krakowa.

W odpowiedzi na Pana interpelację w sprawie realizacji Lokalnych Inicjatyw Inwestycyjnych, zgłoszoną na XX Sesji Rady Miasta Krakowa w dniu 2 lipca 2003 r., uprzejmie informuję:

Realizacja zadań w trybie Lokalnych Inicjatyw Inwestycyjnych odbywa się zgodnie z uchwałą Nr 512/2002 Zarządu Miasta Krakowa z dnia 11 kwietnia 2002 roku w sprawie procedury prowadzenia zadań z zakresu lokalnych inicjatyw inwestycyjnych (LII). Podstawą do opracowania procedury była uchwała Nr XC/870/97 Rady Miasta Krakowa z dnia 24 września 1997 r. w sprawie kierunków działania Zarządu Miasta Krakowa w zakresie organizowania, realizacji i dofinansowania lokalnych inicjatyw inwestycyjnych.

Lokalne inicjatywy inwestycyjne polegają na realizacji zadań inwestycyjnych w zakresie uzbrojenia terenów przy finansowym udziale Miasta. Z lokalną inicjatywą mogą występować Społeczne Komitety Budowy. Do zadań Społecznego Komitetu Budowy zwanego Inicjatorem należy złożenie wniosku w miejskiej jednostce organizacyjnej, jaką jest Zarząd Gospodarki Komu-

nałnej. Elementami wniosku są m.in. dokumentacja techniczna wraz z decyzją o pozwoleniu na budowę. Zgodnie z obowiązującą procedurą, Inicjator ubiegający się o dofinansowanie z budżetu Miasta planowanej do realizacji inwestycji w trybie LII w danym roku, winien złożyć kompletny wniosek do 31 maja roku poprzedzającego (z uwagi na niezbędny czas do opracowania projektu budżetu na rok następny, konieczne jest posiadanie pełnej dokumentacji dotyczącej zadania, przy realizacji którego będą zaangażowane środki budżetowe). Po tym terminie opracowywana jest lista hierarchiczna zadań przewidzianych do realizacji w trybie LII w roku następnym i wstępna lista współfinansowania zadań, dla których spisywane są tzw. „Porozumienia negocjacyjne”. Po przeprowadzonych negocjacjach tworzona jest lista współfinansowania zadań przewidzianych do realizacji w danym roku budżetowym. Po przekazaniu do Rady Miasta Krakowa przez Prezydenta Miasta projektu budżetu, w którym zawarta jest Lista współfinansowania zadań realizowanych w trybie LII, Zarząd Gospodarki Komunalnej przygotowuje Umowę o realizację inwestycji w trybie lokalnych inicjatyw inwestycyjnych. Następnie uruchamiana jest procedura przetargowa, która obejmuje zadania umieszczone w budżecie, posiadające dokumentację techniczną, pozwolenia na budowę i dokonane należne wpłaty Inicjatora.

Społeczne Komitety Budowy zrzeszają osoby fizyczne i prawne zgłaszające dobrowolnie uczestnictwo w realizacji wspólnej inwestycji i deklarujące pisemnie przyjęcie warunków określonych „Procedurą prowadzenia zadań z zakresu LII”. Członkowie Komitetu, określani w Procedurze nazwą „Inicjator”, gromadzą środki finansowe na pokrycie udziału własnego w kosztach wynikających z zakresu zadania przygotowywanego na swoje zlecenie.

Odnosnie realizacji LII w osiedlu Wadów, uprzejmie informuję, że Społeczny Komitet Budowy Kanali-

zacji w tym osiedlu został zarejestrowany w 1995 roku w Biurze Inwestycji Urzędu Miasta Krakowa. W okresie od 1995 do 2003 r. Społeczny Komitet os. Wadów spotykał się średnio 2 razy w roku, informując lokalną społeczność o konieczności wpłat na realizację kanalizacji sanitarnej. Zarząd Gospodarki Komunalnej rozpoczął realizację I etapu kanalizacji w ramach LII w 1998 roku. Do chwili obecnej wybudowano około 8000 mb sieci kanalizacyjnej i około 200 szt. przyłączy. Wszyscy mieszkańcy osiedla Wadów mogli uczestniczyć w spotkaniach oraz obserwować trwającą budowę kanalizacji sanitarnej.

Dla właścicieli posesji przy ul. Glinik, którzy przystąpili do Społecznego Komitetu Budowy Kanalizacji na początku bieżącego roku, Komitet wykonał dokumentację projektową. Wyżej wymienieni właściciele otrzymali decyzje pozwolenia na budowę w dniu 25 marca 2003 r., które uzyskały prawomocność w dniu 23 kwietnia 2003 r. Dokumentacja z Komitetu wpłynęła do Zarządu Gospodarki Komunalnej w dniu 29 maja 2003 r. Zgodnie z procedurą zadań LII Przewodniczący Komitetu złożył wniosek o dofinansowanie tych przyłączy w 2004 r.

W bieżącym roku realizowany jest III etap kanalizacji obejmujący ul. Glinik. Dla powyższego zadania przeprowadzono negocjacje w dniu 29 października 2002 r. Zadanie zgłoszono na przetarg 4 lutego 2003 roku, otwarcie ofert nastąpiło 9 kwietnia 2003 roku. W związku z powyższym, ujęcie w dokumentach przetargowych przyłączy dla uczestników zadania, którzy przystąpili do Komitetu na początku 2003 r. i uzyskali prawomocne decyzje pozwolenia na budowę w dniu 23 kwietnia 2003 r. było niemożliwe.

Po robotach kanalizacyjnych w ulicy Glinik nastąpi odtworzenie połowy nawierzchni drogi, według warunków jej zarządu.

Na prośbę Społecznego Komitetu os. Wadów (pismo z 3 lutego 2003 r.) Zarząd Gospodarki Komunalnej 3 czerwca br. złożył wniosek dotyczący zmian w wydatkach inwestycyjnych dla zadań realizowanych w trybie LII w 2003 r. obejmujący rozszerzenie zadania etapu III o zakres 3 sztuk przyłączy w ul. Glinik oraz 16 sztuk przyłączy dla os. PKP. Wniosek będzie rozpatrywany przy korekcie budżetu bieżącego roku, a jego pozytywne załatwienie zależy od uzyskania wolnych środków finansowych.

Proponowane przez Pana Radnego narzucenie Komitetom przez Gminę konieczności przygotowywania i finansowania przyłączy do wszystkich gospodarstw, w tym również tych nie spełniających w chwili obecnej warunków wynikających z Procedury, wymagałoby kredytowania tych ostatnich przez aktywnych członków Komitetów, bez możliwości określenia formy i czasu zwrotu środków. Komitety Budowy powstają dla realizacji określonego celu i po jego osiągnięciu przestają istnieć.

Propozycja równoczesnej realizacji przyłączy dla wszystkich nieruchomości przy danej ulicy skutkowałaby tym, że osoby dokonujące systematycznie wpłat, czekałyby kolejne lata na decyzję mieszkańców aktualnie nie uczestniczących w LII, o przystąpieniu do Komitetu Budowy. Nie służyłoby to poprawie gospodarki ściekowej na tym terenie i ochronie środowiska. Zbyt późne przystępowanie do Komitetu i brak regularnych wpłat dezorganizuje jego pracę oraz pracę służb miejskich.

Z upoważnienia Prezydenta Miasta Zbigniew K. Zuziak, zastępca Prezydenta.

No cóż, dziękuję za pouczenie, na czym polegają LII, chociaż w międzyczasie zapoznałem się z ich procedurami. Rozumiem, że w przypadku dofinansowywania przez Gminę określonych inwestycji obowiązują określone procedury, które w związku z przyjmowaniem budżetu nie mogą być naruszone. I nie o to mi chodziło, gdy domagałem się zmiany procedur. Generalnie chodziło mi o to, aby takie inwestycje były przygotowywane w miarę całościowo i tak realizowane przez jednego wykonawcę. Wiem, że Komitety Społeczne powstają i długie lata przebijają się ze swoimi inicjatywami. Tu widzę największą szansę pomocy dla Komitetów Społecznych, które nie powinny być pozostawione tylko sobie, ale powinny korzystać w większym stopniu z pomocy Gminy. Należałoby się zastanowić jak pozyskać największą liczbę mieszkańców do Komitetu. Przy obecnej mizerii finansowej społeczeństwa należałoby wskazać na możliwości kredytowania w instytucji finansowej, bądź też nawet przez Gminę. Komitetom Społecznym także powinno zależeć na pozyskaniu dla inicjatywy jak największej grupy mieszkańców, bo to przecież obniża koszty partycypacji w części inwestycji poszczególnych członków komitetu. W żadnym przypadku nie proponowałem kredytowania inwestycji jednych członków Komitetu przez drugich. Tu zaistniało nieporozumienie, które od razu prostuję. Pisząc w interpelacji o przyłączaniu wszystkich posesji, które wyrażą tym zainteresowanie, miałem na myśli tylko obowiązek Gminy w tej kwestii. Mam nadzieję, że urzędnikom Magistratu są znane przepisy o obowiązkach nałożonych na Gminę, jeśli chodzi o zapewnienie dostępu do wody i kanalizacji. Jeszcze raz podkreślam, że przyświecała mi tylko intencja usprawnienia LII i włączenia się w to przedsięwzięcie jak największej grupy mieszkańców. Martwiła mnie również etapowość prowadzonych prac, gdy rozkupuje się tę samą drogę kilka razy, co powoduje zwiększone koszty ze strony Gminy. Nie wiem, co jest bardziej opłacalne większe jednorazowe wsparcie finansowe LII i przeprowadzenie inwestycji w jednym etapie, czy kilkakrotne wydawanie pieniędzy na kładzenie dywanika asfaltowego etc? Dlaczego podobne inwestycje wodno-kanalizacyjne realizowane w innych gminach i to nawet sąsiadujących z Miastem Krakowem są tańsze od tych realizowanych w naszej Gminie? Może tam zasady gospodarności już dawno zostały wprowadzone w życie? Takich pytań mam więcej, ale przyznam, że już boję się zapytać osoby odpowiedzialne za te sprawy, bo na moją propozycję rozmowy, czy wywiadu nie odpowiedziały. No cóż, może są obrażone? Ja uważam, że gdy chodzi o wydawanie publicznych pieniędzy trzeba nie tylko rozmawiać, ale stale szukać rozwiązań, które ten proces racjonalizują. Ja jestem nadal otwarty na takie działania i liczę na to, że będą właściwie rozumiane. Na koniec jeszcze raz podkreślam, że nie jestem przeciwnikiem Lokalnych Inicjatyw Inwestycyjnych i jako radny M. Krakowa będę się starał je wspierać wszędzie tam, gdzie będą one racjonalnie i pro publico bono realizowane.

ŚLAWOMIR PIETRZYK

Ostatnio można było je zobaczyć na Rynku, w imprezie chodźca Roberta Korzeniowskiego, „Na rynek marsz”. Dopingowały zawodników: na startach, i na mecie biegu. Oczywiście – z pomponami.

– To był przypadek. Wysłałam e-maila na adres biura organizacyjnego i dostałam odpowiedź, więc dziewczyny cały dzień były na rynku i miały okazję pokazać się tak dużej publiczności – mówi Agnieszka Horosin nauczycielka wychowania w Zespole Szkół Poligraficzno-Księgarskich w os. Tyśiąclecia.

– Należę do odważnych, ale w grupie jest zawsze rażniej: popatrzę w prawo albo w lewo, widzę Monikę, z tyłu Ewę – mówi Aneta Orczyk. – Ostatnio, na Błoniach pomyliłam krok, ale już wiem, że muszę to szybko zatuszować. W takiej chwili myśleć trzeba szybko – biegam, ru-

za parę. Jeżeli uda się nam zgromadzić pieniądze to kupimy oryginalne pompony – zapowiada Agnieszka Horosin.

UKŁAD

Przygotowanie układu pojedynczego występu to praca mozolna. Trwa

społów cheerleaderek z Małopolski bardzo je podbudowało. Było bodźcem do dalszej pracy.

Apetyty rosną – dziewczyny chcą się pokazywać na coraz większych imprezach. Na razie pokazują się sporadycznie – na terenie Huty współpracują z domem kultury, bra-

Z nowohuckiego Zespołu Szkół Poligraficzno-Księgarskich wyszły w świat...

CHEERLEADERKI

ZAMIAST SKOKU PRZEZ „KONIA”

Zmieniają się mody na sposób aktywnego wypoczynku. Przenikają one też do sal gimnastycznych szkół. Dzisiaj już nie męczy się młodzieży koniecznością opanowania skoku przez konia czy robieniem stójki na rękach. Modne i stosowane są za to zajęcia do muzyki. A łączenie ruchu z muzyką, jest czymś, co szczególnie interesuje dziewczyny. W każdej klasie jest grupka dziewcząt, która w ten sposób spędza każdy „wuef”. Zamiast tradycyjnej gimnastyki, wolą zajęcia z fitnessu. – Ten rok szkolny ma być rokiem sportu i wychowania fizycznego. My mamy zachęcać młodzież do aktywności fizycznej, sportu, a nie zniechęcać. W programie lekcji gimnastyki odchodzi się od starych formuł. Pewne tematy trzeba zrealizować, z siatkówki, koszykówki, ale generalnie nie stawia się dziś oceny za sprawność. Liczy się aktywność i dobre chęci – podkreśla A. Horosin.

To, że w nowohuckiej szkole powstała grupa zajmująca się biorącym początek w Stanach Zjednoczonych „cheerleaderowaniem”, czyli z polską liderowaniem kibicowaniu, było jej pomysłem. Agnieszka Horosin zobaczyła kasetę z przeglądu grup cheerleaderskich. – Pomyślałam –

kreśla profesor Horosin. Najwięcej z nich uczy się w technikum poligraficznym, w drugiej klasie. Ćwiczą w salce z lustrami na ścianie, by mogły śledzić każdy swój ruch – specjalnie dla zespołu wyremontowanej i odnowionej dzięki wsparciu rodziców. Tu chciałyby podziękować dyrektorowi zespołu A. Januszkiewiczowi i całemu Gronu Pedagogicznemu za wsparcie i wyrozumiałość.

Paulina Dąbrowska mieszkanka w Nowej Hucie. Wykonanie szpagatu nie jest dla niej problemem. – Jestem „rozciągnięta” – mówi. Chodziła przez 6 lat na zajęcia zespołu tanecznego i miała już trochę styczności ze sceną. Karolina Ciaciek jest bliźniaczką Moniki. – O 10 minut starszą – podkreśla. – Byłam tą pierwszą, której pani zaproponowała przystąpienie do grupy cheerleaderek – mówi z dumą. – Najpierw było zaskoczenie, a potem zaczęło mi się to podobać. Chcę to nadal robić, choćby dlatego, że jestem w szkole rozpoznawalna i zapamiętywana przez ludzi.

– Rodzice widzieli nasze występy. Tata jest bardziej realistą i mówi: jest dobrze, ale mogłoby być lepiej. Wiem, że nie jesteśmy superwysportowane i że nie wszystko robimy idealnie. Tata dostrzega błędy, ale twierdzi, że jak znalazłyśmy takie

szam rękami, i przede wszystkim uśmiecham się. Lubię występować – podkreśla. Występować przed publicznością lubią wszystkie.

Uśmiechać się i nie mieć ponurej miny to zasada numer jeden cheerleaderki. Gdy, dodatkowo, robi się to, co się lubi i odnajduje przychylną reakcję publiczności – to dodaje skrzydeł.

„Nowe” – dwie Pauliny z klasy pierwszej, chcą dołączyć do grupy po tym, jak oglądnięły występ na Błoniach. Podobał im się zespół, muzyka, układ... Dopiero wczoraj przyszły zobaczyć jak wygląda cały trening. Utwierdziły się w swoim postanowieniu dołączenia do grupy. Cheerleaderki z Technikum Poligraficzno-Księgarskiego szukają inspiracji i pomysłów u cheerleaderek amerykańskich. Znają ich popisy jednak tylko z kaset wideo i z amerykańskich filmów. – Oglądamy teledyski, by podpatrzeć jakiś układ taneczny czy strój – mówią.

Bo wbrew popularnemu porzekadłu strój jest bardzo ważnym elementem ich występów. Dziewczeta występują dziś w typowo cheerleaderskich strojach: spódniczkach i bluzeczkach. – Ciągłe stoimy przed problemem skąd wziąć pieniądze na stroje, gdyż dla niektórych wydatek kilku złotych jest już dużym. Do naszej szkoły chodzi młodzież ze średnio uposażonych i biedniejszych domów. Pierwsze koszulki dostaliśmy od sponsora, firmy „Szwed”. Niestety, miały napis „odzież ochronna”, co narażało dziewczyny na komentarze widzów. Teraz, gdy występujemy w koszulkach z napisem „USA” też odzywają się głosy krytyki. A my po prostu występujemy w tym, co mamy – podkreśla A. Horosin.

– Wsparł nas jeszcze Bank Spółdzielczy Rzemiosła drobną kwotą na zakup strojów. Wizerunek zespołu jest niezwykle ważny, poszukują ludzi, którzy zainwestowaliby w stroje – apeluje nauczycielka.

Nieodłącznym rekwizytem zespołów dziewczęcych, rozgrzewających publiczność przed imprezami sportowymi są oczywiście pompony. Dodają atrakcyjności na scenie. Dzięki nim ruchy rąk nie muszą być aż tak dopracowane. Z pomponami jest jednak pewien kłopot. W tamtym roku pompony dla młodszych koleżanek wykonały uczennice klas maturalnych. Użyły do tego celu... reklamówek. Na jeden pompon wchodzi ich dwieście. Oryginalne pompony wykonuje się z tworzywa sztucznego. Produkowane są także w Polsce, w Libiążu, ale są dość drogie – 80 zł

nawet pół roku, choć końcowy efekt zajmuje uwagę publiczności zaledwie 3 minuty.

Wczoraj dziewczyny miały zajęcia z choreografem pani Dorotą Studnic-

ly udział w imprezie „Na Rynek marsz” i biegach na Błoniach. Pokazują się na szkolnych zawodach.

– Cheerleaderowanie, jak sama nazwa wskazuje, to jest typowe kibico-



Podczas parady „Na rynek marsz”.

wą-Dudek, która pomaga im przygotować nowy układ na grudniowy przegląd zespołów cheerleaderek.

Występ zaczyna się od „pozy początkowej”. Obie: zarówno ta „początkowa” podobnie jak i „końcowa” – są szalenie ważne bo dodają wyrazu całości. Potem rozlega się muzyka. Cheerleaderki występują przy wórze zmiksowanych muzycznych fragmentów.

Najlepiej – „techno”, gdyż jest to muzyka rytmiczna, dynamiczna, skoczna. Podoba się dziewczynom z ZSP, podoba się też publiczności.

Muzyka pogłębia pierwsze wrażenie. Ma pomóc „zdobyć” serca publiczności, zniwelować ewentualne pomyłki w tańcu.

– Niestety, nie mamy własnego odtworacza do muzyki. Przynoszę swój z domu, ale przydałby się własny – zauważa A. Horosin.

A potem – pajace, przejścia, przerzutki. Wszystko oparte na podstawowych krokach z fitnessu: stepie, marszu, biegu, kroku skrzyżnym. Tę bazę podstawowych kroków trzeba przemieszać w ten sposób, by widz miał wrażenie, że cały czas na scenie dzieje się coś innego. Konieczna jest ciągła zmiana miejsc. Dziewczyny nigdy nie zajmują dłużej niż 10 sekund jednego miejsca: tworzą linię, by zaraz potem – „rozszarpać się”, jest piramida, trójkąt, kwadrat, rząd, szereg... i wreszcie efektowna poza końcowa. Taką nie jest łatwo wymyślić. Podpatrują więc inne zespoły i „kostrują” własną.

„WUEF” JEST W NAS

– „Wuef” był zawsze w nas – mówią dziewczyny. – Zawsze odczuwałyśmy potrzebę ruchu.

Każda z nich miała wcześniej do czynienia ze sportem: z gimnastyką, z tańcem, ze sportami obronnymi. – Nie leżeć w łóżku, ale ruszać się – to ich ogólna zasada. Niektóre przyznają, że chcą schudnąć i to też mobilizuje do pracy. Przecież gdy założą krótkie bluzki i spódniczki, to chciałyby pokazać ładny brzuch czy nogi.

Trzecie miejsce w przeglądzie ze-

wanie. Ładnie wygląda z pozycji widza, od dziewczyn wymaga ciężkiej pracy. Pot z nich wyciskam i czasami dziewczyny mają mi za złe, że ja stoję z „batem” nad nimi, i wymagam – przyznaje A. Horosin.

– Wiemy, że podoba się to, co robimy; ludzie mówią: „cheerleaderki – jesteście fajne”, uśmiechają się, rozpoznają nas. Ze strony chłopaków zadowolenie i podziw, ze strony dziewczyn – czasami zazdrość... – mówią dziewczyny.

Gdy podczas ostatniego występu na Rynku otrzymały duże brawa i stanęły im w oczach...

Konkurencję mają nie tylko w Nowej Hucie. Prekursorem ruchu cheerleaderek było XI Liceum Ogólnokształcące. Podobne zespoły z Małopolski dziewczyny zobaczyły na mistrzostwach Małopolski. Występując pierwszy raz – zajęły trzecie miejsce. W ich kategorii wiekowej startowało 9 zespołów, natomiast wśród gimnazjalistek było ich aż 12.

Celem, jak na taki zespół przystało, jest występ na prawdziwym meczu i zagrzewanie widowni do kibicowania swojej drużynie. One jeszcze takiej nie mają i to, co robią, to na razie sztuka dla sztuki... cheerleaderowania.

Dziewczyny trochę boją się presji znajomych. Do tej pory pokazują się, ale trudno ich przypisywać do jakiegoś konkretnego klubu. Chyba tylko do szkoły. Martwią się co powiedzieliby ich koledzy, gdyby zaangażowały się w cheerleaderowanie jakiegoś konkretnemu klubowi.

– To są i dla dziewczyn i dla mnie zajęcia dodatkowe. W tym roku traktuje się jako SKS. W minionym roku nikt mi za nie nie płacił. To było takie moje hobby. Poświęcałam własny czas, ale warto było. Dziewczyny są super. Gdyby udało się podpisać kontrakt z jakimś klubem byłoby łatwiej o pieniądze, ale oznaczałoby to jeszcze bardziej wytężoną pracę – mówi opiekunka grupy.

KRYSTYNA LENCZOWSKA



„Poza końcowa” w imprezie „Na rynek marsz”. U samej góry – Karolina Kujawska od lewej – Aneta Orczyk, Magdalena Siudy, Urszula Charzewska, Paulina Dąbrowska, od dołu – Ewa Ciechońska Magda Ciaciek, Karolina Ciaciek.

czemu nie? Po prostu „wyłapałam” grupę dziewczyn, które miały poczucie rytmu i były aktywne na zajęciach z muzyką. Namawiałam je dorysować, z tydzień, dwa. Spodobało im się, ale były przerażone czy podofają. Potem tak się pechowo złożyło, że ja z nimi przez dwa miesiące nie bardzo mogłam pracować, więc same ułożyły pierwszy układ. W grudniu wzięły udział w przeglądzie zespołów cheerleaderskich z Małopolski. I tym swoim układem zajęły trzecie miejsce – opowiada o początkach grupy cheerleaderek.

PIERWSZA SZÓSTKA

– Udało mi się „wstrzelić”, trafiłam na świetne dziewczyny – pod-

O NOWEJ TO HUCIE ALBUM

Rozmowa z Jerzym Aleksandrem Karnasiewiczem, artystą fotografem, autorem zdjęć i pomysłodawcą albumu „Nowa Huta. Okruchy życia i meandry historii”.

Antoni Walicki: Kiedy zrodził się pomysł na album o Nowej Hucie?

Jerzy Aleksander Karnasiewicz: W drugiej połowie lat 70. ubiegłego wieku zacząłem równocześnie filmować (na taśmie 8 mm) i fotografować. Interesowała mnie rejestracja wydarzeń społecznych, politycznych, religijnych i kulturalnych zachodzących w Nowej Hucie. Po 28 latach fotografowania miasta, w którym żyję i mieszkam postawiłem sobie pytanie, czy uda mi się zbudować opowieść o minionych latach i wydarzeniach. Po narodzinach córki Zosi, zdałem sobie sprawę, że muszę przekazać jej jakąś część historii tego miasta. W 2000 r. rozpocząłem prace nad albumem o Nowej Hucie (ostatni album o Nowej Hucie ukazał się trzydzieści dwa lata temu: „Nowa Huta. Pierwsze socjalistyczne miasto w Polsce, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1971).

A.W.: Album „Nowa Huta. Okruchy życia i meandry historii” nie jest typowym wydawnictwem fotograficznym. Obok zdjęć mamy wiersze Barbary Urbańskiej i Ryszarda Tylmana. Jest to rodzaj wydawniczej tradycji?

przez uszanowanie...” Barbary Urbańskiej wybrałem wiersze, które z jednej strony stanowią zapis wydarzeń z początku lat 80., kiedy ja sam nie mogłem fotografować (wielu artystów przestało tworzyć w okresie stanu wojennego), z drugiej doskonale wkomponowują się w fotograficzny obraz życia mieszkańców Nowej Huty. W przypadku ballady „O próbie wysadzenia pomnika Lenina” Ryszarda Tylmana było inaczej. Otóż, udało mi się udokumentować uszkodzenia pomnika Lenina po nieudanej próbie wysadzenia go w nocy z 18 na 19 kwietnia 1979 roku. Zdjęcia nigdy dotąd nie były publikowane. Przeleżały w szufladzie ponad 20 lat. Jednak doszedłem do wniosku, że sam dokument słabo dziś przemawia do ludzi. Potrzebna była narracja. Rozwiązanie przyszło samo. Szczęśliwym zrzędzeniem losów, otrzymałem „Koty marcowe”, najnowszy zbiór wierszy Ryszarda Tylmana, nowohucianina, malarza, poety, eseisty prozaika i tłumacza, mieszkającego od 21 lat w Vancouver.

A.W.: W albumie obok różnorodnych tekstów, takich jak: rys historyczny, homilie Jana Pawła II wygłoszone podczas wizyt w Nowej Hucie, zamieszczona została praca naukowa dr Alison Stenning oraz „Vademecum Nowej Huty”. Dlaczego taka koncepcja wydawnictwa?

J.A.K.: Punktem wyjścia przy realizacji albumu były zdjęcia mojego autorstwa wykonane w okresie 1979–2003. Ale kiedy zastanawiałem się nad tym, jak połączyć te zdjęcia sprzed kilkunastu laty z najnowszymi, pomyślałem, że potrzebne jest słowo pisane, które przeprowadzi czytelnika przez minione półwiecze Nowej Huty. Poprosiłem profesora Ryszarda Terleckiego historyka i publicystę o napisanie rysu historycznego, w takim europejskim rozumieniu („Pół wieku z widokiem na Nową Hutę”). Zapytałem również ojca Niwarda Karsznia O.Cist., czy nie zechciałby napisać o obecności zakonu cystersów, do którego wstąpił w 1948 roku. W albumie znalazła się praca badawcza dr Alison Stenning ze School of Geography, Earth and Environmental Sciences University of Birmingham. Dr Alison poznałem latem 2001 roku. Jako geograf społeczno-ekonomiczny realizowała

wówczas dwuletni projekt badawczy dotyczący Nowej Huty. Z wybranymi nieprzypadkowo respondentami przeprowadzała wywiady, z których chciała dowiedzieć się, jak zmieniło się życie codzienne nowohucian w warunkach postsocjalizmu. Nie ukrywam, że sam wziąłem udział w wywiadzie i ankiecie. Byłem ciekaw obserwacji dr Alison, dotyczących relacji między społecznością lokalną – w tym przypadku mieszkańcami Nowej Huty, pracą i rozwojem miejskim. Z dużym zainteresowaniem czekałem na sfinalizowanie badań. W listopadzie 2002 roku dr Alison Stenning, na spotkaniu z członkami Forum dla Nowej Huty, przedstawiła swój raport „Życie w przestrzeniach (post)socjalizmu: przypadek Nowej Huty”. Album zawiera również „Vademecum Nowej Huty” w opracowaniu mojej żony Małgorzaty. Jest to alfabetyczny układ osiemdziesięciu haseł związanych z Nową Huta. Pomysł na „Vademecum Nowej Huty” zrodził się, kiedy wspólnie „przekopywaliśmy się” przez opracowania o Nowej Hucie. Dotarliśmy do ciekawych ludzi i interesujących miejsc. Tak powstał swoisty przewodnik po najbardziej charakterystycznych miejscach Nowej Huty. To spora dawka informacji, które pomagają w odbiorze zdjęć w albumie.

A.W.: Tytuł albumu „Nowa Huta. Okruchy życia i meandry historii” i towarzyszącej mu wystawy fotograficznej sugeruje, że jest to rzecz o mieście i jego mieszkańcach.

J.A.K.: Zarówno w albumie, jak i na wystawie, starałem się opowiedzieć o Nowej Hucie przez losy konkretnych mieszkańców. Ale w mojej fotograficznej opowieści nie ma ani zdjęć junaków, ani przodowników pracy, lecz są zwyczajni ludzie, którzy przyjechali do nowego miasta z kresów: Litwy, Białorusi, Ukrainy i różnych zakątków Polski. Jedni przybyli, gdyż utracili domy, majątki, inni marzyli o awansie, lepszym życiu. Są to zdjęcia ze zbiorów rodzinnych: mojego ojca – Michała Karnasiewicza, Dominika Kozioła, Edwarda Oganezowa i Zbigniewa Tatarynowicza. Wiele osób z tych fotografii znałem jako dziecko. Na przykład siadywałem na kolanach architekta inż. Bolesława Tatarynowicza, wówczas naszego sąsiada, który przyjechał do Nowej Huty z nakazu pracy (wcześniej brał udział w budowie Pałacu Kultury i Nauki im. J. Stalina w Warszawie).

Ci zwykli ludzie pracowali, wychowywali dzieci, a niektórzy z nich mieli swoje pasje, które realizowali w klubach. Edward Oganezow opowiedział mi o swojej filmowej przygodzie w Amatorskim Klubie Filmowym „Nowa Huta”. W kwietniu 1960 roku, na dachu jednego z bloków, brał udział w realizacji filmu „Dach” Krzysztofa Zanussiego i Ryszarda Zawidowskiego. Zdjęcia przerwało nagłe pojawienie się milicji. Wszyscy zostali wylegitymowani. Filmowcy nie wiedzieli o tym, że w tym samym czasie, dwa skrzyżowania dalej nowohucianie walczyli o krzyż, o swój pierwszy kościół.

A.W.: Dlaczego taki tytuł albumu?

J.A.K.: Album obejmuje dwa wątki: artystyczny i historyczny. Wątki te uzupełniają się wzajemnie

ukazują na przemian urok i piękno, często niedostrzegalne na co dzień, oraz zatrzymane w czasie wydarze-



Zdjęcie Jerzego Aleksandra Karnasiewicza wykonała Małgorzata Szymczyk-Karnasiewicz, AFRP.

nia, które zmieniły bieg historii i odmieniły naszą rzeczywistość: pierwsza i druga wizyta Ojca Świętego w Nowej Hucie, pierwsze wybory prezydenckie i inne. Wizja idealnego miasta socjalistycznego, miasta bez kościołów upadła. Ponad dachami bloków wyrosły wieże kościołów, słychać dzwony kościelne, osiedlami przechodzą procesje Bożego Ciała. Jest inaczej niż planowano. I to są właśnie meandry...

Poza tym, mój zamysł był taki, by pokazać Nową Hutę romantycznie i nostalgicznie zarazem. Jestem romantykiem. Od 34 lat mieszkam na os. Centrum D, a wcześniej przez 10 lat mieszkalem na os. Stalowym. Fotografuję głównie miejsca, które od lat przemierzam: plac Centralny, plac „po Leninie”, aleja Róż, aleja Przyjaźni, aleja Solidarności, Łąki Nowohuckie, Dłubnia, Zalew. W każdym z tych miejsc widzę piękno. Są to dla mnie miejsca szczęśliwe. Chciałem utrwalić na błonie fotograficznej ten krajobraz nowohucki, który nieustannie się zmienia.

A.W.: Które z nowohuckich zdjęć lubi Pan najbardziej?

A.K.: Opowiem historię portretu Pani Jadwigi Lesiak-Giżyckiej. W czerwcu 1999 roku na jubileusz 50-lecia Nowej Huty, Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Nowej Huty zorganizowało wiele imprez, m.in. Festyn „Święto Muz w alei Róż”. W

ramach tego Festynu wystąpił Teatr Ludowy z plenerowym przedstawieniem „Lekarz mimo woli” Moliera w reżyserii Tomasza Obary. Spektakl odbył się na placu „po Leninie”. Panią Jadwigę sfotografowałem w czasie jednej ze scen. Uchwyciłem jej dramatyczny wyraz twarzy i... rozbite czoło. Byłem przekonany, że ta stróżka krwi, to charakterystyka. Dopiero niedawno dowiedziałem się od Pani Jadwigi, że to nie była charakterystyka. To kolega na scenie w trakcie dynamicznej gry rozbił jej nieumyślnie czoło. Warto powracać po latach do bohaterów zdjęć.

A.W.: Kilka zdjęć opowiada Pan o opactwie oo. Cystersów w Mogile. Czy fotografował Pan za klawurą?

J.A.K.: W opactwie fotografowałem na przestrzeni dwóch lat, od jesieni 2001 do zimy 2002. Dzięki uprzejmości i otwartości o. opata Piotra Chojnackiego, miałem możliwość wykonania zdjęć w miejscach na co dzień dostępnych tylko dla zakonników. Tak było w przypadku XVI-wiecznej biblioteki klasztornej, w której zachowały się freski najśłynniejszego polskiego renesansowego malarza i mnicha mogińskiego Stanisława Samostrzelnika.

Jestem również wdzięczny o. Niwardowi St. Karszni za wspólne wieczorne wędrowanie osiedlami parafii w celu sfotografowania z dachu bloku rozświetlonej kopuły kościoła pw. Matki Bożej Częstochowskiej w osiedlu Szklane Domy.

A.W.: Z wykonaniem którego zdjęcia miał Pan największą trudność?

J.A.K.: W albumie znaczną część stanowią zdjęcia nocne. Zresztą taki był zamysł, by pokazać Nową Hutę nietypowo – w światłach ulicznych lamp, neonów i przejeżdżających samochodów. W konwencji zdjęć nocnych pokazuję m. in. arkady przy placu Centralnym, plac „po Leninie”, panoramę Huty im. Tadeusza Sendzimira poprzez tzw. Nową Hałdę w Pleszowie. To ostatnie zdjęcie wymagało dużego wysiłku i współpracy z firmą Słag Recycling, która od kilku lat eksploatuje i przetwarza tę jedną z największych hałd odpadów hutniczych w Europie. Prawdopodobnie w 2008 roku hałda zniknie z nowohuckiego pejzażu...

A.W.: Kiedy ukaże się Pański album „Nowa Huta. Okruchy życia i meandry historii”?

J.A.K.: Choć album pojawi się 14 października br. już otrzymałem wiele listów i e-maili, głównie od nowohucian rozsianych po świecie, którzy z sentymentem wspominają swoje młodzieńcze lata spędzone w Nowej Hucie. O albumie dowiedziała się m. in. mieszkająca w Australii Barbara Nawratowicz, jedna z pierwszych artystek Piwnicy „Pod Baranami”, która przyjeżdżała z Piotrem Skrzyneckim do Nowej Huty na przedstawienia Teatru Lalek „Widzimi się” (był to eksperymentalny teatr, który prowadzili mieszkający w Nowej Hucie artyści plastycy. Istniał od 1959 do 1962 roku).

Dzięki dostępności wywiadów na stronach www.nh.pl oraz www.krakow.naszemiasto.pl odezwał się nawet mój kolega z ławy szkolnej, który od 22 lat mieszka w Szwecji. Wszystkie te głosy ogromnie mnie cieszą.

Rozmawiał: ANTONI WALICKI



Aleja Przyjaźni, 2002.

J.A.K.: Istotnie, w 1955 roku ukazał się album „Ziemia rodzinna” z wierszami o Nowej Hucie Wisławy Szymborskiej, słowem wstępnym Tadeusza Kubiaka i Artura Międzyrzeckiego oraz zdjęciami mistrza fotografii czarno-białej Edwarda Hartwiga. Mój album nazwałbym właśnie albumem poetycko-fotograficznym. Z tomu „...podnoszę z ziemi

Albumowi „Nowa Huta. Okruchy życia i meandry historii” towarzyszy wystawa fotografii o tym samym tytule. Uroczystego otwarcia wystawy 14 października (wtorek) o godzinie 14.00 dokona Prezydent Krakowa prof. Jacek Majchrowski w Urzędzie Miasta (Pl. Wszystkich Świętych 3/4). Honorowy patronat nad wystawą i albumem objął Metropolita Krakowski kardynał Franciszek Macharski. Wystawa będzie prezentowana w ramach „Miesiąca Fotografii w Krakowie” w Młodzieżowym Domu Kultury Fort 49 „Krzyszawice” (os. Na Stoku 27b). Wernisaż 25 października o godzinie 16.00. Wystawa czynna do 30 listopada 2003 roku.

JERZY ALEKSANDER KARNASIEWICZ

Ur. w 1958 r. w Tarnowie. Artysta fotograf członek rzeczywisty Fotoklubu Rzeczypospolitej Polskiej. Fotografuje od 28 lat. Laureat konkursów krajowych. Uczestnik międzynarodowych salonów fotograficznych. Autor 52 wystaw fotograficznych – indywidualnych, zbiorowych i klubowych. Organizator i Komisarz plenerów fotograficznych dla młodzieży. Członek Krakowskiego Klubu Fotograficznego.



Anons prasowy nie jest ofertą w rozumieniu Kodeksu Cywilnego Art. 66. Oferta ograniczona czasowo i terytorialnie.

AUTOCOM[®]

Telewizja i Internet
30-003 Kraków ul. Lubelska 29, tel. 2 991 991
www.autocom.pl

Ktoś tu

kabluje...

NOWE PROGRAMY:



Wielka PROMOCJA
zadzwoń

tel. 2 991 991

BAWISZ SIĘ – ODKRYWASZ – WIESZ

PRZYSZŁA DO NAS PANI JESIEŃ

Przejażdżki kucykiem, malowanie twarzy, konkursy plastyczne i sportowe, a przede wszystkim zabawa w rodzinnym gronie, to wszystko oferował swoim wychowankom i ich rodzinom rodzinny piknik „Przyszła do nas Pani Jesień” zorganizowany w ubiegłą sobotę w ogrodzie Samorządowego Przedszkola nr 115 w os. Albertyńskim.

mi z przyjemnością odwiedzili miejsce gdzie przygotowywano ich na sprostanie szkolnym obowiązkom. Wszyscy razem bawili się i tańczyli, a wśród nich przechadzała się sama „Pani Jesień” w kolorowym, jak przystało na tę porę roku wianku i biegał kurczak z KFC.

Dzięki zaangażowaniu wszystkich pracowników pod kierownictwem dyrektorki placówki

Wandy Herian i uprzejmości sponsorów udało się zorganizować naprawdę udaną imprezę, która przyniosła nie tylko wspaniałe chwile dla milusińskich, ale również dochód. Pieniążków dostarczyła zorganizowana loteria, na którą cenne fanty ufundowali pracownicy przedszkola.



Rada Pedagogiczna postarała się, aby wszyscy goście, łącznie z członkiem zarządu Rady Dzielnicy XVI Sławomirem Górą, mogli mile spędzić czas. Okazje do zaprezentowania się miał dziewięć zespołów muzycznych ze Szkoły Podstawowej nr 86 na os. Jagiellońskim kierowany przez panią Martę Cholewińską. Rodzicom do gustu przypadł szczególnie wiejski poczęstunek z prawdziwym smalcem, kiszonymi ogórkami i kielbaską z grilla oraz podawana później pizza. Dzieci wolały natomiast wszelkie integrujące zabawy przy muzyce i gry z nagrodami. Organizatorów szczególnie ucieszył fakt, że oprócz dzieci na co dzień uczęszczających do przedszkola zjawili się również byli wychowankowie, którzy wraz z rodzica-

mi. Dobrowolne datki pieniężne i dochód z loterii, jak nam powiedziała dyr. Wanda Herian, przydadzą się na pomoce dydaktyczne i wyposażenie przedszkola. Marzeniem pani dyrektor jest w najbliższym czasie zadbanie o ogród. Przedstawiciel Rady dzielnicy obiecywał w miarę możliwości pomoc w tej sprawie. Impreza, która zgromadziła ponad 200 dzieci i ich rodzin, nie tylko z rodzicami, ale z babciami i ciociami, odbywała się przy sprzyjającej pogodzie. Organizatorzy już teraz zapowiadają przygotowanie podobnego pikniku z nowymi niespodziankami w przyszłym roku, zarazem deklarując otwarcie się na propozycje rodziców i wychowanków.

(sp)

Światowy Dzień Turystyki w XXXVI LO

HINDUSI, ARABOWIE...

We wrześniu, w XXXVI LO funkcjonującym w os. Niepodległości, po raz drugi obchodzono Światowy Dzień Turystyki. Imprezę zorganizowała mgr Agnieszka Łęka – nauczyciel geografii i wiedzy o turystyce. Podobnie jak w ubiegłym roku licealiści przygotowali prezentacje różnych grup etnicznych, m.in. Arabów, Eskimosów, Hindusów, Japończyków. Ubrani w tradycyjne stroje różnych ludów, prezentowali miejscowe zwyczaje, potrawy czy charakterystyczne bibeloty. Wszystko w przygotowanych wcześniej salach lekcyjnych, których wystroj oddawał cechy regionu zamieszkiwanego przez daną grupę etniczną.

Starania licealistów oceniało szkolne jury, a liczył się każdy dobry pomysł. W konkursie zwyciężyła klasa IIc prezentująca Hindusów. Obok licealistek w tradycyjnych strojach indyjskich, uwagę zwracał fakir i święta krowa. Drugie miejsce uzyskały ex aequo klasy IVa i IIa. Czwartoklasiści – prezentujący Mongołów – wykazali się profesjonalizmem – przygotowali ciekawą prelekcję, a poza tym wypożyczyli wiele różnych eksponatów z Muzeum Etnograficznego, z którym szkoła współpracuje. Z kolei uczniowie klasy drugiej tego dnia przemienili się w Aborygenów. Trzecie miejsce w konkursie zdobyła klasa IVb prezentująca Chińczyków i Japończyków. Największe atrakcje tego pokazu to ninja, zawodnik sumo i uroczą gejsza.



Ania i Monika w tradycyjnych strojach hinduskich.

Barwnej imprezie towarzyszył wybór „Superturysty 2003 roku” – zwyciężył Przemysław Bielka, uczeń klasy czwartej. To jeden z wielu w tej szkole licealistów aktywnie uprawiających turystykę. A za rok – jak zapewniają organizatorzy – kolejna impreza. (IP)

PEŁNOMOCNIK DLA NOWEJ HUTY

Czy prezydent Krakowa powinien powołać kolejnego pełnomocnika, tym razem ds. Nowej Huty? Moim zdaniem tak! I to jak najszybciej. Dla Nowej Huty liczy się każdy dzień. Powołanie osoby o określonych kompetencjach, skoncentrowanej tylko i wyłącznie na opracowaniu kompleksowego programu rewitalizacji Nowej Huty, programu, który odniesie się do poszczególnych problemów nękających Nową Hutę jest niezbędne. Odniesie się do tych problemów i zostanie realizowany. Ten proces należy rozpocząć w tej kadencji urzędującego prezydenta i Rady Miasta Krakowa. Bez wątpienia proces ten będzie rozłożony na długie lata, wszak nie sposób rozwiązać w ciągu jednej kadencji problemów narosłych i nie rozwiązywalnych przez dekady.

DLACZEGO NALEŻY POWOŁAĆ PEŁNOMOCNIKA DS. NOWEJ HUTY?

Pogarszająca się sytuacja Nowej Huty dojrzała już dawno do tego, aby dokonać stanowczego i może ryzykownego kroku w rozwiązywaniu Jej problemów. Powołanie pełnomocnika ds. Nowej Huty będzie wyraźnym sygnałem dla Jej mieszkańców, że sprawami najliczniejszej i największej dzielnicy Krakowa ktoś zajmie się na poważnie, a efekty jego pracy będą wcielane w życie. Misja pełnomocnika będzie zapewne ryzykowna, ale zupełny brak reakcji i głosu w celu kompleksowego, a nie tylko wyrwykowego rozwiązywania naszych spraw, pozostawi Nową Hutę nadal w marazmie, w którym tkwi od lat. Bez odrobiny ryzyka nie sposób osiągnąć rzeczy wielkich. Taką wielką rzeczą byłoby bez wątpienia rozpoczęcie procesu podnoszenia z upadku Nowej Huty. Dlatego decyzję należy podjąć jak najszybciej. Jak wspominałem, szkoda czasu, dla Nowej Huty liczy się każdy dzień...

ZADANIA PEŁNOMOCNIKA

Najważniejszym zadaniem dla nowohuckiego pełnomocnika będzie opracowanie wspomnianego już, kompleksowego programu rewitalizacji Nowej Huty. Do jego realizacji należy pozyskać jak największe środki finansowe. Jestem przekonany, że osoba pełnomocnika (oraz jego zespół) przypilnowałby tę kwestię o wiele lepiej, niż opracowujący dane projekty urzędnicy lub radni. Pełnomocnik byłby swoistym strażnikiem realizacji opracowanych przez siebie projektów. Jednak to tylko fragment misji pełnomocnika. Do jego zadań zaliczyłbym przede wszystkim:

- ◆ Wyjście naprzeciw pogarszającej się sytuacji społecznej i mieszkaniowej, zatrzymanie degradacji materialnej mieszkańców Nowej Huty poprzez tworzenie alternatywnych miejsc pracy w związku z upadającą Hutą Sendzimira.

- ◆ Wspieranie wszelkich inicjatyw kulturalnych, oświatowych i sportowych w dzielnicy, tak, aby to w Nowej Hucie odbywały się duże imprezy miejskie, które przyciągną do niej mieszkańców innych części Krakowa, a także turystów przebywających w Krakowie. Należy ożywić Plac Centralny pod kątem organizowania takich imprez. Należy wykorzystać w celu organizowania dużych imprez kulturalnych wygasłych hal w Hucie Sendzimira (patrz: Sacrum Profanum).

- ◆ Rozwój w Nowej Hucie ruchu turystycznego. To bez wątpienia największa szansa dla Nowej Huty, szansa na Jej ożywienie i szansa dla Jej mieszkańców. Rozwój turystyki może dać pracę wielu mieszkańcom dzielnicy. Trzeba to tylko umiejętnie wykorzystać, nie skąpić na promocję Nowej Huty, dokładnie pokazać i doradzić mieszkańcom jak żyć z turystyki. Pełnomocnik będzie musiał umieć nawiązywać kontakty zagraniczne, będzie musiał umieć „sprzedać” Nową Hutę za granicą. Dzisiaj promocja Krakowa idzie w kierunku pokazania walorów Starego Miasta i Kazimierza. Nie chodzi tu o rywalizację, choć zdrowa rywalizacja jest potrzebna, tylko o pokazanie zupełnie innych miejsc Krakowa, takich jak Nowa Huta. O popularności Nowej Huty świadczą coraz częstsze wycieczki autobusowe.

- ◆ Przyciąganie inwestorów chętnych do zagospodarowania nowohuckich fortów Twierdzy Kraków. Można w nich utworzyć centra kulturalne i konferencyjne, sieć hoteli.

- ◆ Rozpoczęcie renowacji zabytkowej części Nowej Huty, od Placu Centralnego poczynszy, po uprzednim wpisaniu NH do rejestru zabytków.

- ◆ Pomoc w rozwiązywaniu narosłych problemów nowohuckich kupców i przedsiębiorców. Nowohuckie kupiectwo jest zagrożone. Potrzebuje realnego programu oddłużania i stopniowego zbijania wysokich stawek czynszowych, które nie pozwalają na rozwój i większe inwestycje w swój „mały biznes”. Preferencyjne warunki użytkowania lokali muszą przyciągnąć innych poten-

cjalnych inwestorów, tak, by związać ich „na zawsze” z Nową Hutą.

- ◆ Rozwiązanie problemów lokali użytkowych w Nowej Hucie idzie w parze z brakiem sieci restauracyjno-hotelowej. Zadaniem pełnomocnika byłoby stworzenie warunków do otwierania nowych restauracji, lodziarni, pubów itp. Musi się poprawić infrastruktura hotelowa i parkingowa, by zatrzymać w Nowej Hucie turystę na więcej niż jeden dzień. Cała opracowana już oferta hotelowo-restauracyjna musi się znaleźć w ofertach turystycznych Krakowa, w folderach, przewodnikach...

- ◆ Praca pełnomocnika powinna zakończyć batalię o powstanie Muzeum Nowej Huty. Muzeum musi powstać jeszcze w tej kadencji RMK. Są zbiory, są pomysły, są ludzie gotowi prowadzić Muzeum dzięki swej wiedzy. Potrzeba zdobyć pieniądze. Widzę Muzeum NH jako nowoczesną placówkę z multimedialnymi projekcjami, dzięki którym będzie można zdobyć wiedzę o historii Nowej Huty, jak i o najnowszej historii Polski, której Nowa Huta jest szczególną częścią.

- ◆ Istnieje szczególna potrzeba wsparcia nowohuckiego sportu. Rolą pełnomocnika byłaby próba ściągania do Nowej Huty sponsorów inwestujących w sport, który w Nowej Hucie podupadł. Na przekór tej sytuacji powstaje u nas wiele klubów szkolnych, uczniowskich, parafialnych, którym potrzebna notoryczna pomoc finansowa z zewnątrz. Zadaniem pełnomocnika byłoby wsparcie HUTNIKA, niegdyś wizytówki Nowej Huty, krakowskiego i polskiego sportu, kuźni talentów, reprezentantów olimpijskich, w mistrzostwach Europy i świata. Należy poważnie się zastanowić nad budową w Nowej Hucie miejskiego stadionu i hali widowiskowej, która przyciągałaby do dzielnicy tysiące kibiców i nie tylko, podczas organizowania zawodów sportowych i imprez rozrywkowo-kulturalnych.

- ◆ Nowa Huta jest miejscem stworzonym dla rozwoju małych i dużych parków rekreacyjnych. Pełnomocnik przy wsparciu i współpracy dzielnicy, radnych miejskich, nowohuckich społeczników powinien dążyć do zdobywania środków i koordynowania działań na rzecz stopniowego powstawania nowych parków i restaurowania już istniejących. Należy skoncentrować się na jak najszybszym zagospodarowaniu Łąki Nowohuckich, które powinny się stać „hitem turystycznym”, należy zagospodarować tereny wokół Kopca Wandy, Zalewu Nowohuckiego, Lasek Mogilski i wiele innych.

- ◆ Powołany pełnomocnik powinien brać udział, jeśli jeszcze zdąży, w rozmowach o przyszłości Huty Sendzimira, która wyraźnie „idzie na straconie”. Na jego barkach byłoby także opracowanie koncepcji wykorzystania terenów pozostałych po Hucie. Zdam sobie sprawę, że pełnomocnik prezydenta Krakowa nie będzie umocowany do ingerencji w prywatyzację PHS, w tym HTS. Jednak jego głos w dyskusji nad prywatyzacją kombinatu byłby niezmiernie ważny.

PODSUMOWANIE

Powyższe punkty to tylko moje propozycje. Pozytywna reakcja prezydenta wobec idei powołania pełnomocnika ds. Nowej Huty zmusiłaby zainteresowane środowiska do szczegółowych ustaleń jego kompetencji. Powyższą publikacją pragnę także sprowokować dyskusję na łamach „Głosu – Tygodnika Nowohuckiego”. Myślę, że głos mieszkańców Nowej Huty, samych zainteresowanych poprawą życia swoich rodzin i kondycji samej Nowej Huty będzie w dyskusji nad sensem powoływania pełnomocnika ds. Nowej Huty bardzo ważny. Zapraszam więc do wymiany poglądów.

Maciej Twaróg
Radny Miasta Krakowa
email:mwtwarog@poczta.onet.pl

Regulamin utrzymania czystości i porządku na terenie Miasta Krakowa

(przyjęty Uchwałą nr XVI/119/03 w dniu 21 maja 2003 r. na sesji Rady Miasta Krakowa)

Rozdział 1

Postanowienia ogólne

§ 1

Regulamin ustala szczegółowe zasady utrzymania czystości i porządku na terenie nieruchomości znajdujących się w Mieście Krakowie.

Postanowienia Regulaminu zostały określone na podstawie ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach /Dz. U. Nr 132 poz. 622 z późn. zm./ i ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. o odpadach /Dz. U. Nr 62 poz. 628 z późn. zm./

§ 2

Regulamin obowiązuje:

- właścicieli nieruchomości,
- właścicieli punktów handlowych, parkingów, obiektów sportowych, itp.
- kierowników budów na terenie budowy,
- przedsiębiorców użytkujących tereny służące komunikacji publicznej (przystanki, torowiska pojazdów szynowych),
- zarządców dróg,
- zarządców ogródków działkowych.

§ 3

Ileokroć w Regulaminie jest mowa o:

Właścicielach nieruchomości - należy przez to rozumieć także współwłaścicieli, użytkowników wieczystych oraz jednostki organizacyjne i osoby posiadające nieruchomości w zarządzie lub użytkowaniu, a także inne podmioty władające nieruchomością.

Opadach komunalnych - należy przez to rozumieć odpady powstające w gospodarstwach domowych / np. resztki spożywcze, zużyte tekstylia i inne wymienione w grupie 20 katalogu odpadów wg rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 27 września 2001 r. w sprawie katalogu odpadów Dz. U. Nr 112 poz. 1206/, a także odpady nie zawierające odpadów niebezpiecznych pochodzące od innych wytwórców odpadów, które ze względu na swój charakter i skład są podobne do odpadów powstających w gospodarstwie domowym.

Opadach komunalnych wielkogabarytowych - należy przez to rozumieć odpady komunalne, które nie mogą być umieszczone, ze względu na swoje rozmiary i masę, w typowych pojemnikach na odpady (np. stare meble, wózki dziecięce, sprzęt gospodarstwa domowego, deski, materace itp.).

Opadach roślinnych - należy przez to rozumieć odpady powstające na prywatnych lub publicznych terenach zielonych wskutek ich pielęgnacji i uprawiania oraz odpady pochodzenia roślinnego z targowisk.

Nieczystościach ciekłych - należy przez to rozumieć ścieki (tj. wody zużyte na cele bytowe lub gospodarcze) gromadzone przejściowo w zbiornikach bezodpływowych.

Zbiornikach bezodpływowych - należy przez to rozumieć instalacje i urządzenia przeznaczone do gromadzenia nieczystości ciekłych w miejscu ich powstawania - obowiąz-

uje właścicieli nieruchomości i inne podmioty wskazane w § 2.

Surowcech wtórnych - należy przez to rozumieć wyselekcjonowane frakcje z odpadów komunalnych nadające się do powtórnego wykorzystania materiałowego lub energetycznego.

Pojemniku na odpady komunalne - należy przez to rozumieć urządzenie do gromadzenia odpadów komunalnych wyposażone w szczelną pokrywę zapobiegającą wywiewaniu odpadów i wydostawaniu się substancji odoroczynnych powstających w wyniku fermentacji.

Koszu na odpady komunalne - należy przez to rozumieć urządzenie do gromadzenia odpadów komunalnych ustawionych w pobliżu punktów handlowych, na przystankach komunikacji publicznej (przystanki MPK, postoje taxi i busów) oraz ustawionych w pasie drogowym o znacznym natężeniu ruchu ulicznego.

Zakładzie utylizacji odpadów komunalnych - należy przez to rozumieć legalnie działający obiekt służący prowadzeniu odzysku lub unieszkodliwiania odpadów komunalnych w szczególności: składowiska, kompostownie, spalarnie, sortownie, zakłady przetwarzania odpadów wielkogabarytowych, budowlanych, surowców wtórnych.

Stacjach zlewnych - należy przez to rozumieć instalacje zlokalizowane przy kolektorach sieci kanalizacyjnej lub przy oczyszczalniach ścieków służące do przyjmowania nieczystości ciekłych dowożonych pojazdami asenizacyjnymi z miejsc gromadzenia.

Jednostce wywozowej - należy przez to rozumieć zakład będący gminną jednostką organizacyjną lub przedsiębiorcą posiadającego zezwolenie na prowadzenie działalności w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości lub w zakresie opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych.

Chodniku - należy przez to rozumieć wydzieloną część drogi publicznej służącą dla ruchu pieszego wyznaczoną z jednej strony granicą nieruchomości a z drugiej ulicą bądź pasem zieleni, rowem odwadniającym lub innym elementem będącym w utrzymaniu przez zarządcę drogi.

§ 4

Kontrolę i egzekwowanie przepisów regulaminu powierza się Straży Miejskiej Miasta Krakowa oraz merytorycznym pracownikom Urzędu Miasta Krakowa posiadającym imienne upoważnienie Prezydenta Miasta Krakowa.

Rozdział 2

Wymagania w zakresie utrzymania czystości i porządku na terenach nieruchomości i na terenach służących do użytku publicznego

§ 5

Właściciele nieruchomości i inne podmioty wskazane w § 2, zobowiązani są do gromadzenia odpadów komunalnych powstających na terenie nieruchomości w pojemnikach lub koszach na odpady a nieczysto-

ści ciekłych w zbiornikach bezodpływowych oraz przekazywania ich do wywozu jednostkom wywozowym. Z obowiązku zwolnieni są właściciele niezabudowanych działek do czasu rozpoczęcia budowy.

Właściciele nieruchomości i inne podmioty wskazane w § 2, zobowiązani są do zawarcia umowy z jednostką wywozową w zakresie odbioru odpadów komunalnych i nieczystości ciekłych.

Właściciele nieruchomości i inne podmioty wskazane w § 2, zobowiązani są do udzielenia informacji związanych z usuwaniem odpadów komunalnych i nieczystości ciekłych upoważnionym pracownikom Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Krakowa i Straży Miejskiej Miasta Krakowa i przedstawienia do wglądu aktualnej umowy z jednostką wywozową na wykonanie usługi wraz z rachunkami.

§ 6

Obowiązek oczyszczania chodnika ze śniegu i lodu spoczywający na właścicielach nieruchomości i innych podmiotach określonych w § 2, winien być realizowany przez uprzątnięcie w miejsce nie powodujące zakłóceń w ruchu pieszych lub pojazdów i podjęcie działań usuwających śliskość chodnika. Materiał użyty do tych celów należy usunąć z chodnika niezwłocznie po ustaniu przyczyn jego zastosowania.

Zanieczyszczenia usuwane z chodników winny być gromadzone w pojemnikach na odpady komunalne (z zachowaniem postanowień § 18 ust. 1 i 2).

Zakazuje się gromadzenia śniegu, lodu, błota lub innych zanieczyszczeń pochodzących z chodnika na jezdni jeżeli chodnik nie przylega do drogi publicznej.

Dozwolone jest pozbywanie się błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń uprzątniętych z chodników przez właścicieli nieruchomości na drogę, jeżeli chodnik przylega do drogi i nie powoduje to zakłóceń w ruchu pojazdów.

Właściciele nieruchomości i inne podmioty wskazane w § 2, zobowiązani są do usuwania sopli lodowych i nawisów śniegu z dachów i gzymsów budynków niezwłocznie po ich pojawieniu się.

§ 7

Właściciele nieruchomości i inne podmioty wskazane w § 2, mają obowiązek sprzątnięcia chodnika przylegającego do tej nieruchomości po uprzednim skropieniu codziennie do godziny 8 rano.

§ 8

Mycia pojazdów mechanicznych można dokonywać jedynie w miejscach do tego przystosowanych.

Naprawy pojazdów mechanicznych powinny być przeprowadzane w warsztatach. Dopuszcza się możliwość doraźnych napraw związanych z bieżącą eksploatacją pojazdów mechanicznych w obrębie nieruchomości jeżeli działania te nie powodują zanieczyszczenia środowiska.

Powyższe uregulowania ujęte w

ust. 1, 2 nie dot. przypadków prowadzenia działalności gospodarczej w wymienionym zakresie.

§ 9

Obowiązek utrzymania czystości na terenach niezabudowanych działek ciąży na ich właścicielach.

Usuwanie ekskrementów zwierząt domowych (psów, kotów i innych zwierząt) z terenów nieruchomości i z terenów przeznaczonych do publicznego użytku takich jak: ulice, place, drogi, parkingi, zieleńce - należy do obowiązków właścicieli lub opiekunów zwierząt. Nie dotyczy to osób niewidomych korzystających z psów przewodników.

Zabrania się niszczenia elewacji budynków, ogrodzeń i innych obiektów, a także umieszczania na nich plakatów, reklam, ogłoszeń oraz malowania haseł i rysunków bez uzyskania zgody właściciela obiektu i Wydziału Architektury i Urbanistyki a w przypadku obiektów zabytkowych dodatkowo Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

Rozdział 3

Zasady usuwania odpadów komunalnych i nieczystości płynnych z nieruchomości

§ 10

Odpady komunalne powstające na terenie nieruchomości muszą być gromadzone w pojemnikach na odpady komunalne natomiast nieczystości ciekłe, nieodprowadzane do sieci kanalizacyjnej bądź przydomowej oczyszczalni ścieków - w zbiornikach bezodpływowych.

Podłączenie nieruchomości do kolektora istniejącej kanalizacji sanitarnej lub ogólnospławnej należy wykonać w okresie 5 lat od wejścia w życie niniejszej uchwały, natomiast w przypadku nowego kolektora w terminie 5 lat od dnia zakończenia jego budowy. Podłączenie do istniejącego kolektora kanalizacji sanitarnej lub ogólnospławnej w przyległej ulicy dotyczy nieruchomości, których długość przylegająca nie przekracza 50 m.

Zabrania się odprowadzania nieczystości ciekłych do rowów otwartych, zbiorników wodnych, kanalizacji deszczowej oraz pompowania ich na pola, łąki itp.

Jeżeli na terenie nieruchomości powstają także odpady inne niż komunalne, to muszą być one gromadzone w sposób wyodrębniony od odpadów komunalnych (np. odpady poremontowe tj. gruz). Zasady gospodarowania takimi odpadami określają przepisy odrębne - ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. o odpadach.

§ 11

Pojemniki na odpady komunalne należy ustawiać w miejscach łatwo dostępnych zarówno dla ich użytkowników jak i dla pracowników jednostki wywozowej, w sposób nie powodujący nadmiernych uciążliwości i utrudnień dla mieszkańców nieruchomości lub osób trzecich.

Pojemniki powinny być ustawione w obrębie nieruchomości z zachowaniem warunków określonych w Rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w

sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie, na równej utwardzonej nawierzchni, zabezpieczonej przed zbieraniem się wody i błota. Miejsce ustawienia pojemników właściciel nieruchomości jest obowiązany utrzymywać w czystości.

Koszty przygotowania i utrzymania miejsca ustawienia pojemników ponosi właściciel nieruchomości.

Przepisy ust. 1-3 stosuje się odpowiednio do ustawienia na drogach publicznych i przystankach komunikacji zbiorowej koszy na odpady komunalne.

§ 12

Właściciele nieruchomości i inne podmioty wskazane w § 2 są zobowiązani zapewnić pracownikom jednostki wywozowej dostęp do pojemników w czasie ustalonym w umowie o odbiór odpadów, w sposób umożliwiający opróżnienie pojemników bez narażenia na szkodę ludzi, budynków bądź pojazdów.

Obowiązki określone w ust. 1 dotyczą także dostępu do urządzeń służących do gromadzenia nieczystości ciekłych.

§ 13

Powstające na terenie nieruchomości odpady roślinne w wyniku pielęgnacji zieleni (np. przycinania gałęzi drzew, koszenia trawy) mają być obowiązkowo przekazywane do kompostowni odpadów. Z obowiązku są zwolnieni właściciele nieruchomości dokonujący kompostowania we własnym zakresie bądź używający drewna powstałego w wyniku prac pielęgnacyjnych drzew rosnących na nieruchomości do celów energetycznych.

§ 14

Stale odpady komunalne muszą być usuwane z terenu nieruchomości w terminach uzgodnionych z jednostką wywozową, z częstotliwością wynikającą z ilości wytwarzanych odpadów.

Nieczystości ciekłe muszą być usuwane z nieruchomości z częstotliwością i w sposób gwarantujący, że nie nastąpi wypływ ze zbiornika, zwłaszcza wynikający z jego przepełnienia, a także zanieczyszczenie ziemi i wód gruntowych.

§ 15

Odbiór odpadów komunalnych wielkogabarytowych odbywa się wg harmonogramu ustalonego przez jednostkę wywozową obsługującą daną nieruchomość. Częstotliwość wywozu tych odpadów ustala się co najmniej raz na kwartał. Wywóz zgodnie z harmonogramem odbywa się bez dodatkowej opłaty ponoszonej przez właścicieli nieruchomości. Stanowi to część składową umowy na odbiór odpadów komunalnych pomiędzy właścicielem nieruchomości lub innymi podmiotami wskazanymi w § 2 a jednostką wywozową.

Zgłoszenie przez właścicieli nieruchomości lub inne podmioty wskazane w § 2, do jednostki wywozowej dodatkowego zapotrzebowania na wywóz tych odpadów winno być zrealizowane w terminie uzgodnionym z jednostką wywozową a kosz-

ty za taką usługę ponosi w całości zleceniodawca.

§ 16

Zarządy ogrodów działkowych zobowiązane są do wyposażenia ogrodów w kontenery na odpady komunalne i systematyczne ich opróżnianie. Przyjmuje się, że na powierzchnię 1 ha terenu musi być przeznaczony minimum 1 pojemnik 110 l.

Rozdział 4

Urządzenia przeznaczone do gromadzenia odpadów

§ 17

Właściciele nieruchomości i inne podmioty wskazane w § 2, zapewniają wyposażenie nieruchomości w urządzenia służące do gromadzenia odpadów komunalnych w sposób ustalony z jednostką wywozową.

§ 18

Odpady komunalne mogą być gromadzone jedynie w zamkniętych i szczelnych pojemnikach lub kontenerach, wyłączenie do tego celu przeznaczonych.

W sytuacjach wyjątkowego krótkotrwałego zwiększenia ilości odpadów komunalnych (np. okres świąteczny) dozwolone jest gromadzenie ich w szczelnych workach z tworzywa zakupionych od jednostki wywozowej, z którą właściciel nieruchomości lub inny podmiot wskazany w § 2 zawarł umowę.

§ 19

Zabrania się gromadzenia w pojemnikach i koszach na odpady komunalne: śniegu, lodu, gorącego popiołu i żużla, gruzu budowlanego, szlamów, substancji toksycznych, żrących i wybuchowych a także odpadów z działalności gospodarczej.

Zabrania się spalania w pojemnikach jakichkolwiek odpadów komunalnych (także suchych odpadów roślinnych).

Zakazy określone w ust. 1-2 stosuje się odpowiednio do koszy na odpady, ustawianych na drogach publicznych, przystankach komunikacyjnych oraz innych terenach użytku publicznego.

§ 20

1. Zaleca się, by mieszkańcy miasta, w tym właściciele nieruchomości i inne podmioty wskazane w § 2 dostarczali surowce wtórne do punktów skupu lub specjalnych pojemników ustawionych w różnych rejonach miasta.

2. Na terenie Miasta Krakowa wprowadza się jednolitą kolorystykę pojemników na surowce wtórne tj.:

1/ pojemnik niebieski – z przeznaczeniem na papier,

2/ pojemnik biały – z przeznaczeniem na szkło bezbarwne,

3/ pojemnik zielony – z przeznaczeniem na szkło kolorowe,

4/ pojemnik pomarańczowy – z przeznaczeniem na metale

5/ pojemnik czerwony – z przeznaczeniem na tworzywa sztuczne.

3. Zabrania się wrzucania do pojemników przeznaczonych na surowce wtórne innych odpadów lub przedmiotów niezgodnie z przeznaczeniem pojemnika.

§ 21.

1. W miejscach publicznych (chodniki, place, parki, przystanki, itp.) odpady stałe winny być gromadzone w koszach ulicznych.

2. Prezydent Miasta podejmuje niezbędne działania dla zapewnienia estetycznego wyglądu miejskich koszy ulicznych oraz takich cech użytkowych aby należycie mogły spełniać swoją funkcję.

Rozdział 5

Zasada rozliczenia usług w zakresie postępowania z odpadami komunalnymi i nieczystościami ciekłymi oraz opłaty z tytułu świadczenia takich usług.

§ 22

1. Ustala się następujące normatywne ilości odpadów komunalnych produkowanych przez jedną osobę (statystycznego mieszkańca Krakowa) w ciągu tygodnia:

1/ 34 l – jako ilość podstawowa,
2/ 5 l – na każdą z osób przebywa-

jących na terenie szkoły każdego typu,

3/ 19 l – na każdego pacjenta przebywającego w szpitalu,

4/ 12 l – na każdego pracownika zatrudnionego w obiekcie handlowym lub usługowym.

2. Normatywne ilości nieczystości płynnych wylicza się według zasad określonych w rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 14 stycznia 2002 r. w sprawie określenia przeciętnych norm zużycia wody /Dz. U. Nr 8 poz. 70/.

3. Każda zamieszkała nieruchomość winna być wyposażona w co najmniej jeden pojemnik o pojemności 110 l. W przypadku braku możliwości dojazdu do posesji samochodów specjalistycznych do transportu odpadów komunalnych (np. wąska, stroma droga, ograniczenie tonażu, duże natężenie ruchu pojazdów mechanicznych) dopuszczalne jest używanie worków o pojemności 110 l. Worki muszą być oznaczone nazwą firmy wywozowej.

4. Na każdej nieruchomości zamieszkałej powinna znajdować się taka ilość pojemników aby ich łączna pojemność była co najmniej iloczynem liczby osób rzeczywiście zamieszkujących daną nieruchomość i normatywnej ilości odpadów wg ust. 1, przy czym dozwolone jest korzystanie przez właścicieli nieruchomości sąsiednich z jednego lub kilku pojemników ustawionych razem, za zgodą właściciela pojemnika.

§ 23

1. Właściciele nieruchomości i inne podmioty wskazane w § 2, są zobowiązani do zawarcia umowy na odbiór odpadów co najmniej w ilości wynikającej z wyliczenia dokonanego w oparciu o przepisy niniejszego rozdziału.

2. Właściciele nieruchomości i inne podmioty wskazane w § 2, zobowiązani są do pobierania, przechowywania (za ostatni rok) i okazywania, dowodów usunięcia ustalonej ilości odpadów komunalnych lub nieczystości ciekłych jednostkom kontrolującym.

3. Właściciele nieruchomości i inne podmioty wskazane w § 2, są zobowiązani do udzielania jednostce wywozowej informacji niezbędnych dla ustalenia treści umowy o usuwanie odpadów w sposób zgodny z wymaganiami określonymi w niniejszym Regulaminie.

4. Właściciele terenów, na których organizowane są imprezy masowe mają obowiązek wyposażyć obiekt w zwiększoną ilość pojemników na odpady stałe i szalety ruchome.

§ 24

1. W przypadku stwierdzenia niewywiązywania się przez właścicieli nieruchomości i inne podmioty wskazane w § 2, z obowiązków wynikających z niniejszego Regulaminu, Miasto Kraków zleci uporządkowanie terenu i wywóz odpadów komunalnych lub nieczystości ciekłych z przedmiotowej nieruchomości – jednostce wywozowej, z którą Miasto Kraków zawarło umowę na wykonanie usługi zastępczego wywozu.

2. Za każdorazowe zrealizowanie usługi cyt. w ust. 1. Miasto Kraków pobiera od właściciela nieruchomości lub innych podmiotów wskazanych w § 2, opłatę w wysokości dwukrotnego kosztu tejże usługi.

§ 25

Na terenie Miasta Krakowa dopuszczalne jest jedynie spalanie pozostałości roślinnych poza instalacjami i urządzeniami do tego przeznaczonymi jeżeli spalanie to nie narusza odrębnych przepisów.

Rozdział 6
Sanckje z tytułu naruszenia postanowień regulaminu.

§ 26

Kto nie wykonuje obowiązków określonych w niniejszym Regulaminie na podstawie art.10 ust. 2a ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach podlega karze grzywny.

GŁOS NOWOHUCKICH DZIELNIC



DZIELNICA XV – MISTRZEJOWICE

RADA I ZARZĄD DZIELNICY MISTRZEJOWICE

Przewodniczący: Stanisław Zięba, zastępca przewodniczącego: Jan Grzegorz Zynek, członkowie zarządu: Andrzej Mazur, Piotr Świątek, Wiesław Zajac.

Biuro Rady Dzielnic: ul. Miśnieńska 58, os. Tysiąclecia, tel. 648-96-18, czynne od poniedziałku do czwartku w godz. 9.00-17.00, piątek godz. 7.30-15.30, środa – bez przyjmowania stron.

Dyżury przewodniczący lub zastępca czwartki godz. 14.00-17.00, członkowie zarządu wtorki godz. 14.00-17.00.

Dyżury: Policja – wtorek w godz. 15.00-17.00, kierownicy rewirów: tel.: 615-36-17; Straż Miejska – poniedziałek w godz. 16.00-17.00.

XII SESJA RADY DZIELNICY MISTRZEJOWICE

W dniu 25 września br. odbyła się XII sesja Rady Dzielnicy Mistrzejowice. Sesję otworzył przewodniczący Rady i Zarządu Dzielnicy Mistrzejowice Stanisław Zięba. Na zaproszenie Zarządu w sesji uczestniczył nowo powołany komendant VII Komisariatu Policji (Mistrzejowice, Bieńczyce, Czyżyny) nadkom. Waldemar Kozak oraz przedstawiciel Wydziału Skarbu UMK Jan Kolasa. Po przyjęciu protokołu z ostatniej sesji oraz zatwierdzeniu porządku obrad, przewodniczący Stanisław Zięba zwrócił się do nowego komendanta: *Zagrozenie przestępczością, brak poczucia bezpieczeństwa, to najczęściej wymieniany przez mieszkańców miast problem. Poczucie bezpieczeństwa potrafi wyzwolić w człowieku każdą dobrą inicjatywę, natomiast człowiek, który się boi robi to, co musi. My nie możemy zalamywać rąk, jesteśmy od tego, żeby te sprawy rozwiązywać. Rada i Zarząd Dzielnicy Mistrzejowice wita Pana w dzielnicy i liczy, że komisariat pod Pana kierownictwem przyczyni się do poprawy bezpieczeństwa.*

Dla mnie pierwszoplanowym tematem jest poprawa stanu bezpieczeństwa – mówił komendant. W szczególności mam tu na myśli przestępczość wśród nieletnich. Należy się skupić zarówno na sprawcach, jak i na ofiarach. Sporo z tych napadów, wymuszeń i rozbojów ma miejsce wśród nich samych. Stanowczo tej bezmyślności mówię „nie”. Z dniem 1 października powołam grupę ds. przestępczości wśród nieletnich. Będzie ona operowała szczególnie w okolicach szkół. Zadaniem jej będzie m.in. inwigilacja i ujęcie dealerów narkotyków oraz przeciwdziałanie napadom. Nasze działania w stosunku do nieletnich będą prowadzone z całą konsekwencją, a zarazem zgodnie z literą prawa. Zdaję sobie sprawę, że będą na mnie narzekać, że „gonię nieletnich”. Jednak jestem przekonany, że wszystkie te działania będą dla ich dobra. Planuję zorganizować spotkania z dyrektorami szkół. (...) Niestety, w nowej siedzibie zastanę najgorsze jak do tej pory warunki, a byłem już w niejednym krakowskim komisariacie. Jestem pewien, że stan ten ulegnie zmianie, ponieważ od moich przełożonych otrzymałem zapewnienie o znaczącym dofinansowaniu. Do „dzielnic” zwracam się z prośbą o sfinansowanie adaptacji pokoju przesłuchań dla młodzieży. Niezbędne są odpowiednie warunki ułatwiające Policji kontakt i zdobywa-

nie informacji. (...) Poczyniłem starania, aby siły prewencji przyszły również do naszego komisariatu. Ze swojej strony deklaruje daleko idącą współpracę z samorządem, szkołami i spółdzielniami mieszkaniowymi. Dlatego proszę Was o pomoc – powiedział nadkom. Waldemar Kozak.

Padło dużo deklaracji, takich, jakich od dawna oczekiwaliśmy. Bez poczucia bezpieczeństwa prawie nie ma sensu, zarówno dla zamożnych, jak i ubogich. (...) Zapewne czas zweryfikuje wypowiedziane przez Pana komendanta deklaracje. Komisja Praworządności i Porządku Publicznego Dzielnicy Mistrzejowice otwarta jest na współpracę. Liczymy, że kontynuowane będą cotygodniowe dyżury w siedzibie Dzielnicy – zakończył przewodniczący Dzielnicy.

W drugiej części sesji radni przystąpili do omawiania, zgłoszonych przez Zarząd, projektów uchwał. W pierwszej **pozytywnie** zaopiniowano dopełnienie działek gminnych przy ul. Ks. K. Jancarza na rzecz właścicieli zespołu budynków w rejonie zajezdni autobusowej. Z propozycją dopełnienia do Rady Dzielnicy wystąpił Wydział Skarbu UMK. Była to już trzecia zweryfikowana propozycja wydziału w ww. sprawie. Radni przyglądali się jej z nieufnością, ponieważ część terenów, które miały stanowić dopełnienie od kilku lat bezumownie zagospodarowane zostały przez właścicieli sąsiednich budynków. W tej sprawie na sesję Rady zaproszony został przedstawiciel Wydziału Skarbu UMK. Poinformował on

Radę o propozycjach Wydziału Skarbu przedstawionych podczas wizji lokalnej. I tak wydział zobowiązał się na wydzielenie pasa gruntu pod budowę chodnika (w linii prostej) od schodów na Polanie Nagłowickiej do pętli tramwajowej. Ostatecznie, mając na celu uporządkowanie tego terenu, radni zgodzili się na dopełnienie, warunkując je uregulowaniem płatności przez właścicieli za bezumowne (wieloletnie) gospodarowanie mieniem gminy.

W kolejnej uchwale radni **negatywnie** zaopiniowali wydanie decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania na terenie Parku Mistrzejowice inwestycji pn. „parking samochodowy przy os. Oświecenia”. Wymieniona wyżej lokalizacja znajduje się na terenie objętym koncepcją programowo-przestrzenną Zespołu Parkowego Mistrzejowice. Proponowany parking usytuowany miałby być tuż za kościołem (salą katechetyczną) i swoim zasięgiem obejmowałby przebiegający tam chodnik. Dodatkowo w tym rejonie planowana jest budowa ścieżki rowerowej, łączącej Park Tysiąclecia z Polaną Nagłowicką. Dlatego radni postanowili jak wyżej.

Następnie, Rada przeznaczyła, pozostałą po przetargu, kwotę 5 000 zł na dofinansowanie budowy oświetlenia na ul. Korfantego i ul. Sapięhy, zgodnie z budżetem Miasta Krakowa. Budowa wspomnianego oświetlenia jest już realizowana na ul. Sapięhy, natomiast na ul. Korfantego, trzy dodatkowe lampy za instalowane zostaną w najbliższym czasie.

(W.Z.)

Szanowni Mieszkańcy

Jak już wcześniej informowaliśmy rozpoczęły się generalne remonty dróg i chodników w naszej dzielnicy. Prawie na każdym osiedlu można zauważyć prace remontowe i modernizacyjne, a w szczególności dotyczy to ul. Kruszwickiej, Ks. K. Jancarza, Wiślickiej oraz Srebrnych Orłów. W związku z tymi pracami ruch kołowy jest znacznie utrudniony. Za chwilowe niedogodności przepraszamy.

PLESZÓW W CZASACH OKUPACJI (II)

(DOKOŃCZENIE Z POPRZEDNIEGO NUMERU)

RELACJA DOWÓDCY PLUTONU BCH W PLESZOWIE

Józef Pyrlik był gminnym komendantem Straży Pożarnej w gminie Mogiła i równocześnie komendantem Pleszowa, obie te funkcje połączył na korzyść BCH. Za czasów okupacji straż pożarna w czasie żniw pełniła dyżury w nocy i w dzień (całą dobę) w pomieszczeniu straży pożarnej, a lokalizacja strażaków mieściła się w prywatnym domu Józefa Kota. Strażacy, którzy pełnili dyżury wszyscy mieli legitymacje, które upoważniały ich do poruszania się w dzień i w nocy. Z chwilą objęcia plutonu od Jana Partyły, stan w ZWZ wynosił 19 ludzi. Józef Pyrlik powiększył pluton BCH do stanu 43 ludzi, włączając wszystkich strażaków nadających się pod względem fizycznym i politycznym do BCH. Korzystając z przywilejów strażackich, pod płaszczem straży pożarnej, robiono zbiórki i przeprowadzano ćwiczenia w terenie, jak musztra i omawiano zajęcia taktyczne. Ponieważ większość była po wojsku, a potrzeba nagięła aby ich doszkolić by mogli zostać drużynowymi lub dowódcami plutonów w razie konieczności, dowództwo powiatu postanowiło utworzyć szkołę podoficerską w Pleszowie – w domu Jana Gębali („Sliwka”). A instruktorem szkoły został Józef Pyrlik, który był odpowiedzialny za szkolenie i bezpieczeństwo. Szkolenie wg instrukcji z komendy powiatu, której dowódcą był Jan Kotyza z Bieńczyc ps. „Wiktor”, trwało 6 miesięcy. Oprócz Józefa Pyrlika, który prowadził zajęcia, kilkakrotnie wykład miał Józef Gajoch syn Walentego na temat artylerii np. „Natarcie oddziałów własnych pod osłoną ognia artylerii.” itd. Szkoła podoficerska była jedyną na terenie powiatu. Do szkoły uczęszczało 20 osób, z których część ukończyła szkołę w stopniu starszych strzelców, część kaprali, a kilku, którzy się wyróżniali jak: Józef Kaczor, Władysław Gajoch, Jerzy Pożycki, Zdzisław Pożycki, Eugeniusz Cygan, Stanisław Kaczor, Marian Brajtmajer otrzymało stopnie starszych plutonowych. Nominacje zatwierdziło dowództwo powiatu, z

dowódcą placówki gminy Mogiła: Władysław Bochenek i Jan Kotyza. Z bronią było bardzo źle, bo w 1942 roku kiedy się utworzyły BCH były tylko 2 dubeltówki, jeden pistolet 6,35 mm i jeden karabin starszego ogniomistrza Jana Cygana z Pleszowa. Wobec tego zaszła konieczność dobrojenia placówki BCH. W związku z tym na odprawie dowódców plutonów i gminnych placówek dowódca powiatu Jan Kotyza postanowił na terenie powiatu utworzyć specjalny oddział, który wyłącznie zajmowałby się rozbrajaniem Niemców, likwidacją szpiegów wojskowych i rozpoznaniem stacjonujących wojsk niemieckich w terenie.

W 1943 roku taki oddział utworzono i dowódcą tego oddziału został Józef Pyrlik z Pleszowa, któremu powierzono wybór ludzi do tego oddziału. Oddział był ściśle podporządkowany dowództwu powiatu, a szczególnie komendantowi Janowi Kotyzie z Bieńczyc i Bochenkowi – dowódcy placówki gminnej Mogiła. Józef Pyrlik „Kruk” zorganizował taki oddział w sile dziesięciu ludzi: Józef Pyrlik ps. „Kruk” – dowódca, Zdzisław Pożycki – zast. dowódcy, Władysław Gajoch, Józef Kaczor, Władysław Pyrlik, Jerzy Pożycki, Marian Brajtmajer, Józef Rosiewicz, Jan Pyrlik.

Pierwszą akcją wykonano w jesieni 1943 roku, tj. rozbrojenie Niemca na Grabiu, któremu zabrano karabin i pistolet parabelum. Następnie – rozbrojenie w Wadowie, gdzie stacjonowali Niemcy, współpracownika – dziedzica. Zabrano radio, pistolet parabelum i dwie dubeltówki. W 1944 roku rozbrojenie Niemca w Pleszowie, który się zatrzymał u Jana Cygana w celu podkucia koni. Jechał wozem konnym do Pobiednika, gdzie było lotnisko polowe. Jan Cygan dał nam znać o nim. Niemiec został rozbrojony na drodze z Pleszowa do Branic, w pustym terenie. Poważnym zasileniem bronią było rozbrojenie konwoju niemieckiego na drodze Wyciąże–Pobiednik. Konwój liczył 6 wozów konnych i 12 żołnierzy niemieckich z Wehrmachtu. Ta akcja była planowana i zorganizowana wcześniej. Był członek BCH w magazynach „Jedności” w Krakowie, był to magazynier Kot z Krakowa, który to drogą konspira-

cyjną dał znać do Pleszowa Władysławowi Gajochowi, że w godzinach wieczornych będzie przejeżdżało 6 furmanek konnych niemieckich z żywnością na lotnisko Pobiednik – oddalone od Krakowa około 25 km. Władysław Gajoch dał znać dowódcy Józefowi Pyrlikowi, który rozkazał wziąć broń i pojechać do Pobiednika. W Pobiedniku mieszkali Kwiatkowie, którzy byli zakonspirowani w BCH i wspólnie dokonano rozbrojenia tego konwoju. Władysław Gajoch z Kwiatkami dobrali 3 ludzi z terenu Pobiednika oraz Kazimierza Kawulę z Cła. Wieczorem rozbroili konwój bez wystrzału, gdyż Niemcy nie kwapili się bronić. Zabrano 12 karabinów, kilkadziesiąt granatów i sporą ilość amunicji oraz trochę żywności. Zabrane produkty żywnościowe załadowano na przygotowaną furmankę. Po pewnym czasie Niemców puszczono w dalszą drogę. Rozbrojenia dokonano na drodze przed Cłem, gdzie nie było zabudowań. Karabiny powiększyły stan broni w BCH. Zabrana żywność m.in. cukier, mąka została dostarczona do Krakowa, dla ludzi „spalonych”, którymi opiekował się prof. Jan Witaszek. W 1944 r., w maju oddział w składzie 4 ludzi: Pyrlik, Kaczor, Pożycki, Brajtmajer z Krakowa na trasie Pleszów–Kokotów, na torach kolejowych Kraków–Lwów w miejscowości Biezanów-Podłęże, rozbrojono trzech Niemców kontrolujących tory kolejowe. Represji nie było żadnych. W czerwcu 1944 r. na rozkaz dowództwa powiatu i placówki gminnej Mogiła został rozstrzelany szpieg o nazwisku Wysocki, który prócz dowodu osobistego miał dodatkowo dowód niemiecki i ukraiński – dowody zostały oddane na placówkę. Szpieg Wysocki chodził po Pleszowie, Krzesławicach, Kantorowicach. Przez parę dni zatrzymał się u p. Raźny, poruszał się w cywilnym ubraniu. Chciał być wciągnięty do organizacji, skierowany do lasu, by poznać dowódcę organizacji. Przypadkowo został rozpoznany przez naszych ludzi w mundurze niemieckim na ulicach Krakowa idąc z drugim Niemcem. Po rozważeniu tej sytuacji przez dowództwo BCH wydano rozkaz zlikwidowania go.

Oddział BCH współpracował z LSB, której dowódcą był Józef Ga-

joch z Kujaw. Radio zabrane niemieckiemu współpracownikowi w Wadowie było zainstalowane w piwnicy u Stanisława Walczaka. Korzystano z niego przez pewien czas. Pluton BCH w Pleszowie przez cały okres był przygotowany do działań w razie akcji „Burza” w Krakowie. Miał za zadanie wraz z placówką gminną Mogiła zniszczyć hangary na samoloty na lotnisku w Rakowicach od strony wschodniej tj. od strony Bieńczyc i Czyżyn. Do tego zadania był przygotowany materiał wybuchowy, jak butelki z benzyną, które były robione przez specjalnie przeszkolonego Władysława Gajocha. Akcja ta nie została wykonana, gdyż Kraków został okrażony przez Armię Radziecką i Niemcy wcześniej opuścili lotnisko. Pluton BCH w Pleszowie posiadał 14 kbk, pistolet maszynowy – pepesę, 10 pistoletów, 4 dubeltówki, kilkadziesiąt granatów i sporą ilość amunicji do kbk i innej. Oprócz tej broni 10 osób posiadało własną broń krótką z 1939 r. Byli to ludzie, którzy w czasie działań wojennych mieli możliwość przechować broń. Wśród nich byli: Stanisław Gajoch, J. Gajoch, J. Pyrlik, Teodor Cygan, J. Pożycki, Zdzisław Pożycki, Jan Cygan starszy ogniomistrz. Całkowity stan broni liczył pod koniec 1944 r. 38 sztuk, kilkadziesiąt granatów i sporą ilość różnej amunicji. Broń była przechowywana u dowódcy Józefa Pyrlika i przez niego wydawana do akcji. Konserwatorem tej broni był młody chłopiec liczący 13 lat – Władysław Rozpądek, syn Jana. Granaty przechowywał Stanisław Gajoch. Ludzie w plutonie byli zdyscyplinowani i zdecydowani na wszystko. Byli to przeważnie „Wiciowcy” o zahartowanym duchu, którzy już wiele lat przed wojną stawiali opór sanacji organizując strajki chłopskie, różne wiece, za które wielu z nas siedziało w areszcie.

W 1944 roku po zorganizowaniu Wolnej Republiki Pińczowskiej pluton został postawiony w stan pogotowia bojowego, czekano na rozkaz wymarszu w celu wzięcia udziału w powstaniu narodowym. Należy nadmienić, że głównym organizatorem przed wojną i w czasie okupacji był Jan Gajoch s. Walentego z Kujaw. Aresztowany był kilka razy przez sanację, dwa razy przez Niemców.

Swoją odwagą, poświęceniem i nieugiętą siłą woli dawał przykład innym. Wpajał w młodzież „wiciową” i członków Stronnictwa Ludowego poczucie godności osobistej, zachęcał do walki o równość i sprawiedliwość społeczną. Po wyzwoleniu zachęcał do pracy dla Polski Ludowej, żądał, jak przed wojną, by była ona demokratyczna i jednakowo traktowała wszystkich swych obywateli. Zaraz w początkach okupacji z polecenia wyższych władz „ROCHA” została zorganizowana Ludowa Straż Bezpieczeństwa (LSB). Na komendanta gminnego tej organizacji został powołany Józef Gajoch s. Walentego ps. „Kajak” z Kujaw. Do organizacji tej należeli starsi członkowie SL. Zadaniem tej organizacji było czuwanie nad bezpieczeństwem ludności cywilnej – walka ze „szkodnikami”, obserwacja zachowania ludzi, organizowanie pomocy dla potrzebujących, obserwacja ruchu wojsk nieprzyjacielskich. Organizacja współpracowała ze wszystkimi komórkami ruchu ludowego, ułatwiała kolportaż prasy konspiracyjnej spełniała rolę pośredników między poszczególnymi ogniwami konspiracyjnymi, a przewodniczącym trójki powiatowej. W 1942 roku w naszej gromadzie został utworzony Oddział Specjalny (OS) złożony z młodych odważnych członków Koła „Wiciowego”. Komendantem Oddziału został Franciszek Gaweł ps. „Kotek”, członkami byli Kazimierz Stefański s. Jana, Stanisław Czekaj, Teodor Cygan ps. „Czarny”, Józef Kołodziejczyk z Poznania, który przez całą okupację ukrywał się w naszych okolicach, a przeważnie u Józefa Gajocha na Kujawach. Komendant Franciszek Gaweł w początkach okupacji pracował w Monopolu Tytoniowym w Czyżynach. Po zorganizowaniu sabotażu, został aresztowany lecz z transportu do obozu udało mu się uciec. Po zgłoszeniu się do komendanta powiatowego LSB Stanisława Marsa ps. „Dąb” został przyjęty do Oddziału Specjalnego i razem z Teodorem Cyganem i innymi wysłany na kurs minowania i sabotażu kolejowego. Po ukończeniu kursu i przeprowadzeniu kilku odważnych udanych wypraw został komendantem oddziału.

Oprac. Sławomir Pietrzyk

POGRZEBOWE USŁUGI:

◆ KOMPLEKSOWO ◆ BEZGOTÓWKOWO

Bezpłatny całodobowy przewóz zwłok z mieszkań do chłodni

„REKORDIA” (w budynku administracyjnym cmentarza w Grębałowie)

Tel. 645-47-24 (CAŁĄ DOBĘ)

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH

„MORFON”

os. Dywizjonu 303 31J, tel. (012) 641-68-17

Zakład czynny w godz. 8⁰⁰–16⁰⁰

**BEZPŁATNY, CAŁODOBOWY PRZEWÓZ
ZMARŁYCH Z MIESZKAŃ DO CHŁODNI**

Koszt pogrzebu już od 1200 zł

Tel. całodobowe: (012) 649-59-96, 0604-296-932

Bezgotówkowe rozliczanie pogrzebów

NEKROLOGI I KONDOLENCJE

przyjmuje Biuro Ogłoszeń

„Głosu–Tygodnika Nowohuckiego”

(al. Jana Pawła II 232 – NCK) tel. 643-44-33

Profesjonalne usługi pogrzebowe

„CORDIA”

Rok założenia 1992

**TANIO, KOMPLEKSOWO
I BEZGOTÓWKOWO**

os. Na Skarpie 24, tel. 643-72-22

czynne od 8.00 do 15.00

tel. całodobowe: 648-40-35, 0606-139-383

**Bezpłatny całodobowy przewóz zwłok
z mieszkań do chłodni**

Drogim Przyjaciółom,
Znajomym, Sąsiadom,
Koleżankom i Kolegom

śp. HENRYKA
CAGARY

z Polskiego Związku
Działkowców oraz
wszystkim, którzy podzieli-
lili nasz ból, tak licznie
uczestnicząc w uroczysto-
ści pogrzebowej, odpro-
wadzając na miejsce spo-
czynku Zmarłego składa-
my tą drogą najserdecz-
niejsze wyrazy głębokiej
wdzięczności.

Żona Iwona Cagara
z Rodziną

MAGIEL ELEKTRYCZNY

os. Teatralne 25
Bieliznę do prasowania
przygotujemy gratis.
ZAPRASZAMY:
■ poniedziałek 14.00-18.00
■ wtorek, środa, czwartek 11.00-17.00
■ piątek 11.00-18.00

Panu, który udzielił mi pomocy nad Zalewem dnia 15.09.2003r. składam wraz z dziećmi serdeczne podziękowania.

BIURO OGŁOSZEŃ

DO WSZYSTKICH GAZET KRAKOWSKICH
Nowohuckie Centrum Kultury
TEL. 643-44-33

F. H. FEMINA OS. ZGODY 3

- 10.30-18.30
- art. pasmanteryjne
 - włóczka
 - przeróbki krawieckie

Pub Pizzeria „Da Marco”

os. Kolorowe 10 (Marten)
zaprasza codziennie 12.00-24.00
□ na zupę chmielową
□ na pizzę (dowóz gratis)
Organizujemy przyjęcia
okolicznościowe
(012) 642-07-77
SPECJALNY RABAT DLA HUTNIKÓW

FIRMA PROFIT I

31-752 KRAKÓW,
UL. UJASTEK 9

- ✓ odzież robocza
- ✓ chemia gospodarcza
- ✓ sprzęt p.poż.
- ✓ sitodruk

HURT - DETAL

tel./fax: (012) 642-21-31
kom.: 0602-103-277

Prywatna Firma działająca od 1994 r.

ZARZĄDCA NIERUCHOMOŚCI

ADM 1 „Krowodrza” sp. z o.o.

z siedzibą w Krakowie przy ul. L. Rydla 7,

tel. 637-27-01, 638-47-27, tel./fax 636-37-75

oraz w Krakowie w os. Uroczę 4, tel. 642-26-94

PRZYJMIE W ZARZĄD I ADMINISTRACJĘ

- budynki prywatne (w tym nowo wybudowane)
 - wspólnoty mieszkaniowe
 - budynki zakładowe
 - budynki komercyjne
- Zapewniamy: ♦ konkurencyjne ceny ♦ profesjonalną obsługę ♦ porady prawne



Hurtownia Napojów „U Jakuba”

poleca w sprzedaży hurtowej i detalicznej
wody mineralne, wody lecznicze, napoje, soki

Kraków, ul. Ławnicza 8, tel. 644-73-64.
Zapraszamy: pon.-pt. 8-20, sobota 8-16.

Zakład Usług Pogrzebowych i Kamieniarskich Alicja Woźniak (rok założenia 1967)

„EDEN”

Kraków, ul. Darwina 12. Tel. 644-38-26 całodobowy.
(naprzeciw głównej bramy - parking) Czynne 9.00-17.00.

Usługi pogrzebowe kompleksowe i bezgotówkowe.

Wybór trumien, obsługa żałobników, transport całodobowy,
kremacja, wieńce, nekrologi.

Wszelkie prace kamieniarskie: rozbiórki nagrobków do
pogrzebu, otwarcie grobowców, liternictwo, nagrobki z lastryka
i granitu, zdjęcia na porcelanie.

Polecamy również: mycie i czyszczenie nagrobków
i grobowców, sprzedaż i montaż płotków.

ATRAKCYJNY KOMPLEKS

w Osiedlu Bohaterów Września - sąsiedztwo Parku Mistrzejowickiego

- ✓ proponujemy wysoki standard
- ✓ miejsca postojowe w garażach
- ✓ zapewniamy komfort
- ✓ w pełni opomiarowane media
- ✓ w budynku sklep, kawiarnia, fitness
- ✓ docelowo alternatywne źródła ogrzewania

Cena za 1m²: 2560,00 zł

Mieszkania 1-pok.: od 27 m² do 33 m²

Mieszkania 2-pok.: od 45 m² do 61 m²

Mieszkania 3-pok.: od 50 m² do 60 m²

Mieszkania 4-pok.: 92 m²



Tak budujemy

W SPRZEDAŻY RÓWNIEŻ LOKALE UŻYTKOWE



Spółdzielnia Mieszkaniowa „HUTNIK” 31-706 Kraków, os. Na Stoku 32 A, tel. (012) 645 39 76, 645 38 61

MEBLE NA WYMIAR

- kuchenne
- zabudowa wnęk
- biurowe

(012) 647-41-14

ZAOCZNE SZKOŁY DLA DOROSŁYCH

Nabór

na rok szkolny 2003/2004
na semestr pierwszy i wyższe

Prywatne Liceum Ogólnokształcące
dla Dorosłych:

- 3-letnie (po szkole podstawowej,
zawodowej i gimnazjum)

Miejsca zajęć:

os. Kalinowe 17 (SP 82) - Nowa Huta
ul. Bujaka 15 (SP 149) - Kurdwanów

Informacje pod numerem tel.:
(12) 267-67-58, (12) 654-89-11,
0502-175-878, 0609-677-461.

PRYWATNE SZKOŁY ZAOCZNE

Mgra Stefana Kwietniowskiego
w Krakowie, os. Spółdzielcze 6,
prowadzą ZAPISY

na rozpoczynający się we wrześniu
semestr pierwszy i semestry wyższe
następujących szkół:

1) LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE ZAOCZNE

- a) 2-letnie na podbudowie szkoły zasadniczej,
- b) 3-letnie na podbudowie gimnazjum lub
8-letniej szkoły podstawowej,

2) LICEUM HANDLOWE ZAOCZNE

2-letnie na podbudowie zasadniczej
szkoły handlowej

3) POLICEALNE STUDIUM ZAOCZNE

1,5 roczne:

- a) technik rachunkowości,
- b) technik informatyk,
- c) technik administracji.

* Wszystkie szkoły posiadają uprawnienia
szkół publicznych.

* Zajęcia odbywają się przez dwa lub trzy
weekendy w miesiącu w soboty w
godz. 14-20.30 i w niedziele w godz. 8-14.30.

INFORMACJE: (012) 276-50-91, 276-81-82

Siłownia

„Gladiator”

os. Alberytyńskie 1-2 (Hotel „Lipsk”)

- ✓ siłownia ✓ sauna fińska
- ✓ fitness ✓ odżywki

pn.-pt. 6.00-21.30

sobota 8.00-18.00

niedziela 8.00-14.00

Zniżki dla uczniów i studentów

W dniach 1.09-14.09
wszystkie dziewczyny
wstęp na siłownię gratis!!!

Restauracja „ZACHĘTA-CATERING”

Kraków, ul. Księży Pijarów 3

(równoległa do ul. Bora-Komorowskiego)

ORGANIZUJE: wesela, przyjęcia

okolicznościowe, bankiety, obsługę wycieczek

Zapraszamy od 11.00 do 22.00

Tel. 413-23-02

DANCING: w każdy pt. od 18

NAJŁADNIEJSZE SALE

WESELNE W NOWEJ HUCIE!

• wesela • konferencje

• przyjęcia • prywatki

CENY PROMOCYJNE

„ROLHUT” 644-57-33

Restauracja
„Piaśtowska”
Zaprasza!!!
w godz. 10.00-22.00

☎ 648-27-26

Os. Tysiąclecia 42,

organizujemy przyjęcia okolicznościowe, wesela i bankiety w restauracji i w miejscu
wskazanym przez klienta - możliwość negocjacji cen;

oferujemy bardzo dobrej jakości wyroby garmazeryjne - bez konserwantów po bardzo
atrakcyjnych cenach, dla odbiorców indywidualnych i zbiorowych - (F-VAT);

polecamy dobre domowe obiady po 7 zł!!!

istnieje możliwość dowozu zamówionych wyrobów

BAR „POD BRZÓZKAMI”

Plac Targowy „Tomex”

wejście od strony „Tomeksu” - czynne do godz. 18.00

wejście od os. Niepodległości (rondo Kocmyrzowskie) - do godz. 22.00

• smaczna domowa kuchnia • pieczone kurczaki
• napoje • zupa piwna



HANDEL ☆ USŁUGI ☆ PRODUKCJA
oraz BIEŻĄCA INFORMACJA
O OGŁOSZENIACH PRASOWYCH

Telefoniczna Agencja Informacyjna
CAŁODOBOWO

Tel.
94-77



Z żałobnej karty

FRANCISZEK GAWĘŁ, PSEUDONIM „KOTEK”

24 września br. pożegnaliśmy Franciszka Gawęła, do-
wódcę Oddziału Specjalnego Ludowej Straży Bezpie-
czeństwa w powiecie krakowskim, żołnierza BCh-AK,
w 2001 roku mianowanego oficerem Wojska Polskie-
go w stopniu podporucznika.

Franciszek Gawęł urodził się 26 października 1916
roku w Pleszowie, gdzie ukończył szkołę powszechną.
Lata młodości spędził przy rodzicach, a następnie
pracował jako robotnik w młynie w Bieńczykach. W
1935 roku wstąpił do koła ZMW „Wici” w Pleszowie
i brał czynny udział w jego pracach. Służbę wojsko-
wą i wojnę obronną 1939 r. odbył w 20. Pułku Piecho-
ry. Następnie dostał się do niewoli, ale w drodze do
Niemiec uciekł z transportu. W listopadzie wrócił do
domu i podjął pracę w młynie.

W 1940 r. wstąpił do SL „Roch”, a w 1941 do Bata-
lionów Chłopskich. Brał czynny udział w organizowa-

niu szeregów BCh we wschodniej części powiatu kra-
kowskiego. W 1943 r., po ukończeniu dwumiesięcz-
nego kursu dywersyjnego prowadzonego przez Wojciecha
Jekietka, ps. „Żmija”, został powołany na dowódcę
Oddziału Specjalnego LSB, który działał aż do zakoń-
czenia wojny i przeprowadzał wiele akcji sabotażo-
wych i zbrojnych przeciwko okupantowi - włącznie z
wykonywaniem wyroków m. in. na oficerach niemiec-
kich i innych przestępcach.

Po wojnie działał w „Wiciach” i PSL. Zarobkowo
pracował w bieńczyckim młynie i w Hucie T. Sendzi-
mira. Odznaczony został Krzyżem Orderu Odrodzenia,
Krzyżem Partyzanckim, Krzyżem BCh i innymi odzna-
czeniami. W pogrzebie Franciszka Gawęła wziął udział
poczet sztandarowy Zarządu Związku Kombatantów
HTS.

Eugeniusz Hajto

ZDROWE CHRUPANIE

Kapusta, to prawdziwa królowa warzyw. Bogata w witaminy, zwłaszcza C, ale też K, B i E oraz minerały: żelazo, magnez, miedź. Jednocześnie jest mało kaloryczna – 100 g ma zaledwie 38 kcal. Ostatnio coraz więcej naukowców skłania się ku teorii, że kapusta zawiera składniki hamujące powstawanie nowotworów. Natomiast wiadomo z pewnością, że kapusta jest szczególnie wskazana przy leczeniu wrzodów żołądka, profilaktycznie przy zagrożeniu rakiem jelita grubego, rakiem sutka i jajnika, dla pań w okresie menopauzy, przy schorzeniach układu moczowego, przy kłopotach z trawieniem.

UWAGA! Sok ze świeżej kapusty oraz z kapusty kiszzonej zaleca się alkoholikom – łagodzi objawy kaca i może ułatwić odwyuczanie się od nałogu.

Szpinak. Choć okazało się, że nie jest tak dobrym źródłem żelaza, jak się początkowo naukowcom wydawało, nadal tego żelaza ma całkiem sporo. A poza tym – wit. C, beta-karoten, wit. K, wit. z grupy B i potas. Szpinak oczyszcza przewód pokarmowy, działa przeciwanemicznie, wzmacnia serce, aktywuje wydzielanie soku trzustkowego. Liście stosowane zewnętrznie pomagają w likwidowaniu owrzodzeń, liszajów i pęcherzy. **UWAGA!** Zbyt duża ilość szpinaku w diecie nie jest wskazana dla osób, które mają tendencje do tworzenia kamieni.

Marchew należy do jarzyn o najwyższych właściwościach leczniczych. Jest doskonałym źródłem beta-karotenu, który działa przeciwnowotworowo. Organizm człowieka przekształca beta-karoten w wit. A, która jest potrzebna do zachowania dobrego wzroku oraz prawidłowego funkcjonowania skóry i błon śluzowych. Również jest niskokaloryczna – w 100 g ok. 47 kcal.

UWAGA! Marchew pobudza czynności wątroby, ma właściwości wspomagające odnowę naskórki i działa uspokajająco.

Pietruszka – szczególnie cenna jest natka – zawiera więcej witaminy C niż cytrusy. Ponadto jest bogata w prowitaminę A i cenne olejki eteryczne. Pomaga przy bólach reumatycznych, dolegliwościach wątroby, zmniejsza gorączkę, zwiększa apetyt, łagodzi bóle miesiączkowe. **UWAGA!** Może działać moczopędnie.

Pomidor – to bogate źródło karotenów i potasu, wit. C i E. Są niskokaloryczne i mają mnóstwo mikroelementów wspomagających odchudzenie. Likopen, składnik któremu pomidor zawdzięcza swoją piękną czerwoną barwę, może chronić przed nowotworami.

UWAGA! Wiele osób jest uczulonych na pomidory.

Por to znakomite źródło potasu i kwasu foliowego. Jest lekkostrawny

i niskokaloryczny. Polecany jest przy reumatyzmie, dolegliwościach dróg moczowych, chorobach wątroby.

UWAGA! Podnosi potencję, jest zaliczany do afrodyzjaków.

Seler – dobre źródło potasu, prowitaminy A, witamin B, PP, E i C magnezu, wapnia i fosforu. Działa wzmacniająco, obniża ciśnienie. Stosowany zewnętrznie działa kojąco na rany i odmrożenia.

UWAGA! Jest uważany za afrodyzjak dla panów.

Ziemniak – źródło wit. C, B i potasu oraz magnezu. Sprzyjają dobrej pracy jelit, poprawiają stan cierpiących na wzdęcia, kolki, zgagi i mdłości, rozpuszczają złogi w nerkach. Starte surowe ziemniaki są dobrym okładem na oparzenia i obrzęki powiek.

UWAGA! Ziemniaki same wcale nie są kaloryczne – to dodatki w postaci tłuszczów czynią z nich wrogów smukłej sylwetki.

Burak jest bogaty w beta-karoten, wit. C, kwas foliowy, żelazo i wapń. Działa odświeżająco i odtruwająco. Poprawia pracę serca, pomaga w utrzymaniu prawidłowego ciśnienia krwi.

UWAGA! Polecany dla pań w okresie menopauzy, gdyż zawiera substancje podobne do żeńskich hormonów płciowych, estrogenów. (sp)

W mleku królików znaleziono feromon – substancję, która daje oseskom poczucie bezpieczeństwa.

Pewna kobieta urodziła dziecko podczas studiów. Gdy mama uczestniczyła w zajęciach, opiekę nad dzieckiem sprawował tata. Wdzięczał wówczas zalaną matczynym mlekiem podkoszulkę żony, przytulał niemowlę do piersi, a ono natychmiast zapadało w błogi sen. Nikt nie umiał wyjaśnić, co tak uspokajało dziecko.

WYSSANE Z MLEKIEM

Niedawno na trop rozwiązania zagadki wpadli naukowcy z Centre Europeen des Sciences du Gout w Dijon we Francji. Znaleźli w mleku królicy substancję 2MB2, która sprawia, że dziecko chce ssać i uspokaja się, gdy jest w jej pobliżu. Uczeni sądzą, że podobna substancja reguluje stosunki między mamą a noworodkiem u innych ssaków, także u ludzi.

Zdaniem naukowców to właśnie po obecności 2MB2 w mleku małe króliki rozpoznają matkę. Pozostają natomiast zupełnie obojętne na mleko innych ssaków – piją je dopiero wtedy, gdy butelka zostanie im przystawiona do pyszczka.

Teraz uczeni będą szukać w mleku ludzkim związku podobnego do 2MB2. Jeśli go znajdą, to może się okazać, że początkowe przywiązanie do matki maluch zawdzięcza tylko i wyłącznie tej substancji. Na podstawie ludzkiego feromonu można by było stworzyć „leki” ułatwiające adopcję oraz perfumy informujące potencjalnych, acz niechcianych adoratorów: „jestem mamą, nie interesuj mnie”. (sp)

Zdrowie i uroda

PRZYCHODNIA LEKARSKA

NOWA HUTA, os. Szklane Domy 2a
REJESTRACJA: 644-98-99
Sekretariat: tel. 643-76-03,
fax 644-61-07

BADANIA:

- ♦ okresowe pracowników – w ciągu 1 dnia
- ♦ na książeczkę zdrowia – w ciągu 1 dnia
- ♦ kwalifikacyjno-okresowe kierowców

♦ **LEKARZE:** internista – lekarz medycyny pracy • neurolog – leczenie w ramach kasy chorych • chirurg naczyńnic, ESPERAL • laryngolog • okulista • dermatolog • ginekolog • stomatolog • urolog • leczenie cukrzycy i chorób tarczycy

♦ Pracownia analityczna pełny zakres (wyniki w dniu następnym) ♦ EKG – spoczynkowe ♦ USG jamy brzusznej i ginekologiczne ♦ RENTGEN zębów, kręgosłupa, klatki piersiowej ♦ REHABILITACJA LEZNIACZA – MASAŻE ♦ ZABIEGI PIELĘGNIARSKIE

NISKIE CENY I FACHOWA OBSŁUGA

RentgenMed NZOZ Pracownia

Radiologiczna
os. Krakowiaków 43
644-19-06 I piętro

Zdjęcia RTG dorosłych i dzieci
w dniu zgłoszenia

Dawkę RTG obliczane
komputerowo, indywidualnie
dla każdego pacjenta
Pon.–pt. 8.00–18.00

USG – BEZ TERMINÓW

Tel. 648-99-13
os. Jagiellońskie 19
m.in. stawy biodrowe i inne

- ♦ jama brzuszna
- ♦ narząd rodny
- ♦ prostata
- ♦ piersi
- ♦ tarczycy
- ♦ jądra (moszna)
- ♦ położnictwo (ciąża)
- ♦ badania dziecięce

PRACOWNIA RENTGENOWSKA

OGÓLNODIAGNOSTYCZNA
os. Urocze 2
Tel. 644-92-82

VIDENT

- ♦ protezy zębowe, korony, mosty
- ♦ ekspresowe naprawy protez
- ♦ pełny zakres usług protetycznych

Niskie ceny, wysoka jakość materiałów!
os. Boh. Września 1a/3g
tel. 645-93-33

NZOZ „DETEOMED” ZAPRASZA

– kobiety i mężczyzn w wieku 30–80 lat na profilaktyczne badania w kierunku wykrywania chorób jelita grubego.

– mężczyzn po 50 roku życia na profilaktyczne badania prostaty.

Badania są bezpłatne.

Rejestracja: Przychodnia, os. Kolorowe 21, pok. 235, tel. 644-27-63.
Badania finansuje Urząd Miasta Krakowa.

Poradnia Zdrowia Psychicznego

os. Jagiellońskie 1, tel. 644-24-74 lub 642-75-70

Zaprasza pacjentów

ubezpieczonych w Narodowym Funduszu Zdrowia.

Czas oczekiwania na wizytę – 1 tydzień.

POGOTOWIE STOMATOLOGICZNE PEŁEN ZAKRES LECZENIA PRZYSTĘPNE CENY

ul. Mogilska 121, tel. (012) 413-04-66
czynne: pn.–sob. 8.00–22.00, niedziela 9.00–21.00

PRODENT®

os. Niepodległości 3 A

czynne codziennie 9–19, soboty 9–14

tel. 681-34-80,
681-33-22,
0601-50-28-35

- stomatologia • chirurgia
- protetyka • naprawy protez na poczekaniu
- ortodoncja • paradontologia

– RATY –

RENCIŚCI I EMERYCI – 30% ZNIŻKI

Nowo otwarta APTEKA

„Pod Moździerzem”
os. Krakowiaków 43
(naprzeciw czołgu)
☎ 643-67-44

Pierwsza w Krakowie
apteka „przyjazna inwalidom”

- 3% rabatu dla inwalidów na leki pełnopłatne
- w okolicach os. Krakowiaków – dowóz leków do mieszkań gratis
- fachowe porady farmaceutyczne
- promocje cenowe

„ALKO-MED” poradnia leczenia uzależnienia od alkoholu i współuzależnienia – Kraków, os. Młodości 9

Przyjmuje pacjentów bez skierowań i świadczy bezpłatne usługi w zakresie pomocy psychologicznej (terapia indywidualna i grupowa) i lekarskiej dla osób uzależnionych i ich rodzin.

Informacja i rejestracja: pon.–piątek w godz. 8.00 do 18.00, osobiście lub telefonicznie. Tel.: (012) 644-01-44 w. 212, 421, 313

ZADBAJ O ZDROWIE

– O BRT dowiedziałem się, gdy chciałem pomóc teściowi w jego chorobie. Reumatyzm sprawił, że przez dwa tygodnie nie wstawałem z łóżka. Każdy ruch kończył się bólem w stawach. Po 10 terapiach jego dolegliwości minęły, a teść pokazuje dziś znajomym, w jak świetnej jest formie.

– Największym jednak ciosem była dla mnie zaczynająca się alergia córki. Spróbowałem BRT.

Dziś pan Marek śmieje się, że jest żywą reklamą gabinetu, pokazując czystą skórę. Po alergii jego i córki nie zostało ani śladu.

GABINET BIOREZONANSU
Kraków, os. Krakowiaków 43
Pon.–pt. 10–17. Tel. 642-07-03

UWAGA PALACZE!!

Metoda komputerowego zwalczania nałogu palenia daje rewelacyjne efekty już po jednym zabiegu nawet u wieloletnich palaczy.

Przyjdź lub zadzwoń, odpowiemy na każde twoje pytanie.

Alergie (testy i odczulenia)
Nerwice – bóle – leczenie otyłości i cukrzycy
Pod kontrolą lekarza!!!

Z tym ogłoszeniem
palacze
20% TANIEJ!

BEZPIECZEŃSTWO NA CO DZIEN DLA CIEBIE I TWOJEJ RODZINY

W październiku 2003 r. Telewizja Kablowa Autocom zaoferuje swoim abonentom innowacyjny program ubezpieczeniowy, który został przygotowany we współpracy z Towarzystwem Ubezpieczeniowym Generali. Jego celem jest zwiększenie poczucia bezpieczeństwa w życiu codziennym klientów Autocomu oraz ich satysfakcji poprzez wartość dodaną do posiadanego pakietu usług.

Ochroną, na podstawie polisy ogólnej ubezpieczenia, począwszy od 1 listopada br., zostaną objęci wszyscy indywidualni abonenci Autocomu, którzy płacą regularnie i terminowo rachunki oraz ich rodziny i osoby współzamieszkujące. Zapłacenie rachunku w terminie za dany okres rozliczeniowy (miesiąc lub kwartał) powoduje objęcie ochroną ubezpieczeniową abonenta i jego najbliższych w kolejnym okresie rozliczeniowym bez żadnych dodatkowych opłat. Oznacza to, że wszyscy, którzy terminowo opłacą rachunek np. za październik zostaną objęci ochroną w listopadzie br. Osoby te są ubezpieczone od następstw nieszczęśliwych wypadków 24 godziny na dobę na terenie całej Polski niezależnie od innych posiadanych ubezpieczeń.

Zakres ubezpieczenia obejmuje:

- trwałe inwalidztwo ubezpieczonego/współubezpieczonego,
- trwałe inwalidztwo całkowite w środku lokomocji ubezpieczonego/współubezpieczonego,
- przejęcie opłacania rachunków za usługi Autocomu w razie całkowitej i trwałej niezdolności do pracy.

W przypadku nieszczęśliwego wypadku wypłacane świadczenia mogą się kumulować.

Maksymalna kwota świadczeń dla abonenta to 9950 zł, tj.:

- ◆ 4375 zł z tytułu 100 proc. trwałego inwalidztwa,
- ◆ 4375 zł z tytułu trwałego inwalidztwa całkowitego w środku lokomocji,
- ◆ 1200 zł z tytułu przejęcia opłacania rachunków za usługi Autocomu.

Dla rodziny Klienta kwoty maksymalnego ubezpieczenia wynoszą 75% świadczenia, które otrzymałby abonent.

Klienci Autocomu otrzymają informację o programie na początku października br. Informacje na temat programu można także uzyskać w Biurach Obsługi Klienta, na stronie internetowej www.autocom.pl oraz pod numerem infolinii 2 991991.

O FIRMACH:

Telewizja Kablowa Autocom powstała w 1990 roku. Autocom jest częścią wiodącej

grupy telekomunikacyjnej Aster City Cable Holding, której udziałowcami są trzy fundusze inwestycyjne: Hicks Muse Tate & Furst Limited, Emerging Markets Partnership i Argus Capital Partners.

Jako operator telekomunikacyjny Autocom ma silną pozycję na lokalnym rynku krakowskim. Dziś firma posiada około 60 tys. abonentów telewizji kablowej z coraz dynamicznie rosnącą liczbą klientów korzystających z szerokopasmowego dostępu do Internetu. Programy oferowane przez Autocom codziennie ogląda około 200 000 mieszkańców Krakowa. Poza działalnością w obszarze klientów indywidualnych, Autocom posiada również doświadczenie w obsłudze instytucji i klientów biznesowych.

Grupa Generali w Polsce

Towarzystwa ubezpieczeniowe Generali T.U. SA i Generali Życie T.U. SA należą do międzynarodowego koncernu Generali Group z siedzibą w Trieście. Generali Group należy dzisiaj do grona największych instytucji finansowych na świecie. Prowadzi operacje finansowe w prawie 50 krajach zatrudniając prawie 60 tysięcy pracowników. Zrzesza 108 towarzystw ubezpieczeniowych, 54 spółek finansowych i holdingów, 13 firm działających na rynku nieruchomości.

W 1999 roku w Polsce w ramach koncernu Generali Group zostały założone dwa towarzystwa ubezpieczeniowe: Generali T.U. SA –

w zakresie ubezpieczeń majątkowych i Generali Życie T.U. SA – w zakresie ubezpieczeń na życie. W chwili obecnej polskie Generali posiada sieć oddziałów i filii na terenie całej Polski.

6 listopada 2002 roku Generali Holding Vienna AG (jeden z akcjonariuszy polskich towarzystw ubezpieczeniowych Generali) nabył akcje Zurich Towarzystwa Ubezpieczeń SA, Zurich Towarzystwa Ubezpieczeń na Życie SA oraz Zurich Powszechnego Towarzystwa Emerytalnego SA, stając się tym samym właścicielem tych spółek. W chwili obecnej trwa formalnoprawny proces fuzji towarzystw ubezpieczeniowych Generali i Zurich.

Dodatkowych informacji udzielają:

Dariusz Grądek

Dyrektor Marketingu i Sprzedaży
TK Autocom
dgradek@autocom.com.pl
GSM (+ 48) 608 308 774

Agnieszka Bajur

MCC
bajur@mccconsultants.pl
tel.: (+ 48 22) 448 41 46
GSM: (+ 48) 607 370 431

Carrefour

Lepiej i taniej



oferta produktów

▼ ważna tylko 11.10.2003

oferta produktów

▼ ważna tylko 12.10.2003

sobota

Hipermarket

czynny w soboty
w godz. 9.00-22.00,

w niedziele w godz. 9.00-21.00

niedziela



1⁵⁹

~~2⁹⁹~~

Banany
cena za kg



3⁹⁹

~~5⁴⁹~~

Mięso mielone
wieprzowo-wołowe
cena za kg

CARREFOUR HIPERMARKET ul. M. Medweckiego 2, 31-870 Kraków; dojazd autobusami linii: 121, 129, 142, 148, 163, 174, tramwajami linii: 1, 4, 5, 9, 10, 14, 15, 22, bezpłatny autobus linii C1 i C2; godziny otwarcia: 9.00-22.00 pon. - sob., **9.00-21.00 niedz.**, tel. (012) 29-77-100, fax (012) 29-77-101, bezpłatny parking na 860 miejsc dla Klientów Carrefour i Centrum Handlowego, monitorowany przez ochronę.

KONKURS „GŁOSU – TYGODNIKA NOWOHUCKIEGO”

Komplet 5 kuponów i odpowiedzi na 5 pytań należy dostarczyć do redakcji „Głosu” w dniach 30.10–3.11.

Pytanie 2: Co znaczy

francuskie słowo „carrefour”?

Wytnij,
zachowaj!!

Kupon nr 2

CRAMA HANWICZKA

AUTO GAMA

ARTYKUŁY MOTORYZACYJNE

KRAKÓW, NOWA HUTA OS. KOMBATANTÓW 9 www.auto-gama.krakow.pl
 TEL. 647-48-98 www.auto-gama.pl
 TEL./FAX: 649-85-75 e-mail: auto@auto-gama.pl

CZĘŚCI ZAMIENNE DO SAMOCHODÓW:

● OSOBOWYCH ● DOSTAWCZYCH ● CIĘŻAROWYCH

PRODUKCJA KRAJOWEJ I ZAGRANICZNEJ
 ORAZ PEŁNY ASORTYMENT AKCESORI

ZAPRASZAMY CODZIENNIE 8.00-18.00, SOBÓTY 9.00-14.00

LEGALIZACJA WODOMIERZY

Od ręki (bez czekania), w cenie zawarty jest: serwis gwarancyjny i pogwarancyjny + gwarancja na 1 rok

SPRZEDAŻ NOWYCH LICZNIKÓW HUTR/DETAL

KRAKÓW, ul. KLASZTORNA 2
 tel: 643-12-64, fax/tel: 642-14-38

HUMOR

Syn zwraca się do ojca:

- Tatusiu, kup mi rewolwer! No kup mi... Musisz mi kupić!
- Cicho! - odpowiada ojciec. - Nie kupię ci.
- Ale ja uważam, że musisz mi kupić.
- A ja uważam, że nie i basta! W końcu, kto tutaj jest głową rodziny?
- Na razie ty, tatusiu. Ale, gdybyś mi kupił rewolwer...

- Zieemiiii - krzyknęli radośnie rozbitkowie.

- Jedzenieeee - krzyknęli radośnie tubylcy.

Rozmawiają dwaj myśliwi powracający z polowania. Jeden z nich niesie psa przewieszzonego przez ramię.

- Co, wyżeł?
- Wyżeł.
- Twój?
- Mój.
- Zastrzeleń go?
- Zastrzeleń.
- A co, wściekły był?
- No, zachwycony nie był.

- Co oznacza przyjaźń między dwiema kobietami?

- Spisek przeciwko trzeciej.

SMREK

SKLEP DRZEWNY

RATY! os. Kombatantów 6, tel. 649-65-42

oferuje: ● BOAZERIE ● PANELE ● LISTWY WYKOŃCZENIOWE ● DRZWI HARMONIKOWE

PROMOCJA PANELI PODŁOGOWYCH

FACHOWA OBSŁUGA, INSTRUKCJE MONTAŻU

zapraszamy: pon.-pt. 9.00-18.00, soboty 9.00-14.00

Zaufaj gwiazdom, zwłaszcza tym, które Ci sprzyjają

HOROSKOP

BARAN (21 III - 19 IV). Interesującą spędzasz czas, poznajesz nowych ludzi, czynisz ciekawe sportstrzeżenia, bacznie obserwujesz otoczenie. Nie zapominasz także, że na naukę każda okazja jest dobra.

BYK (20 IV - 20 V). Twoje wielkie ambicje dość często przekraczają realne możliwości. W efekcie możesz nabawić się nerwicy. Nie przesadzaj, jak każdy, masz prawo do pomyłek. Ciesz się z drobnych osiągnięć.

BLIŹNIĘTA (21 V - 21 VI). Mimo jesiennej słoty cieszysz się doskonałym zdrowiem i nie brakuje Ci pomysłów, determinacji, by krok po kroku realizować swoje

marzenia. W takim układzie, sukces prawie pewny.

RAK (22 VI - 22 VII). Twoja spontaniczność sprawia, że zbyt wiele rzeczy widzisz w krzywym zwierciadle. Wyhamuj emocje, bo szkoda Twojego zdrowia, nie możesz wszystkiego przypasować do swojego wzorca.

LEW (23 VII - 22 VIII). Jeszcze planujesz urlopowe, krótkie wypadki. Marzysz także o słodkim lenistwie. Jeśli uda Ci się pozyskać paczkę przyjaciół, może być całkiem ciekawie, nawet w szare, jesienne dni.

PANNA (23 VIII - 22 IX). Masz szansę by osiągnąć wielkie

powodzenie w życiu społecznym. Odkryłeś sam, że możesz być całkiem niezłym organizatorem. Widzisz ponadto więcej niż inni, i potrafisz przewidzieć efekty działania.

WAGA (23 IX - 22 X). Masz za sobą nowe doświadczenia zebrane w czasie dłuższego wyjazdu i licznych kontaktów z ludźmi. Po powrocie docenisz spokój i ciepło domu oraz przyjazną atmosferę rodzinną.

SKORPION (23 X - 21 XI). Fortuna kołem się toczy, i życie także płynie swoim nurtem, nie zawsze tak, jakbyśmy sobie tego życzyli. Nawiedzają Cię ostatnio takie newsowe refleksje, które uczą mądrego dystansu do rzeczy i ludzi.

STRZELEC (22 XI - 21 XII). Ostatnio Twoje posunięcia sprawiają wrażenie, że wcześniej działaś niż myślisz. Wycisz się, przy-

stopuj, i uporządkuj istotne sprawy zawodowe. Co nagle - mawiają - to po diable.

KOZIOROŻEC (22 XII - 19 I). Jesteś szczęśliwcem. Czuwa nad Tobą dobra gwiazda przewodnia, co pozwala spokojnie i umiejętnie pokonywać wszelkie trudności, bez niepotrzebnej nerwowości i pośpiechu.

WODNIK (20 I - 18 II). Nie zapominaj, że Twój organizm nie jest ze stali. Potrzebujesz, jak każdy inny śmiertelnik, odrobinę wytchnienia i relaksu w gronie sympatycznych osób. Wygospodaruj czas dla siebie.

RYBY (19 II - 20 III). Masz sporo wpływowych znajomych, którzy są otwarci i życzliwi dla Ciebie. Dobrze mieć taką świadomość, chociaż Tobie ambicje nie pozwalają skorzystać z jakiegokolwiek pomocy.

SAMANTA



ROLADKI Z INDYKA

Składniki (na osiem porcji): 2 jabłka, 300 g masła, 2 łyżki calvadosu, sól, pieprz, 8 kotletów z indyka (po ok. 100 g), 4 łyżki łagodnej musztardy, 2 pory, 2 pęczki szalwii.

Jabłka obrać, zetrzeć i poddusić na 40 g masła. Wlać calvados, wymieszać ze 180 g masła, solą i pieprzem, odstawić na 5 godzin.

Pory umyć, pokroić na 4 części i ułożyć w szatnię na doprawionych kotletach, zrolować i spiąć. Piec na grillu 15 minut. Posmarować 80 g masła, podać z masłem jabłkowym.

Sentencja tygodnia

Każda łza uczy nas jakiejś prawdy.

Ugo Foscolo

§ Akta sprawy... Granica szczelniejsza dla piratów

Zatrzymany niedawno przed Krakowem transport pirackich filmów DVD i płyt, to sądząc po stale przebogatej ofercie giełdy elektronicznej przy ul. Balickiej tylko jedna z nielicznych przechwyconych dostaw. Organizację tego procederu pokazuje doskonale przypadek Pawła P., który najpierw sam przywoził z naszej wschodniej granicy taki towar, a ostatnio korzystał przy tym z aż kilkunastuosobowej grupy kurierów. Ile płyt wprowadził na polski rynek, nikt nie wie. Wpadł jednak zupełnie na czymś innym - na sprzedaży papierosów bez akcyzy.

Jeszcze kilkanaście lat temu młody wówczas student ekonomii w Krakowie postanowił praktycznie podejść do naszej ustrojowej transformacji i w sposób profesjonalny zajął się sprzedażą pirackich kaset. Proceder ten w czasach totalnego balaganu dotyczącego praw autorskich praktycznie nie był ścigany. Pieniądze jakie Paweł P. na tym zarobił, pozwoliły mu na otwarcie z kolegą w Krakowie komisju i wypożyczalni płyt kompaktowych.

Interes splajtował, ale pełen wiedzy na temat ekonomii kapitalizmu rzutki biznesmen postanowił nie dać za wygraną i był jednym z pierwszych, którzy próbowali robić interesy w sprze-

daży wysyłkowej. Jednak i to wyzwanie nie zostało sfinalizowane sukcesem handlowym, ale fiaskiem i długami. Pan Paweł postanowił więc zacząć działać już nie „pod przykryciem”, ale w pełni nielegalnie. Był to efekt kilkakrotnych wyjazdów na Ukrainę, poznanie kilku wytwórców płyt kompaktowych, jacy uruchomili linie produkcyjne w dawnych jednostkach Armii Czerwonej. I robili to tam całkiem legalnie, bowiem Ukraina i Białoruś nie mają podpisanej umowy międzynarodowej o respektowaniu praw autorskich.

Szybkie zarobki na przemycaniu do Polski bardzo tanio kupowanych tam płyt, spowodowały, że pan P. postanowił zrezygnować z grupki drobnych szmuglerów, którzy spotykali się z nim w Przemysłu i przekazywali mu towar za małą opłatą. Pomysł był taki, by nagrane krążki przemycać podobnie jak alkohol w samochodach. Dlatego w autach wykorzystywanych do tego procederu zaczęto montować skrytki przygotowane do chowania płytek kompaktowych. Znajdowały się one w oparciach, nadkolach, pod deską rozdzielczą, a także w zderzakach. Prawdopodobnie tą drogą kilkusobowej grupie pana Pawła udało się przemycić kilkanaście tysięcy płyt. Ostatnio zaczęły się zdarzać im częste wpadki, bo przyszła granica Unii Europejskiej była coraz lepiej strzeżona. Najpierw stracili kilka aut i ludzi zdekonspirowanych na granicy. Sam organizator jednak potrzebując gwałtownie pieniędzy na pokrycie strat osobiście zajął się sprzedażą papierosów bez akcyzy. Jednak jak pech to pech, zatrzymano go na jednym z krakowskich bazarów, gdy rozdzielał swym „sprzedawcom” 2000 paczek tych tytoniowych wyrobów. Resztę, czyli kolejne kilkadziesiąt kartonów i skrzynek spirytusu ujawniono w jednym z wynajmowanych przez niego magazynów.

(mar)

AUTO Gaz os. Grębałów ul. Geodetów 18 B 31-764 Kraków

DARIUSZ SAJKA

autoryzowany montaż instalacji gazowych do samochodów:

- ✓ gaznikowych
- ✓ z wtryskiem
- ✓ z katalizatorem

SERWIS - REGULACJE

SPRZEDAŻ BUTLI GAZOWYCH

tel.: (012) 645-55-87
 tel.kom.: 0601 541-601

AUTO - WYDECH

TŁUMIKI AMORTYZATORY
 HAKI KATALIZATORY

ul. Bieńczycka 2 a Tel. 648-23-38
 Serwis 648-99-84 648-27-62 fax 648-96-64

OKNA i DRZWI DREWNIANE PCV

SOKÓŁKA OKNA I DRZWI typowe i na wymiar

„BUDO-MAT” Salon Sprzedaży ul. Klasztorna 3
 Tel: 686-96-20, fax: 686-96-22

Firma „Hetnał” zaprasza na

KIERMASZ ODZIEŻY FUTRZANEJ I KOŻUCHÓW

do Nowohuckiego Centrum Kultury

w dniach od 20 do 22 października
 oraz od 27 do 29 października,
 w godzinach 11.00-20.00

CENY PRODUCENTA! BONIFIKATY!